



ALEKSANDRA CHMIELIŃSKA
MONIKA MODRZEJEWSKA-ŚWIGULSKA

W STRONĘ
SAMOREALIZACJI

RE-DECYZJE ŻYCIOWE Kobiet



W STRONĘ SAMOREALIZACJI

RE-DECYZJE
ŻYCIOWE
KOBIET



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

ALEKSANDRA CHMIELIŃSKA
MONIKA MODRZEJEWSKA-ŚWIGULSKA

W STRONĘ SAMOREALIZACJI

**RE-DECYZJE
ŻYCIOWE
Kobiet**

W WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO
Łódź 2020

Aleksandra Chmieleńska, Monika Modrzejewska-Świgulska
– Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk o Wychowaniu
Katedra Edukacji Artystycznej i Pedagogiki Twórczości
91-408 Łódź, ul. Pomorska 46/48

RECENZENTKA

Aneta Ostaszewska

REDAKTOR INICJUJĄCY

Urszula Dzieciatkowska

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ

Dorota Stępień

SKŁAD I ŁAMANIE

Munda – Maciej Torz

PROJEKT OKŁADKI I STRON TYTUŁOWYCH

Magdalena Pilch

ZDJĘCIE NA OKŁADCE

Filip Szmidt

© Copyright by Aleksandra Chmieleńska & Monika Modrzejewska-Świgulska, Łódź 2020

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2020

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons

Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-NC-ND)

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.09971.20.0.K

Ark. wyd. 7,5; ark. druk. 8,875

ISBN 978-83-8220-260-1

e-ISBN 978-83-8220-261-8

<https://doi.org/10.18778/8220-261-8>

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. 42 665 58 63

Ważnym dla nas Kobietom

Mieć głos to znaczy być człowiekiem. Mieć coś do powiedzenia to znaczy być sobą.

(Carol Gilligan)

Czy żyję w sposób, który głęboko mnie zadowala i który prawdziwie mnie wyraża?

(Carl Rogers)

W „przejęcie kontroli nad własnym życiem” wpisane jest ryzyko związane z otwarciem się całego mnóstwa różnorodnych możliwości. Jeżeli okaże się to konieczne, jednostka musi być przygotowana na mniej lub bardziej radykalne zerwanie z przeszłością i rozpatrzenie nowych sposobów postępowania, które nie są oparte na ustalonych nawykach. Poczucie bezpieczeństwa osiągnane przez trzymanie się ustalonych wzorów jest kruche i podatne na pęknięcia.

(Anthony Giddens)

Nigdy ja tego nie wypowiem słowy,
Co mi sądzono zaznać wśród żywota.

(Maria Konopnicka)

SPIS TREŚCI

Wstęp	11
1. Współczesne koncepcje działania podmiotowego	15
2. Re-decyzja życiowa jako zjawisko rozwojowe	19
2.1. Re-decyzja – charakter zmiany	19
2.2. O stawaniu się tym, kim naprawdę się jest – perspektywa humanistyczna	24
2.3. Re-decyzja a inne pojęcia pokrewne	33
3. Opis badań własnych	39
3.1. Założenia i czynności badawcze	39
3.2. Techniki zbierania materiału badawczego	42
3.3. Uczestniczki badań	44
3.4. Procedura analityczna – „spotkanie w różnicy” badaczek ..	46
3.5. Badania nad doświadczeniem kobiecym	49
4. Cykl samorealizacji kobiet – model re-decyzji	51
4.1. Pierwszy wymiar samorealizacji	54
4.1.1. Rozwój wielokierunkowy „wszerz”	54
4.1.2. Rozwój jednokierunkowy „w głąb”	56
4.2. Drugi wymiar samorealizacji	58
4.2.1. Mówić (<i>Nie</i>) <i>Swoim głosem</i>	58
4.2.2. Mówić <i>Swoim głosem</i>	60
4.3. Typy re-decyzji życiowych	61
4.4. Model re-decyzji życiowych	69
4.5. Autonomia i autentyczność a relacje z otoczeniem – zgodność czy konflikt interesów	74
5. Porządki biograficzne i ich bohaterki	81
5.1. „Rozwijanie skrzydeł” – historie o ciągłości i przynależności	84
5.2. „Miłowe kroki” – historie o epizodach i przejściach	90
5.3. „Deus ex machina” – historie o „świeckiej epifanii”, czyli o tym, co się dzieje, gdy „leczysz na księżyc”	94
5.4. Bohaterki porządków biograficznych	99
5.5. Studia przypadków. Porządki biograficzne w kontekście indywidualnych historii życia	103

5.5.1. Pierwsze studium przypadku – <i>Ja, która chcę być wolnym człowiekiem, nie chcę, żeby ktoś mi mówił, jak mam żyć</i>	103
5.5.2. Drugie studium przypadku – <i>To była chęć poszukiwania własnej drogi, własnego bycia w zgodzie ze sobą</i>	115
5.6. Uwaga końcowa – inaczej o porządkach biograficznych ..	125
Zakończenie – kobiecość w ruchu	129
Bibliografia	131
Spis rysunków i tabel	141

WSTĘP

Do napisania książki dojrzewaliśmy długo, a pomogły nam w tym dwa wydarzenia. Po pierwsze, pozytywna recenzja naszego artykułu dodała nam odwagi, aby podzielić się wnioskami z badań z szerszym gronem Czytelniczek i Czytelników (Chmielińska, Modrzejewska-Świgulska, 2020a). Po drugie, zaskakująca i zmieniająca naszą codzienność epidemia COVID-19, bo jak nigdy dotąd zostałyśmy zmuszone do nowego systemu pracy i „zamknięcia się” w domu. Z reguły jesteśmy w ruchu – pracujemy w kawiarniach, bibliotece, naszym gabinecie w pracy, często spotykamy się, rozmawiamy i dyskutujemy. Praca nad tą książką miała zaś z jednej strony wymiar „terapeutyczny”, gdyż dzięki niej łatwiej znosiłyśmy zamknięcie i odosobnienie, a z drugiej – była czasem „wyciszenia”, mogłyśmy na nowo przemyśleć wnioski z badań. Ponadto publikacja ta jest nie tylko efektem przeprowadzonych rozmów z kobietami, lecz także naszej wieloletniej przyjaźni, którą budujemy w sferze zawodowej i prywatnej, doświadczamy jej w zaufaniu, intymności, konfrontacji i radości, co określamy dalej „spotkaniem w różnicy”.

Głównym celem naszych badań była potrzeba przyjrzenia się zmianom życiowym, które nazywamy re-decyzjami życiowymi. Myślimy o re-decyzjach jako procesie zmian o charakterze systemowym. Mają one zarówno charakter ilościowy – przejawiający się w zaprzestaniu, zintensyfikowaniu, zminimalizowaniu działań w różnych obszarach życia, ale przede wszystkim jakościowy – widoczny we wprowadzeniu do systemu życia zupełnie nowych elementów, które łączą się z redefiniowaniem własnej hierarchii wartości, przekonań, planów i podjęciem nowych aktywności. Opisywane re-decyzje stanowią wieloaspektową reorientację własnego życia, bowiem dotyczą zmian światopoglądowych, emocjonalnych, duchowych, relacyjnych, zawodowych czy geograficznych – związanych z całkowitą zmianą otoczenia. Wynikają z relacji ze środowiskiem rodzinnym, społecznym i kulturowym, są wyrazem autonomii i indywidualności człowieka. Nie jesteśmy zainteresowane sprawdzaniem i posługiwaniem się teoriami z zakresu psychologii decyzji, rozpatrującymi problem wpływu mechanizmów psychologicznych na podejmowane decyzje.

Przyświecała nam idea napisania książki, która będzie czytana nie tylko przez akademicki, lecz także szerokie grono kobiet, do których głównie kierujemy tę pozycję. Być może podczas lektury uda się odnaleźć związek pomiędzy prezentowanym modelem re-decyzji i porządkami biograficznymi a własnymi doświadczeniami. Jesteśmy też ciekawe, czy zaproponowane opisy i interpretacje uchwyciły tendencje rozwojowe, decyzje życiowe, a może także intuicje związane z potrzebą przeorganizowania życia, z którymi można się utożsamić. „W głównej mierze kobiety – jak piszą Sidonie Smith i Julia Watson (2012: 36) – czytające autobiografie innych kobiet traktują je jak «lustro» dla własnych niewyrażonych pragnień”¹.

Bohaterkami naszych badań są kobiety, które zadeklarowały dokonanie istotnych zmian życiowych. Zdecydowałyśmy się z nimi rozmawiać pewnie dlatego, że same byłyśmy w procesie ważnych dla nas zmian. Chciałyśmy też „mieć swój głos” w dokumentowaniu doświadczeń kobiecych. Rozmówczynie wybrałyśmy z grupy kobiet takiej jak my, czyli nie są to wybitne twórczynie, badaczki, działaczki społeczne. Pragnęłyśmy przyjrzeć się zmianom życiowym, które dotyczą „zwykłej” codzienności. Procesy zmian życiowych opisywanych przez narratorki dotyczą różnych wymiarów. Kobiety te pragną wieść „nowe” życie w stosunku do ich dotychczasowego wzoru działania, odmienne od przekazów rodzinnych, doświadczeń kobiet z ich „rodu” czy pokolenia. Opowiedziane zmiany to nie te narzucone przez los, ale świadomie wybrane kierunki życia. Rozmówczynie tworzyły wizerunki siebie jako osób, które poszukują dla siebie inspirowanych – symbolicznych i geograficznych przestrzeni życiowych, pragną mówić *Swoim głosem*. Ich świat jawi się więc jako arena działań eksperymentującego podmiotu, zawsze kontekstualnego i wchodzącego w relacje z poszczególnymi elementami swoich dziejów.

Struktura książki

Książka ma strukturę teoretyczno-empiryczną i składa się z pięciu rozdziałów oraz zakończenia. Pierwsze dwa rozdziały mają charakter wprowadzenia teoretycznego w socjologiczne koncepcje działania podmiotowego (rozdział 1) oraz humanistyczne koncepcje rozwoju (rozdział 2), które stanowią bazę pojęciową do budowania uogólnień na podstawie subiektywnych doświadczeń kobiecych.

¹ W książce cytaty z opracowań są zapisywane antykwą w cudzysłowie, a wypowiedzi narratorek – kursywą.

W rozdziale 3 przedstawiamy jakościowe założenia badawcze oraz strategie analityczne. W badaniach wykorzystujemy wywiad narracyjny i autorską technikę – *Linie życia*. Opisujemy również nasz sposób pracy w parze badawczej, czyli „spotkanie w różnicy”. W rozdziałach 4 i 5 prezentujemy analizę materiału empirycznego. Rozdział 4 zawiera opis modelu re-decyzji. Ma on postać cyklu samorealizacji kobiet, który jest procesem rozwijania własnej autonomii i autentyczności w relacji ze sobą, z innymi i światem. Polega na coraz uważniejszym wsłuchiwaniu się w *Swój głos*. W rozdziale 5 ukazujemy trzy wyłonione w narracjach porządki biograficzne, nazwane metaforycznie jako „rozwijanie skrzydeł”, „kroki milowe” oraz „deus ex machina”. W zakończeniu krótko odnosimy się do pojęcia kobiecości i jego rozumienia, które wynika ze wspólnej pracy nad książką.

Chcemy wyrazić swoją wdzięczność osobom, które przyczyniły się do powstania tej publikacji. W pierwszej kolejności dziękujemy Narratorkom, które podzieliły się swoim doświadczeniem, ucząc nas tego, co zostało przedstawione na kolejnych stronach. Dziękujemy również dr hab. Anecie Ostaszewskiej za wnikliwą i wspierającą recenzję, Urszuli Dzieciatkowskiej za spełnianie marzeń wydawniczych, Magdalenie Pilch za graficzne urzeczywistnienie treści książki, a najbliższym za wsparcie. Dodatkowo jesteśmy wdzięczne Jackowi za przeczytanie książki przed oddaniem jej do wydawnictwa.

Książkę dedykujemy ważnym dla nas Kobietom – mamom, siostram, przyjaciółkom i nauczycielkom.

Łódź–Pabianice

Monika Modrzejewska-Świgulska, Aleksandra Chmielińska
słoneczny dzień czerwca 2020 – rok epidemii COVID-19

WSPÓŁCZESNE KONCEPCJE DZIAŁANIA PODMIOTOWEGO

Przyjmuję raczej romantyczną,
optymistyczną niż cyniczną
i pesymistyczną wizję ludzkiej natury.

(Sztompka, 2013: 179)

W książce opisujemy zmiany na poziomie mikro, czyli w sferze biografii indywidualnych. Nazywamy je procesami re-decyzji, które kształtują nowy i bardziej autonomiczny przebieg życia. Zanim przybliżymy bezpośrednio inspiracje i teoretyczne umocowania naszych badań, a więc założenia psychologii humanistycznej, odniesiemy się do współczesnych koncepcji zmian społecznych, określanych w socjologii teoriami podmiotowości, działania podmiotowego lub podmiotowego sprawstwa¹. Postrzeganie człowieka w tych koncepcjach zbiega się bowiem z założeniami bliskich nam nurtów humanistycznych w psychologii i pedagogice, gdzie dostrzega się potencjał transformacyjny i sprawczy w działaniach człowieka oraz zakłada „optymistyczną wizję ludzkiej natury” (Sztompka, 2013: 179; 1989). Zresztą nie tylko w tych nurtach podkreśla się pozytywny obraz człowieka, jego dążenia rozwojowe i wspólnotowe. Erich Fromm (1999) pisze o dwóch sposobach egzystencji, takich jak modus „posiadania” nakierowany na wartości materialne oraz modus „bycia” zakorzeniony w wartościach humanistycznych. Ronald Inglehart (1977), nawiązując do teorii potrzeb Abrahama H. Maslowa, formułuje teorię „zwrotu kulturowego” (Sztompka, 2013). Według Ingleharta ludzie dążą do tego, czego jest mało, a więc współcześnie, wraz z postępującą konsumpcją i hedonizmem, realizowanymi wartościami materialnymi, ludzie zaczną się zwracać ku wartościom wyższym – duchowym, estetycznym, samorealizacji, pokoju, harmonii z przyrodą. Z kolei

POZYTYWNY
OBRAZ
CZŁOWIEKA

¹ Pojęcie „podmiotowość” w naukach społecznych jest różnie rozumiane – jako tożsamość, wolność, autonomia, wywieranie wpływu na zdarzenia – nie ma jednomyślności w jego definiowaniu (zob. Wielecki, 2003).

Norbert Elias pokłada nadzieję w relacjach międzyludzkich, życzliwości i „mocy” działań podejmowanych przez outsiderów (Swadźba, 2014; Sztompka, 2013; Bokszański, 2016).

Piotr Sztompka (2002: 529) zauważa, że we współczesnym nurcie teoretycznym określanym przez badacza jako teorie podmiotowości mamy do czynienia z „uderzająco podobnym obrazem społeczeństwa” w pracach m.in. Michela Croziera, Anthony’ego Giddensa (2001), Margaret Archer (2013), Piotra Sztompki (1991; 2010). Katarzyna Iwińska (2015) do koncepcji działania podmiotowego zalicza również teorię Pierre’a Bourdieu. Poglądy przywołanych autorów zbiegają się w **założeniach ontologicznych**, które Sztompka nazywa skrótowo **współczynnikami podmiotowym**. Społeczeństwo jest rozumiane jako proces ciągłych zmian o charakterze samoprzekształceń dokonywanych dzięki podmiotowemu sprawstwu jednostek, grup oraz zbiorowości społecznych – „społeczeństwo jawi się jako nieustanny, wieczny ruch” (Sztompka, 2010: 219). Różnorodność podmiotów społecznych decyduje o kierunkach i szybkości zmian, a także o konfliktach. Wszystkie działania przebiegają w ramach określonych struktur o dwoistej naturze – kształtującej i kształtowanej przez działające podmioty. Teorie podmiotowości próbują odpowiedzieć na pytania o relacje pomiędzy różnymi wymiarami procesów społecznych, o relacje pomiędzy ludźmi i społeczeństwem oraz o znaczenie działań jednostkowych, zbiorowych, globalnych dla istotnych zmian społecznych, dokonujących się w obszarze struktur społecznych, norm, zwyczajów, instytucji społecznych, ról społecznych, wartości kształtujących światopogląd i plany życiowe (Sztompka, 2013; Bokszański, 2016). Zdaniem Krzysztofa Wieleckiego (2014: 88): „Jest to próba budowania pozytywnej teorii społecznej świata w trakcie wielkiej przemiany cywilizacyjnej”.

W refleksji nad współczesnym społeczeństwem zwraca się uwagę na zjawiska budzące niepokój, m.in. na nadmierny konsumpcjo-

PORTRET
WSPÓŁCZESNEGO
SPOŁECZEŃSTWA
– REFLEKSJA
SOCJOLOGICZNA

nizm, starzenie się ludności europejskiej, zanikanie tradycyjnych sposobów funkcjonowania, brak zaufania do instytucji społecznych, zmiany w sferze pracy czy rosnące zachowania patologiczne i procesy globalizacji. Społeczeństwo charakteryzuje się jako zatowimowane, zagubione w chaosie możliwo-

ści, powierzchowne w swoich poglądach, zainteresowaniach, dążące do życia łatwego, lekkiego i „płynnego” (Fukuyama, 2000; Wielecki, 2003; Bauman, 2009; Sennett, 2010). W związku z zagrożeniami związanymi z życiem we współczesnym świecie podkreśla się konieczność kształtowania warunków mobilizujących ludzką podmio-

towość, potencjał samorealizacyjny, kreatywność, potrzebę wzajemności i współpracy, które mogą się rozwijać dzięki względnemu bezpieczeństwu ekonomicznemu, szerokiemu dostępowi do różnorodnych form edukacji oraz instytucjom kultury (Kubiak, 2005; Sztompka, 2010; Sennett, 2010). Współczesna rzeczywistość oferuje więc coraz więcej możliwości samorealizacji, bowiem to, co globalne miesza się z tym, co lokalne. Choć z jednej strony pojawiają się nowe opcje życiowe, co wiąże się z koniecznością i możliwością wybierania, to z drugiej – taka sytuacja może budzić wątpliwości, niepewność, zagubienie i wyobcowanie z dotychczasowego kontekstu społeczno-kulturowego. „Nowoczesność – jak pisze Giddens (2001: 3) – radykalnie przekształca charakter życia codziennego i zmienia najbardziej osobiste doświadczenia człowieka”. Dlatego w koncepcjach działania podmiotowego kładzie się nacisk na własny rozwój i zbudowanie autentycznego systemu przekonań.

W omawianym nurcie refleksji socjologicznej wspólne są przeświadczenia dotyczące człowieka jako działającego podmiotu, a także zmian oraz dynamiki życia społecznego. Przywołujemy tutaj te założenia, które wydają się nam ważne w kontekście naszych analiz biograficznych. Nie opisujemy poszczególnych teorii działania podmiotowego, bo zostały one dobrze przyswojone w literaturze polskiej (zob. Giddens, 2001; 2007; Sztompka, 1989; 2002; 2013; Wielecki, 2003; Iwińska, 2015; Mrozowicki, Nowaczyk, Szlachcicowa (red.), 2013; Cichocki, 2003; Lalak, 2010; Ostaszewska, 2018; Novikova, 2018). Należą do nich następujące założenia:

ZAŁOŻENIA
KONCEPCJI
DZIAŁANIA
PODMIOTOWEGO

1. Anthony Giddens zwraca uwagę na wzajemne wpływy działających podmiotów i społeczeństwa, współtworzenie środowiska społecznego.

2. Źródłem zmian społecznych mogą być działania podmiotowe nie tylko wybitnych jednostek (m.in. geniuszy, charyzmatycznych liderów, twórców, aktywistów), ruchów i grup społecznych, lecz także działania każdej jednostki, jej decyzje i wybory, nawet jeżeli powodują minimalne zmiany w najbliższym środowisku życia (Sztompka, 1991). Katarzyna Iwińska (2015: 188) wskazuje, że jedną z charakterystycznych cech podmiotowego działania jest: „[...] stymulacja i mobilizacja jednostek, które w ramach preferencji (własnej tożsamości, habitusu, świadomości, liczby informacji, celu) mogą także wpływać na całości społeczne: strukturę i kulturę”.

3. Jednostka postrzegana jest jako sprawca działań, podkreśla się jej wolną wolę wobec trudności, świadome i twórcze działania, odpowiedzialność za przebieg własnej drogi życia. Ma to szczególnie

znaczenie współcześnie, gdy tradycyjny świat ulega dynamicznym przemianom demograficznym, społecznym i ekonomicznym.

4. Podkreśla się zdolność jednostek do autorefleksji, poddawania analizie i ocenie swoich działań, a w konsekwencji intencjonalnego zmieniania ich kierunku. Giddens (2007: 75) pisze: „«ja» staje się projektem refleksyjnym – i dalej dodaje (Giddens 2007: 106) – refleksyjność «ja» jest ciągła i wszechogarniająca [...], jednostka przyzwyczaja się do pytania: Jak mogę wykorzystać ten moment, żeby się zmienić?»

5. Charakterystyczne dla działań podmiotowych są ich celowość oraz intencjonalność, wynikające z przyjętego systemu wartości przez działający podmiot, który inicjuje działania i rozwija je według własnych potrzeb. Nie są to więc jedynie działania adaptacyjne i rutynowe, ale również innowacyjne.

6. Człowieka ujmuje się relacyjnie, to znaczy jako odnoszące się do innych, nawiązującego relacje z innymi, działającego wśród innych ludzi. Sztompka (2016: 31) podkreśla: „Nasza indywidualna autonomia wyraża się w tym, że dokonujemy własnej selekcji wśród tych płynących od innych wpływów – niektóre przyjmujemy, niektóre odrzucamy, a o innych staramy się zapomnieć”. W naszym modelu re-decyzji kwestia relacyjności znajduje odzwierciedlenie w wymiarze modelu określanym jako: *Nie(Swoim) głosem – Swoim głosem*.

7. Działania jednostek zawsze istnieją w jakimś kontekście społecznym i historycznym, czyli przebiegają w określonych warunkach czasowych i przestrzennych oraz we wspólnotach, które określają zasady funkcjonowania społecznego.

8. Tożsamość rozumiana jest procesualnie i interpretacyjnie, bowiem człowiek nie tylko doświadcza własnego życia, lecz także je konstruuje, odnosząc się do przeszłości, doświadczając teraźniejszości oraz antycypując i projektując swoją przyszłość, przy czym współcześnie nierzadko korzysta z pomocy ekspertów (doradców, terapeutów). „Jesteśmy nie tym, czym jesteśmy, ale tym, co zrobimy z siebie” (Giddens, 2007: 105).

Istotne dla myślenia o biograficznych procesach re-decyzyjnych są charakterystyka i możliwości przypisywane jednostce w koncepcjach działania podmiotowego, czyli „wolna wola, zaangażowanie i autonomiczność wobec zewnętrznych uwarunkowań” (Iwińska, 2015: 34). W naszych badaniach obrazujemy to cyklem rozwoju samorealizacji kobiet (model re-decyzji) oraz porządkami biograficznymi dynamizowanymi przez re-decyzje kobiet, które dążą właśnie do życia bardziej zaangażowanego, autentycznego i aktywnego (zob. rozdziały 4 i 5).

RE-DECYZJA ŻYCIOWA JAKO ZJAWISKO ROZWOJOWE

2.1. Re-decyzja – charakter zmiany

Re-decyzję życiową traktujemy jako zjawisko rozwojowe. Szczególny związek widzimy pomiędzy dokonaniem re-decyzji a rozwojem kobiety określanym w kategoriach poczucia sensu i spełnienia, samorealizacji czy autonomii, co wyjaśniamy bardziej szczegółowo w rozdziałach 2 i 4. Wiadomo, że zmiana w życiu człowieka może przybierać wiele postaci i być rozumiana na wiele sposobów, w zależności od przyjętego podejścia badawczego. Sam akt badania i opisu przez osobę badającą jest już zmianą rzeczywistości, którą odbieramy. Dlatego wielość teorii w ramach psychologii oddaje wielowymiarowość istoty ludzkiej i pokazuje różne fragmenty obrazu, niebędącego przecież rzeczywistością, a jedynie jedną z wielu interpretacji ludzkiego życia, wytworem umysłu badacza. Z tego powodu podejścia i koncepcje różnią się między sobą założeniami dotyczącymi natury ludzkiej, językiem opisywanych zjawisk oraz sposobem ich badania.

W tym rozdziale naszym celem jest pokazanie właściwości charakterystycznych dla zmiany, którą badałyśmy, czyli re-decyzji. Charakterystyki tej dokonamy na tle krótkiego przeglądu różnych modeli rozwoju psychicznego. Zabieg ten pozwoli nam w bardziej spójny i systematyczny sposób opisać i wyjaśnić zbadane procesy biograficzne i ich przebieg, ustrukturalizować zebraną wiedzę, a także stawiać kolejne hipotezy i zastanowić się nad procedurą przyszłych badań, np. ich kontynuacją w postaci dopełnienia uwarunkowań re-decyzji i rozwoju autonomii w biografiami mężczyzn.

Rozpoczynając od zakresu występowania zmiany (Brzezińska, 2000), re-decyzja na pewno **nie stanowi zmiany uniwersalnej**, to znaczy, że nie jest zjawiskiem powszechnie występującym w rozwoju każdego człowieka. Bliżej jej do **zmian wspólnych**, czyli wynikających z podobnych kobiecych doświadczeń pokoleniowych. Najbardziej zaś swym zakresem re-decyzja oddaje charakter **zmian indywidualnych**, odnoszących

RE-DECYZJA JAKO
ZMIANA WSPÓLNA
(POKOLENIOWA)
ORAZ ZMIANA
INDYWIDUALNA

się do specyficznych i unikatowych doświadczeń danej kobiety jako twórczyni własnej biografii.

Ujęciem, które było dla nas bardzo pomocne i do którego odnosimy się w rozważaniach, jest opracowana przez Janusza Trempałę (2000) klasyfikacja pięciu modeli ujmujących w różny sposób przebieg zmian rozwojowych człowieka. Autor wymienia wśród nich modele: fazowe, cykliczne, liniowe, sekwencyjne oraz modele zmian wielokierunkowych. Najbliższe naszemu myśleniu o re-decyzjach są dwa ostatnie i do nich odniesiemy się w kontekście re-decyzji.

Jak już wcześniej wspomnieliśmy, re-decyzja nie ma charakteru zmiany uniwersalnej, więc opisany przez nas model re-decyzji życiowych nie odnosi się do zmian wspólnych dla wszystkich ludzi, czyli takich, które są związane z dojrzewaniem biologicznym czy psychospołecznym, w rozumieniu rozwiązywania kolejnych kryzysów i zadań rozwojowych, jak to jest przedstawiane w modelach fazowych czy cyklicznych (do których należą m.in.: stadia rozwoju psychospołecznego Erika Eriksona, stadia rozwoju poznawczego Jeana Piageta, etapy rozwoju psychoseksualnego Zygmunta Freuda czy koncepcja sezonów życia Daniela Levinsona). Re-decyzja nie ma także charakteru zmiany ilościowej ani ciągłej, jak w modelach zmian liniowych (np. typowych dla teorii uczenia się).

Nasze przemyślenia na temat psychologicznej natury re-decyzji bardziej mieszczą się w założeniach modeli zmian sekwencyjnych, w których rozwój jest traktowany jako **stopniowe przekształcenia związane głównie z doświadczeniem indywidualnym osoby**. Takie rozumienie zmiany przyjmują m.in. twórcy teorii humanistycznych, np. Abraham H. Maslow, Carl R. Rogers czy Charlotte Bühler. W podejściu tym zakłada się, że człowiek przychodzi na świat z pewnymi

RE-DECYZJA JAKO
PRZEKSZTAŁCENIA
W OBRĘBIE
DOŚWIADCZENIA
INDYWIDUALNEGO
OSOBY

wrodzonymi możliwościami rozwojowymi, tzw. potencjałami. Na ich podstawie wyznacza sobie cele i ukierunkowuje swój rozwój. Realizacja tych celów wzbogaca jego życie, nadaje mu **sens** (Frankl, 2009; 2018), wyznacza **bieg i strukturę życia** (Bühler, 1999), jest warunkiem **samoaktualizacji, samospelnienia, samotranscendencji** (Maslow, 2004; 2009) lub inaczej – osiągnięcia **w pełni funkcjonującej osobowości** (Rogers, 2012; 2014). Zmiany rozwojowe w ujęciu humanistycznym polegają na stopniowym uwalnianiu się spod presji środowiska, uświadomieniu sobie własnych możliwości i potrzeb realizowania siebie w sposób autentyczny, tj. zgodny z własnym wyobrażeniem życia. Choć podejście to zakłada, że człowiek jest ograniczany na różne sposoby przez rodzinę, instytucje educa-

cyjne, podlega presji środowiska zawodowego czy oczekiwaniom społeczno-kulturowym, to należy pamiętać o tym, że częściowo on sam także „tworzy własne przeszkody” (Maslow, 2009: 56). A nawet więcej – „psychologicznie nie ma czegoś takiego jak przeszkoda. Istnieje ona tylko dla konkretnej osoby, która stara się uzyskać coś, czego pragnie” (Maslow, 2009: 56). W życiu człowieka można mówić o dwóch kierunkach zmiany. Pierwszy to uwolnienie jego potencjału, natomiast drugi to jego zablokowanie na poziomie psychologicznym osoby lub/i jej środowiska życia. Ten drugi kierunek prowadzi do rozmaitych zaburzeń w strukturze życia i w rozwoju, a w konsekwencji nawet do powstawania patologii utrudniających codzienne funkcjonowanie.

Wyniki naszych badań wskazują, że dokonanie re-decyzji życiowej i realizowanie własnych potrzeb w zgodzie ze sobą ukierunkowuje rozwój kobiety na osiągnięcie samospelnienia, choć – podobnie jak w podejściu humanistycznym – re-decyzja ma charakter potencjalny. Potencjalność zmiany oznacza, że nie wszyscy ludzie i niekoniecznie w danym wieku osiągają z góry określone zdolności, umiejętności czy zachowania. Dotyczy to najczęściej zmian rozwojowych zależnych od indywidualnego doświadczenia (Trempała, 2000). Choć większość badanych przez nas re-decyzji była dokonana w środkowej fazie życia (25–45 lat), to nie wszystkie kobiety i niekoniecznie w tym przedziale wieku osiągają pewien poziom samorealizacji, autonomii oraz poczucia sensu w życiu prywatnym i zawodowym. Co więcej, droga do autonomii nie zawsze musi prowadzić przez tak radykalne zmiany, jak w re-decyzjach (zob. rozdziały 4 i 5).

To, co z kolei odnajdujemy w modelach zmian wielokierunkowych to podobny sposób rozumienia przebiegu procesów biograficznych. Typowe dla zjawisk rozwojowych w tych modelach są **nieokreśloność** i **nieprzewidywalność**, które stanowią istotne właściwości zajścia re-decyzji. Wynika to przede wszystkim z ich wysokiej **zależności od kontekstu**. Aby dostrzec sens re-decyzji, należy ją rozpatrywać z perspektywy jej wartości i znaczenia w określonym kontekście życia kobiety: wąskim – osobistym, rodzinnym oraz szerszym – społeczno-kulturowym. Zmiany, które następują w wyniku re-decyzji, są **trudne do przewidzenia** i zupełnie **zaskakujące** dla badanych osób. Przełomowość tych doświadczeń powoduje zwrot w dotychczasowym biegu życia, które wykracza poza tzw. **strukturę normalną** w każdym z trzech aspektów biografii w ujęciu Ch. Bühler (1999). Re-decyzje: (1) wiązały się z określonymi wydarzeniami przełomowymi, które

RE-DECYZJA
JAKO ZMIANA
TRUDNA DO
PRZEWIDZENIA
I WYSOCE
ZALEŻNA
OD KONTEKSTU

można było ująć w danych obiektywnych (takich jak np. przekwalifikowanie, rozwód, zmiana miejsca życia, stylu życia i rodzaju podejmowanych aktywności zawodowych, zmiana ról życiowych); (2) przejawiały się w znaczących przeżyciach wewnętrznych, subiektywnych (tj. deklarowanych przez kobiety przemianach w sferze intelektualnej, emocjonalnej, relacyjnej, duchowej); (3) zaowocowały również w określonych – obiektywnie stwierdzonych przez nas – dziełach i rezultatach: w twórczości literackiej upowszechniającej aktywność i zainteresowania kobiet (książki, publicystyka, blogi, poezja), ale także twórczości plastycznej, muzycznej, fotograficznej czy w stworzonych miejscach o oryginalnym charakterze (agroturystyki, kawiarnie, firmy) oraz innego typu działalnościach.

Opisywane przez kobiety doświadczenia zmiany siebie w procesie re-decyzji były **nierówne i wielokierunkowe**. W biografacjach często powtarzał się wątek wprowadzania różnie ukierunkowanych i niesynchronizowanych ze sobą zmian i projektów życiowych. Obejmowały zmiany zarówno progresywne, jak i regresywne, tzn. wiązały się ze znacznym przyspieszeniem rozwoju w jednej sferze życia (np. zawodowej) z jednoczesnym opóźnieniem lub wyłączeniem na innej płaszczyźnie rozwoju (np. rodzinnej). Jesteśmy pewne, że re-decyzje nie stanowią serii przewidywalnych, logicznie wynikających z siebie wyborów życiowych i zawodowych. Bardziej są przejawem trudnego do wytłumaczenia, nieregularnego zrywania i rozpoczynania pewnych ścieżek życiowych/rozwojowych, nagłej kulminacji/postępu w jednej sferze, a zaprzestania aktywności/wyjścia z innej, ważnej dotychczas sfery rozwoju.

W tym miejscu odniesiemy się do bliskiej naszemu myśleniu koncepcji zmiany rozwojowej w ujęciu Marii Tyszkowej (1988;

1996), mieszczącej się w ramach modeli zmian wielokierunkowych. Według tej autorki zmiana rozwojowa psychiki powstaje w wyniku **włączenia do systemu psychicznego nowych doświadczeń życiowych**, wynoszonych z podejmowanych relacji ze środowiskiem. Te doświadczenia prowadzą do przekształceń zarówno w obrębie osobistego rozumienia świata, jak i w systemie osoby rozumianym jako jej najbliższe środowisko życia, w którym powstają nowe relacje, inicjujące nowe doświadczenia i nowy cykl zmian

o charakterze rozwojowym. Podobnie badane przez nas kobiety dokonywały re-decyzji w wyniku **zmiany sposobu gromadzenia i opracowywania doświadczeń życiowych**. Doświadczenie życiowe stanowi więc podstawowy materiał rozwoju, a rozwój ten jest sze-

RE-DECYZJA
JAKO ZMIANA
SPOSOBU
GROMADZENIA
I INTERPRETACJI
DOŚWIADCZEŃ
ŻYCIOWYCH
– KONCEPCJA
M. TYSZKOWEJ

regiem zmian wynikających z wewnętrznego, psychologicznego opracowania tych doświadczeń – strukturacji, a następnie ich przekształcenia, czyli restrukturacji (Tyszkowa, 1988). To właśnie owo **przekształcenie – restrukturacja – stanowi główny mechanizm wyróżnionych przez nas czterech typów re-decyzji**: równoległej, rozproszonej, skoncentrowanej oraz komplementarnej (opisanych w rozdziale 4). Inspirując się teorią Tyszkowej, dostrzegamy następujące sposoby gromadzenia i opracowywania doświadczeń życiowych w procesie re-decyzji:

– **adaptacja**, czyli zmiana poprzez **dostosowanie nowego doświadczenia siebie i nowej roli/aktywności** w taki sposób, aby zachować równowagę stosunków z otaczającym światem (np. re-decyzje równoległe o najmniejszym stopniu przelomowości polegają na dodaniu nowego sposobu samorealizacji do dotychczasowego, a następnie równoległe funkcjonowanie w obu aktywnościach/ścieżkach rozwojowych, pomimo ich dużej rozbieżności);

– **zmiana sposobu interpretacji własnych doświadczeń** polegająca na ponownym odczytaniu przez kobiety konstruowanych społecznie i rodzinie głosów, które przez wiele lat traktowały jako własne (np. re-decyzja komplementarna – jako rozwój poprzez włączenie do swojego życia doświadczeń dopełniających, przeciwstawnych do tych istniejących w dotychczasowym doświadczeniu rodzinnym danej kobiety, wyjście poza znane, przyjęte czy akceptowane sposoby funkcjonowania kobiet w rodzinie);

– **włączenie zupełnie nowych doświadczeń** w repertuar rozwoju osobistego niezależnie od dotychczasowego doświadczenia (np. w re-decyzjach rozproszonych, polegających na eksperymentującym, wielokierunkowym, otwartym podejmowaniu zupełnie nowych aktywności i ról, niezwiązanych z poprzednim wykształceniem czy doświadczeniem kobiety).

Bliskie naszemu myśleniu jest stwierdzenie Tyszkowej, że doświadczenie indywidualne jest niepowtarzalne w swoich szczegółach, formie i dynamice, choć można odnaleźć w nim pewne nurty wspólne. Podobnie możemy stwierdzić, że unikatowość na poziomie pojedynczych losów kobiecych zawiera w sobie wątki wspólnego doświadczenia pokoleniowego, związanego z kontekstem określonych wydarzeń historycznych i podobnych uwarunkowań społeczno-kulturowych. Taką próbą uogólnień doświadczeń życiowych narratorek są trzy porządki biograficzne: „rozwijanie skrzydeł”, „milowe kroki”, „deus ex machina” (opisane w rozdziale 5).

Podsumowując, w myśleniu o założeniach teoretycznych re-decyzji, nawiązujemy i inspirujemy się teoriami humanistycznymi,

a zwłaszcza podejściem Abrahama H. Maslowa i Carla R. Rogersa, co rozwiniemy w kolejnym rozdziale. Stąd wynika nasze rozumienie natury re-decyzji jako zmiany o charakterze przekształceń związanych głównie z doświadczeniem indywidualnym osoby, co wpisuje się w modele zmian sekwencyjnych. Blisko nam także do modeli zmian wielokierunkowych – ze względu na nieokreślony i niedający się przewidzieć w prostej sekwencji charakter re-decyzji. Sam proces zajęcia re-decyzji postrzegamy, inspirując się koncepcją Tyszkowej, jako zmianę dotychczasowego sposobu gromadzenia doświadczeń życiowych oraz ponowne ich opracowywanie.

2.2. O stawaniu się tym, kim naprawdę się jest – perspektywa humanistyczna

Wyłonione, w trakcie naszej pracy nad narracjami kobiet, kategorie badawcze to przede wszystkim: proces stawania się sobą; świadomość własnego potencjału; potencjalność możliwa a realizowana; autentyczność; samorealizacja; autonomia; reinterpretacja doświadczeń rodzinnych; zmiana obrazu siebie; wewnętrzna integracja; poczucie sensu życia. W ogólnym podsumowaniu zebrane narracje to opowieści o stawaniu się bardziej sobą, czyli docieraniu do tego, kim naprawdę chce się być i jak chce się żyć. Podczas spotkań i długich rozmów z kobietami doświadczyłyśmy w relacji z nimi tego, o czym pisze Maslow: „istnienia w człowieku tendencji lub potrzeby wzrastania w kierunku dającym się ogólnie ująć jako samourzeczywistnienie, [...] człowiek jest tak stworzony, że zmierza ku coraz pełniejszemu istnieniu” (Maslow, 2004: 208).

Proces uświadomienia sobie własnej potencjalności i kierunku samorealizacji u badanych kobiet zachodził w różny sposób. U jednych stopniowo i łagodnie, z większą świadomością siebie. U innych przybierał postać doświadczenia nagłego i dojmującego, określanego jako: niespodziewana pustka w życiu, poczucie niezrealizowanych szans, wewnętrzna nieuchronna potrzeba zmiany czegoś, aby móc być sobą. Jednak zarówno w pierwszym, jak i drugim przypadku tematem przewodnim zmiany była wierność swojej naturze oraz „**pragnienie, by stawać się coraz bardziej tym, kim się naprawdę jest, by stawać się tym wszystkim, kim potrafimy się stać**” (Maslow, 2009: 71). Definicja samorealizacji Maslowa trafnie oddaje motywację do zmiany badanych przez nas kobiet.

Forma, w jakiej kobiety się realizowały, oraz treść opisywanych projektów życiowych były rozmaite. Przyjmowały one postać twórczości, praktyki duchowej, stworzenia wyjątkowego miejsca, aktyw-

ności społecznych polegających na gromadzeniu wokół siebie ludzi i pomaganiu im czy samorealizacji w samotności, np. poprzez rozwój w podróży. Jedną z kategorii, która wyłania się z kobiecych narracji i trafnie charakteryzuje naturę podejmowanych przez nie aktywności, jest opisana przez Masłowa (2009) **twórczość samorealizowania się**. W praktyce odnosi się ona do działań, które bardziej wynikają z osobowości i potrzeb związanych z twórczym podejściem do życia, możliwością ekspresji własnej osoby w sposób swobodny i naturalny, a mniej dotyczą konkretnych dóbr i wytworów materialnych czy osiągnięcia wyobrazonego, końcowego sukcesu. Osoby, określane przez Masłowa jako twórcze w samorealizacji, charakteryzują się kilkoma szczególnie widocznymi – w sposobie myślenia, odczuwania i działania – właściwościami. Zauważamy je także jako cechy znaczące w procesie dokonywania re-decyzji życiowych. Pierwszą z nich jest odmienna niż u przeciętnych ludzi **percepcja rzeczywistości**. Przejawia się ona w zdolności do wykrywania we własnej osobowości tego, co fałszywe, udawane i nieuczciwe oraz sprawnym i trafnym ocenianiu innych ludzi. Kolejną wyróżnioną cechą jest **ekspresja** rozumiana jako spontaniczne zachowanie, bardziej naturalne, a mniej kontrolowane wyrażanie własnych myśli i impulsów, bez obaw bycia ocenionym. Sposób działania osób twórczo samorealizujących się pod wieloma względami jest podobny do twórczości dzieci – szczęśliwych i czujących się bezpiecznie. Maslow określa to **wtórna naiwnością**, wtórna, bo można powiedzieć, że odzyskaną ponownie. Cecha ta – zdaniem autora – często zostaje stłumiona lub zahamowana, gdy osoba jest poddawana sztywnym oddziaływaniom społecznym (np. w wyniku edukacji czy socjalizacji w danym środowisku zawodowym). Wtórna naiwność określa więc sposób działania spontaniczny, naturalny, przychodzący z łatwością, wolny od wstępnych założeń, stereotypów i banałów. Ostatnią cechą jest **upodobanie do tego, co nieznanne**, charakterystyczne dla osób wolnych od lęku. Nowość staje się pociągająca, a działania nieokreślone, tajemnicze i nieznanne w dotychczasowym doświadczeniu są wybierane częściej niż bezpieczne trzymanie się tego, co znane i oswojone (Maslow, 2009).

Rogers z kolei na osobę zdrową i rozwijającą się stosuje określenie **osoby w pełni funkcjonującej**, czyli takiej, która „doświadcza samego siebie w pełnym bogactwie swojej istoty. Staje się tym, kim naprawdę jest” (Rogers, 2014: 148). Na podstawie wielu relacji terapeutycznych ze swoimi klientami autor wskazuje

TWÓRCZOŚĆ
SAMOREALIZOWANIA
SIĘ WEDŁUG
A. H. MASŁOWA

DOŚWIADCZANIE
SIEBIE W PEŁNI
WEDŁUG C. R. ROGERSA

kilka cech wspólnych dla osób, które jego zdaniem są na drodze do odkrycia siebie i stawania się sobą. Zaznacza jednocześnie, że żadna zdrowa i samorealizująca się jednostka nie będzie odzwierciedlała tych cech w pełni ani nie osiągnie ich wszystkich jednocześnie. Zalicza do nich następujące właściwości (Rogers, 2014):

DOŚWIADCZANIE
SIEBIE W PEŁNI
WEDŁUG
C. R. ROGERSA:
1. ROSNĄCA
OTWARTOŚĆ NA
DOŚWIADCZENIA

1. **Otwartość na doświadczenia** oznacza, że osoba w trakcie pracy nad sobą „staje się bardziej otwarta na swoje doświadczenie” (Rogers, 2014: 150). Stanowi to przeciwieństwo postawy obronnej. Badania psychologiczne pokazują, że jeżeli informacje płynące z otoczenia są niezgodne z własnym obrazem *ja*, to są one zniekształcane, czyli dostrzegamy i odbieramy tylko to, co pasuje do kształtowanego przez nas obrazu siebie. W warunkach bezpiecznych ta sztywność ustępuje miejsca rosnącej otwartości na doświadczenie (Rogers, 2014: 150), która przejawia się w: pełnej otwartości na to, czego osoba doświadcza; świadomości towarzyszących jej uczuć; rozumieniu i odbieraniu osób oraz sytuacji takimi, jakie są w rzeczywistości. To znaczy, że osoba nie stosuje przedwczesnych ocen, kategorii i założeń, nie staje się niewolnikiem własnych wyobrażeń, oczekiwań i planów. Staje się przez to bardziej autentyczna, postępuje w zgodzie ze sobą nie tylko w stosunkach z innymi ludźmi, lecz także w reagowaniu na sytuacje nowe czy pojawiające się nieoczekiwanie problemy życiowe (Rogers, 2014).

W procesie re-decyzji życiowych rosnąca otwartość na doświadczenie przejawia się w postaci uświadomienia sobie własnych wzorców rodzinnych oraz zmiany podejścia do nich, polegającej na otwarciu się na inne sposoby życia niż te, które są utrwalone w życiu danej kobiety i historii jej rodziny. Dzieje się to wtedy, kiedy kobieta uświadamia sobie, że: *nie wszystkie kobiety w mojej rodzinie muszą być ...; wizja życia mojego partnera nie jest odpowiednia dla mnie; wybory życiowe moich rodziców to nie moje wybory; życie mojego ojca/matki nie musi być moim, a nawet nie jest moim życiem*. Otwartość na doświadczenie to w naszym ujęciu także podążanie wbrew pewnym nurtom wyznaczanym przez uwarunkowania społeczno-kulturowe, typowe dla danego pokolenia i czasu historycznego (np. funkcjonującego stereotypu kobiety, męskiego wyobrażenia kobiecości).

2. **Zaufanie do własnego organizmu** polega na odkryciu, że to, co wynika ze mnie, czyli mój sposób myślenia i odczuwania, ogólnie – mój własny sposób pojmowania świata – jest godny zaufania. To oznacza, że jest właściwym instrumentem do odkrywania sposobów zachowania, które w każdej sytuacji przyniosą mi największe

zadowolenie. W praktyce osoba, podejmując decyzje – polega na nich, nie musi korzystać z opinii i rad innych znaczących ludzi, aby w „bardziej właściwy” sposób podjąć decyzję i „lepiej” przeżyć swoje życie (Rogers, 2014).

Podobnie w naszym ujęciu, kobieta autentyczna – określana przez nas jako **mówiąca Swoim głosem** – ma zaufanie do głosu pochodzącego z głębi *ja* i do swojego sposobu rozumienia świata. Daje sobie prawo przeżywać życie na swój własny, niepowtarzalny i właściwy sposób. Właściwy, bo dotyczący jej samej. Wsłuchanie w siebie i podążanie za *Swoim głosem* zwalniają kobietę z doświadczanego przed re-decyzją wewnętrznego konfliktu pomiędzy tym, co myślę i czego potrzebuję ja a tym, co myślą i czego potrzebują inni; tym, co wydaje mi się, że powinnam a tym, czego tak naprawdę chcę. Jak twierdzi Rogers, jest to **otwartość na całe swoje doświadczenie**. Nie oznacza to, że kobieta kieruje się jedynie własnymi potrzebami, nie uwzględniając kontekstu dookoła siebie. Wręcz przeciwnie – posiada wiedzę zarówno o uczuciach i pragnieniach własnych, wiedzę na temat oczekiwań i potrzeb rodziny oraz przyjaciół, jak i wiedzę dotyczącą zewnętrznych, społecznych wymagań względem niej. Poprzez ważenie tych wszystkich informacji **potrafi świadomie ustalić taki kierunek rozwoju, który wydaje się najlepiej zaspokajać jej potrzeby w danej sytuacji, w bliskiej i dalekiej perspektywie**.

3. **Wewnętrzny locus oceny** przedstawia jedną z tendencji w procesie stawania się osobą określaną przez Rogersa jako lokalizacja „centrum dowodzenia”, dzięki któremu podejmuje się życiowe wybory, decyzje i formułuje oceny. Osoba w pełni funkcjonująca coraz wyraźniej zaczyna odczuwać, że to miejsce znajduje się w niej samej. Ważnym pytaniem, które zdaniem autora każdy powinien sobie zadać, jest: „Czy żyję w sposób, który głęboko mnie zadowala i który prawdziwie mnie wyraża?” (Rogers, 2014: 155). Wewnętrzny locus oceny oznacza akceptację oceny dokonywanej we własnym wnętrzu.

Na początku procesu re-decyzji kobiety kształtowały w sobie tę umiejętność poprzez próbowanie swoich sił w różnych rolach życiowych i aktywnościach zawodowych, które częściej wynikały z zależności istniejących w środowisku rodzinnym lub zawodowym. Było tak do momentu, kiedy w sposób świadomy zaczęły przejmować odpowiedzialność za własne decyzje i dokonywać wyborów w wewnętrznej zgodzie. Moment ten określały z jednej strony jako

DOŚWIADCZANIE
SIEBIE W PEŁNI
WEDŁUG
C. R. ROGERSA:
2. ZAUFANIE
DO WŁASNEGO
ORGANIZMU

DOŚWIADCZANIE
SIEBIE W PEŁNI
WEDŁUG
C. R. ROGERSA:
3. WEWNĘTRZNY
LOCUS OCENY

przyływ dużej siły i energii życiowej, z drugiej zaś – jako poczucie utraty równowagi życiowej i obawy przed przyszłością. Rezygnacja z dotychczasowego sposobu życia lub/i pracy oraz rozpoczęcie czegoś zupełnie nowego często oznaczały dla kobiet utratę dotychczasowego wsparcia – zarówno finansowego, jak i emocjonalnego, społecznego. Stąd ta zmiana w sposobie samorealizacji wymagała od nich tolerancji na doświadczanie skrajnych uczuć i stanów – od poczucia mocy i niezależności do lęków i niepokoju, związanych z odpowiedzialnością wziętą za siebie, według ocen dokonywanych we własnym wnętrzu, podobnie jak opisuje to Rogers. Nasze badania pokazują jednocześnie, że przetrwanie tego okresu przejściowego kończyło się osobistym zwycięstwem.

4. **Chęć stania się procesem** wyraża się w większym zadowoleniu osoby, „w tym, iż jest procesem nie produktem” (Rogers, 2012:

DOŚWIADCZANIE
SIEBIE W PEŁNI
WEDŁUG
C. R. ROGERSA:
4. CHĘĆ STANIA SIĘ
PROCESEM

157). Zdaniem Rogersa celem nie jest osiągnięcie pewnego stanu i dojście do punktu, w którym wreszcie będzie tak, jak należy. Ważne jest akceptowanie faktu, że **człowiek nie jest bytem ustalonym, lecz niezmiennie procesem stawania się**. Jest to przejaw płynności, zmienności i egzystencjalności życia, którą jednostka, przez swą naturalną skłonność, stara się zamknąć w pewnej sztywnej i przewidywalnej strukturze, lepiej dającej się objąć rozumem (Rogers, 2014).

W trakcie naszej pracy nad materiałem badawczym, pojawiała się potrzeba wyznaczenia takiego teoretycznego momentu w ży-

RE-DECYZJA TO
CYKL, KTÓRY MOŻE
ROZPOCZYNAĆ SIĘ
NIESKOŃCZENIE
WIELE RAZY
I NA WIELU
PŁASZCZYZNACH
ŻYCIA

ciu kobiety, w którym jej rozwój autonomii byłby dokonany, a poziom samorealizacji i jakość życia przynosiłyby jej zadowolenie w pełni. Jednak im dłużej interpretowałyśmy wyniki badań, tym bardziej widziałyśmy nieskończoność procesu samorealizacji. Rozwój zaczęłyśmy rozumieć jako **wstępującą, nigdy niekończącą się spiralę**, a re-decyzję życiową jako **cykl, który może rozpocząć się nieskończenie wiele razy i na wie-**

lu płaszczyznach życia wyznaczanych różnymi rolami kobiecymi (cykl ten opisujemy w modelu w rozdziale 4).

W przyjętym przez nas rozumieniu rozwój polega na naprzemiennym przybliżaniu się do własnego „rdzenia” lub oddalaniu się od niego. Rdzeń rozumiemy jako pewien z góry określony wzorzec, coś stałego i wypracowanego w doświadczeniu własnym, międzypokoleniowym doświadczeniu rodziny, w danej społeczności i kulturze. Osobiste przywiązanie do tego wzorca – pewnego znanego

sposobu życia – oznacza poruszanie się w obrębie określonych przekonań, założeń i iluzji dotyczących tego, jak powinno się żyć. Konsekwencją może być sztywność w funkcjonowaniu i dokonywanie zniekształceń rzeczywistości tak, aby pasowała do tego, co już znane, ustalone, obmyślane, zaplanowane i wypracowane w trakcie życia. Re-decyzja natomiast jest procesem zachodzącym na przekór tej stałości, stanowi wyjście z ustalonego biegu wydarzeń, konfrontację z tym, co nowe, nieokreślone, nieprzewidywalne, spotkanie z tym, co wciąż jeszcze czeka na przeżycie w inny sposób. Wspomniany rdzeń przyciąga, gdyż daje poczucie bezpieczeństwa wynikające z przewidywalności efektów podejmowanych działań. Re-decyzja życiowa wymaga więc od osoby dużej samoświadomości, wglądu we własną historię rodzinną i kontekst własnych dziejów, aby móc od tego pewnego wzorca odejść wtedy, gdy jest to z korzyścią dla własnego spełnienia.

W świetle powyższych rozważań nie wydaje nam się dziwnym ani pesymistycznym stwierdzenie, że poziom świadomej samorealizacji i doświadczania siebie w autentyczności, osiągnięty przez bohaterki zebranych opowieści, stanowi raczej wyjątek niż regułę. Pewnie dlatego częściej można usłyszeć o kobiecych trudach wynikających z: pogodzenia ról, np. bycia dobrą matką i kobietą spełniającą się na innych polach; czy wewnętrznego poczucia rozdarcia pomiędzy tym, jak kobieta chce żyć i w jakich rolach widzi siebie w przyszłości, a tym, do czego zaprasza i z czym konfrontuje ją najbliższe otoczenie (rodzic, partner, szef); czy jeszcze innych wątków życiowych, gdy kobieta odnosi kolejne sukcesy, ale wcale jej to nie cieszy lub z czasem, nie wiadomo dlaczego, przestaje ją cieszyć, ale ona nadal zatracą się w tym, nie czując spełnienia mimo sukcesu; lub w sytuacji odwrotnej, kiedy kobieta wie, czego chce, żeby czuć się bardziej sobą, ale jej „misją codzienności” staje się nierobienie właśnie tego i powolne zagłuszanie własnych pragnień.

Większość kobiet znajduje się więc raczej na drodze do stanu samourzeczywistnienia, a dodatkowo cel ten zdaje się często oddalać. Z tego powodu potrzeba samorealizacji bywa często identyfikowana przez kobiety jako tęsknota do czegoś, czego się pragnie, ale czego jeszcze się nie odkryło, nie osiągnęło lub co może wydawać się stanem niemożliwym do osiągnięcia. Ponadto kobiece wyobrażenia o sobie innej i spełnionej nie zawsze są wynikiem potrzeb z głębi *ja*. „Zwiewne” iluzje i wyobrażenia – siebie szczęśliwej i spełnionej – są przecież nie tylko wytworem kobiety, lecz także kultury, której część stanowi.

Odwołując się do słów Masłowa (2009: 60), „każda godna uwagi teoria motywacji musi się zajmować zarówno obronnymi

manewrami okaleczonych dusz, jak i najwyższymi zdolnościami osoby zdrowej i silnej [...] Tej wiedzy nie uzyskamy nigdy, badając wyłącznie ludzi chorych. Musimy zwrócić uwagę także na zdrowych mężczyzn i zdrowe kobiety”. Dlatego nasze badania oparłyśmy na doświadczeniach tych kobiet, którym **udaje się realizować potrzebę samospelnienia, które są na drodze ku odkrywaniu siebie i stawaniu się sobą**. Skoro udaje się im, to znaczy, że może się udawać wszystkim lub wielu. Świadomie używamy w tym miejscu czasowników niedokonanych, ponieważ bliskie jest nam stwierdzenie Rogersa o byciu procesem, nie zaś końcowym produktem. Prawdziwe i głębokie uświadomienie sobie tego faktu odnajdywałyśmy w zebranych kobiecych narracjach. Przejawiało się ono w pogodnym nastawieniu do doświadczania siebie w zmianie. Kobiety opowiadały o sobie w kategoriach bycia w trakcie czegoś. Osiągnięcie celu czy sukcesu końcowego było głównym wątkiem biograficznym, ale sprzed dokonania re-decyzji, wątkiem, który pomimo wielu starań z jakiegoś powodu nie przynosił kobietom radości. Wszelkie nasze wnioski dowodzą tego, że można wiele nauczyć się od kobiet, które już przebyły jakąś część drogi i mają pewne doświadczenie za sobą. Przystępując do badań, wiedziałyśmy, kim są te kobiety i jakich decyzji dokonały, ale nie wiedziałyśmy, jak się takie stały i jak do tego doszły. To stanowiło nasz główny problem badawczy. Poniżej, celem wprowadzenia do dalszych treści książki, zamieszczamy kilka doświadczeń wymienianych przez badane kobiety jako ważne w procesie stawania się sobą, w wyniku dokonanych re-decyzji życiowych.

Istotną różnicą identyfikowaną sprzed re-decyzji i po jej dokonaniu jest towarzyszący w życiu codziennym inny stan emocjonalny. Przywołując w pamięci obraz siebie z przeszłości, kobiety wspominają przeważającą ilość frustracji, poczucie rozproszenia, znużenie sobą i własnym życiem, a czasem zupełnie nieokreśloną i niezdefiniowaną pustkę, poczucie braku orientacji, do czego autentycznie czuły się przeznaczone. Po dokonaniu re-decyzji i przejściu przez trudny okres przejściowy zmiany kobiety relacjonowały jako wiodące doświadczenia: poczucie spokoju, wesołości i ożywienia, bycia na swoim miejscu, doświadczania pasji, witalności, zapału do działania i bycia twórczą w swoim życiu, robienia tego, co się chce robić.

Kolejnym doświadczeniem wspólnym dla kobiet dokonujących re-decyzji jest deklaracja posiadania określonego potencjału, którego realizacja została jak gdyby odsunięta w czasie z powodu nieobdarzania samej siebie zaufaniem, ale także bycia elementem syste-

mu społecznego, który zarówno dawał możliwości, jak i ograniczał. Jak deklarują, nicnierobienie z tym poczuciem po części wynikało z lenistwa, po części ze strachu i braku odwagi lub po prostu z nieznamomości siebie. W życiu sprzed re-decyzji kluczową motywację kobiet stanowiły chęć sprawdzenia się, pokazania siebie w jak najlepszym świetle, ale także potrzeba zaspokojenia potrzeb i oczekiwań innych osób oraz „własnego *ego*”. Efektem re-decyzji była zmiana w subiektywnym obrazie własnej osoby. Na czym ona polegała, opisujemy w kolejnych rozdziałach. Podłożem re-decyzji był natomiast wewnętrzny konflikt pomiędzy *moje vs nie-moje*. Stąd wynikało doświadczenie występujące u większości badanych kobiet, określane jako poczucie dojścia do ściany, wyczuwalnej intuicyjnie granicy egzystencjalnej rozdzielającej *ja* i *nie-ja*.

Warte podkreślenia jest to, że re-decyzje stanowiły osobistą aktualizację, zachodzącą w wyniku ponownej próby odpowiedzi na kilka egzystencjalnie ważnych pytań związanych z tożsamością i sensem życia. Okazuje się, że nie wystarczy odpowiedzieć sobie na nie raz, ponieważ w procesie stawania się sobą odpowiedzi te szybko i nieoczekiwanie mogą przestać być aktualne wobec zmieniających się potrzeb i okoliczności życia. Tak ważny jest więc przedrostek „re” w re-decyzjach, gdyż ujawnia on mechanizm działania polegający na ponownym zdefiniowaniu siebie. **Re-decyzje to decyzje o zmianie dotychczasowego sposobu samorealizacji**, któremu towarzyszy holistyczna zmiana w sposobie myślenia, odczuwania i zachowania, a także zwrotnie – zmiana w najbliższym otoczeniu. Zmiana, która metaforycznie polega – jak określili to Maslow – na przeniesieniu „centrum życia” do wewnątrz siebie, a następnie wymyśleniu sobie tego życia na nowo, ale bez potrzeby posiadania pewności, że będzie ono już takie raz na zawsze.

Ciekawe dla nas było to, że dokonanie re-decyzji i zmiana obrazu siebie nie pociągały za sobą kolejnego kryzysu czy zmiany, jak to jest np. w modelach stadialnych. (Choć zdajemy sobie sprawę, że mogło to wynikać z danego momentu biograficznego, w którym spotkałyśmy nasze narratorki, bo teraz mogą być na tej drodze już o wiele dalej.) Wręcz przeciwnie – kobiety mówiły o „pogodzeniu się ze sobą”, intuicyjnym odnalezieniu czegoś długo poszukiwanego, doświadczeniu specyficznego rodzaju ulgi w związku z nieskrępowaną możliwością bycia sobą, poczuciu dużej deklarowanej autentyczności i wolności od natury problemów i spraw sprzed re-decyzji. Im dalszy etap w cyklu rozwoju samorealizacji (zob. model re-decyzji

RE-DECYZJA TO
DECYZJA O ZMIANIE
DOTYCHCZASOWEGO
SPOSOBU
SAMOREALIZACJI

w rozdziale 4), tym większe było poczucie autentyczności siebie i przeżywanego życia oraz wewnętrzna integracja rozumiana w psychologii humanistycznej jako zgodność oraz spójność celów realizowanych i wybieranych¹.

¹ Psychologia humanistyczna stała się także inspiracją dla wielu nurtów badań pedagogicznych i programów wychowania wspierających zasoby i podmiotowość jednostek, w których podkreśla się konieczność brania odpowiedzialności za kształt własnego życia (Szkudlarek, 2008; Szmidt, 2013). Zainteresowanie kategoriami rozwoju, zasobów, mądrości, samorealizacji, podmiotowości i autonomii wpisuje się – zdaniem Zbigniewa Kwiecińskiego (2011) – w całe spektrum pedagogicznych nurtów humanistycznych, określanych przez autora nurtami „odlotowymi”. Problematyka podmiotowości zyskała szczególne znaczenie w pracach Zbigniewa Kwiecińskiego, Joanny Rutkowiak, Astrid Męczkowskiej-Christiansen, Lucyny Górskiej i ostatnio w badaniach podejmowanych przez Anetę Ostaszewską nad kwestią kobiecej podmiotowości (Jaworska-Witkowska, Kwieciński, 2011; Ostaszewska, 2018). Studia i refleksje nad mądrością prowadzone są przez Zbigniewa Pietraśińskiego i Elżbietę Plóciennik. Z kolei problematyka zasobów, zdolności, kreatywności rozwijana jest przez pedagogów i psychologów twórczości (takich jak m.in. Krzysztof J. Szmidt, Janina Uszyńska-Jarmoc, Maciej Karwowski, Beata Kunat, Izabela Lebuda, Ewa Wiśniewska, Teresa Giza, Agata Cudowska, Zofia Okraj, Wiesława Limont, Stanisław Popek, Katarzyna Krasoń, Irena Pufal-Struzik, Joanna Łukasiewicz-Wieleba, Grażyna Mendecka, Marta Galewska-Kustra). Jednym z terminów używanych w pedagogice twórczości na opisanie procesów: kształtowania siebie i swojej biografii/drogi życia, kierowania własnym życiem, samorozwoju, doskonalenia w wybranych dziedzinach (zawodowych, hobbistycznych, duchowych), wprowadzania przemyślanych zmian życiowych – jest pojęcie postawy twórczej i autokreacji (Uszyńska-Jarmoc, 2007; Schulz, 1990; Pietraśiński, 2008; Pawlak, 2009; Szmidt, 2013). Krzysztof J. Szmidt (2013) proponuje, aby nurt badań pedagogicznych zwracających uwagę na zasoby człowieka: jego zdolności, twórczość, mądrość życiową, dobroć, odwagę, dążenie do szczęścia i poszukiwania sensu życia nazwać pedagogiką pozytywną, podobnie jak w przypadku psychologii pozytywnej, kontynuatorki przesłań psychologii humanistycznej. Psychologia humanistyczna, pedagogika twórczości oraz psychologia pozytywna są nam bliskie, integrujemy je bowiem w badaniach i praktyce, gdyż podkreślają możliwości rozwojowe i twórczy wymiar funkcjonowania człowieka (Chmielińska, 2013; 2017; 2018; Modrzejewska-Świgulska, 2013; 2014; Chmielińska, Modrzejewska-Świgulska, 2014a; 2014b). Główny akcent pada w nich na pojęcia samorealizacji, szczęścia, jakości życia, kreatywności osobistej i twórczego rozwiązywania problemów życiowych, czyli na zagadnienia istotne i obecne także w niniejszych badaniach.

2.3. Re-decyzja a inne pojęcia pokrewne

Naturalnym zjawiskiem obserwowanym w obrębie nauk pedagogicznych, psychologicznych i socjologicznych jest przenikanie się dyscyplin oraz tworzenie się na ich pograniczu nowych sposobów wyrażania problemów. Zdaniem Jacka Piekarskiego (2007) można wyróżnić cztery rodzaje wzajemnych podobieństw/zapożyczeń: **terminologiczne**, **twierdzeń**, **założeń ogólnych** oraz **struktur**. Brałyśmy je pod uwagę, konstruuując pojęcie re-decyzji życiowej. Widzimy wzajemne podobieństwa z niektórymi pojęciami i konceptami teoretycznymi. Zdajemy sobie sprawę, że wynikają one po części ze zbieżności sposobu myślenia o człowieku, a po części z naszych inspiracji teoretycznych. Mamy tu na myśli bliskie nam w pracy naukowo-badawczej oraz praktyce psychologicznej teorie i podejścia, takie jak: psychologia i pedagogika twórczości, psychologia pozytywna, psychologia humanistyczna, Analiza Transakcyjna, psychotransgresjonizm, psychologia narracyjna oraz podejście systemowe. Naszym celem nie jest szczegółowe wyjaśnianie przedstawionych poniżej koncepcji i kategorii pojęciowych, a raczej pokazanie na ich tle podobieństw i cech wyróżniających re-decyzje życiowe.

Zacniemy od zbieżności terminologicznej, z której czujemy się zobowiązane usprawiedliwić. W literaturze psychologicznej znana jest tzw. *szkoła redecyzji*, łącząca w sobie elementy teorii Analizy Transakcyjnej i terapii Gestalt. Jej twórcami są Bob i Mary Gouldingowie (1979), którzy zakładają, że człowiek, chcąc wyjść ze skryptu, musi ponownie skontaktować się z uczuciami ze stanu „Ja Dziecka”, jakich doświadczył podczas podejmowania wczesnych decyzji w okresie dzieciństwa. Zgodnie z tą teorią, aby bardziej konstruktywnie rozwiązywać problemy osobiste, osoba musi wyrazić swoje uczucia towarzyszące jej w dzieciństwie oraz zastąpić wczesne decyzje bardziej adekwatnymi i dostosowanymi do życia dorosłego – **redecyzjami** (Stewart, Joines, 2016). Chcemy zaznaczyć, że zbieżność terminologiczna jest tutaj przypadkowa. Termin *redecyzji* znacząco odbiega od naszego zastosowania pojęcia *re-decyzji* i nie jest naszą intencją nawiązanie do niego w sensie założeń teoretycznych. Redecyzja autorstwa Gouldingów odnosi się do procesów terapeutycznych, często nieuświadomionych, stąd ważna jest w niej rola terapeuty, który wie, jak ten proces uruchomić. Opisywane przez nas re-decyzje stanowią kategorię z odrębnego kontekstu znaczeń, z zakresu koncepcji psychologii rozwojowej, rozwoju osobistego, samorealizacji, zmiany życiowej. W perspektywie

SZKOŁA REDECYZJI
B. i M. GOULDINGÓW

naszych badań re-decyzja stanowi typ zmiany wprowadzanej do życia w sposób świadomy, będącej wynikiem postępującej frustracji potrzeb, które osoba identyfikuje u siebie samodzielnie. Stąd też wynikała procedura badawcza, która w naszym ujęciu zakładała pytanie się o tego rodzaju doświadczenia wprost. Re-decyzja w naszym rozumieniu to także ponowna decyzja, ale odnosząca się do świadomej zmiany sposobu samorealizacji kobiety, nie zaś do treści nieświadomych.

Kolejną kategorią, także pochodzącą z teorii Analizy Transakcyjnej, która jest nam z kolei bliska pod pewnymi względami w myśleniu o re-decyzjach, to **uwolnienie się od skryptu**

UWOLNIENIE SIĘ
OD SKRYPTU
E. BERNE'A

Erica Berne'a (2013). W ujęciu Berne'a skrypty „oparte są zazwyczaj na dziecięcych iluzjach, które mogą tkwić w świadomości przez całe życie. [...] Niekiedy ludzie rozpaczliwie usiłują podtrzymać owe dziecięce iluzje, co wiedzie do depresji lub ucieczki w spirytualizm” (Berne, 2013: 45). Uwolnienie się od skryptu to pojęcie tożsame z autonomią i oznaczające ogólnie „zachowanie, myślenie lub odczuwanie będące reakcją na rzeczywistość tu i teraz, a nie na przekonania skryptowe” (Stewart, Joines, 2016: 364). I podobnie, myśląc o re-decyzji życiowej, rozumiemy ją jako jeden z wielu możliwych procesów biograficznych prowadzących do autonomii. Adekwatna i autentyczna reakcja na rzeczywistość to – w naszym ujęciu – mówienie *Swoim głosem*, nie zaś głosem Innych czy kierowanie się drogowskazem dziecięcych iluzji z przeszłości. Re-decyzje życiowe kobiet przejawiają się także w wyjściu poza własne doświadczenie rodzinne czy kobiece międzypokoleniowe przekonania skryptowe, które określamy w książce jako scenariusze rodzinne. Tym, co okazało się jednak równie ważne w badaniach na temat samorealizacji kobiet, co wyróżnia proces re-decyzji, jest umiejętność przekroczenia własnych ograniczeń nie tylko w perspektywie historii osobistej/rodzinnej/międzypokoleniowej. To także umiejętność mówienia *Swoim głosem*, wyróżniania się i podążania wbrew pewnym nurtom wyznaczanym przez uwarunkowania społeczno-kulturowe, typowe dla danego pokolenia (kohorty) w ujęciu socjologicznym, co opisujemy w rozdziale 1. W badaniach interesuje nas złożony charakter interakcji osoba–środowisko, a zmiany w samorealizacji kobiet stanowią dla nas przejaw wzajemnościowej relacji między osobą a jednym lub wieloma kontekstami, w jakich jej życie jest osadzone (Trempała, 2000). Trudno też naszym zdaniem stwierdzić, który z kontekstów w tej złożonej dynamice ma rzeczywisty wpływ na podejmowanie badanych wyborów życiowych. Czerpiąc inspirację i żywiąc wielkie uznanie dla teorii skryptów, stwierdzamy, że daleko nam jest do determi-

nistycznego traktowania rozwoju kobiet głównie w kontekście historii i uwarunkowań rodzinnych.

Wydaje nam się także istotne odniesienie re-decyzji do grupy koncepcji teoretycznych, które opisują doświadczenia przełomowe, w zasadniczy sposób wpływające na istotne zmiany w życiu człowieka. W literaturze przyjmują one postać kluczowych wydarzeń i momentów zwrotnych, określanych jako **doświadczenia krystalizujące** (Walters, Gardner, 1986), **epifanie** (Denzin, 1989; Miller, Baca, 2001; McDonald, 2005; Gibbs, 2011) czy **doświadczenia szczytowe** (Maslow, 2004). Autorzy charakteryzują je jako doniosłe spotkania z mistrzem, autorytetem lub dziełem, silnie oddziałujące emocjonalnie wydarzenia lub głębokie przeżycia – duchowe, mistyczne i religijne. Tym, co łączy wymienione pojęcia z re-decyzją, są wątki przeżywania kryzysu egzystencjalnego, poszukiwania sensu życia, radykalnej zmiany życiowej, uświadomienia sobie czegoś dotąd nieznanego, co rozdziela biografię osoby na dwa różne okresy życia. Podstawową różnicą pomiędzy re-decyzją a wymienionymi wydarzeniami znaczącymi jest ich przebieg w czasie. Doświadczenia epifaniczne i krystalizujące, ze swej definicji, są raczej nagle, mające charakter olśnienia lub wglądu, wysoce angażujące i intensywne, pojawiające się w szczególnych momentach życia (Denzin, 1989; Walters, Gardner, 1986; Miller, Baca, 2001; McDonald, 2005; Gibbs, 2011; Szmidt, 2012). Tym, co stanowi o naturze re-decyzji, jest naszym zdaniem ich procesualność, a także wielokierunkowość prowadzących do niej zmian. Traktujemy ją jako przejaw procesu długotrwałego, obejmującego zdarzenia o mniejszej sile, wybory i decyzje czasem zupełnie nieznaczące w momencie ich podejmowania, ale ewolucyjne i kumulujące się w trakcie życia. Po osiągnięciu pewnej nieznannej kumulatywnej wartości tych doświadczeń dochodzi do zredefiniowania swojego życia, czyli świadomego zatrzymania się osoby i ponownego podjęcia decyzji w sprawach zasadniczych. Za to wspólnym efektem zarówno opisywanych doświadczeń epifanicznych, krystalizujących, szczytowych, jak i re-decyzji jest z pewnością następujący w ich konsekwencji wyższy poziom integracji osoby i pełniejsze wykorzystanie własnego potencjału. Chociaż nasze badania pokazują, że z początku re-decyzje mają raczej wpływ dezorientujący i destabilizujący życie, to krystalizujące i wzmacniające dla osoby stają się dopiero z perspektywy dłuższego czasu i podjętych w ich następstwie decyzji.

MOMENTY ZWROTNE W ŻYCIU:

- DOŚWIADCZENIA
KRYSZALIZUJĄCE
- EPIFANIE
- DOŚWIADCZENIA
SZCZYTOWE

Tym, co wyróżnia re-decyzje życiowe na tle tych pojęć, jest fakt, że bardziej mieszczą się one w kategoriach rozwoju osobistego i samorealizacji w wymiarze codzienności, podczas gdy epifanie, a zwłaszcza doświadczenia szczytowe i krystalizujące, stanowią bardziej przedmiot badań na tle historii życia wybitnych twórców. Są więc częściej badane jako etap procesu twórczego, rozwoju zdolności twórczych czy element mający znaczenie w krystalizacji dzieła życia/osiągnięć w danej dziedzinie twórczości. Co więcej, zachodzą często w niezwykłym lub niezwykłym środowisku społeczno-kulturowym (Simonton, 2010). Natomiast narracyjną scenerią dla re-decyzji jest raczej głęboko doświadczana, powtarzalna i często uciążliwa codzienność w życiu osobistym i/lub zawodowym.

W opisie re-decyzji kilkakrotnie odnosimy się również do kategorii **transgresji osobistej**, przytaczając założenia psychotransgresjonizmu Józefa Kozielskiego (1987; 1996; 1997; 2004; 2007). Fenomen wychodzenia – poza to, kim jestem i co posiadam – przejawia się wielokrotnie w zebranych narracjach kobiet, a zwłaszcza na ostatnich dwóch etapach cyklu samorealizacji w modelu re-decyzji (w re-decyzjach skoncentrowanych i komplementarnych)². Charaktery-

TRANSGRESJA
OSOBISTA
J. KOZIELECKIEGO

² Co więcej, transgresyjność może przejawiać się w re-decyzjach na kilka sposobów. Można w nich odnaleźć trzy typy doświadczeń transgresyjnych (zob. opracowanie autorskie – Chmielińska, 2017):

1. Transgresja jako „doświadczenie egzystencjalne” – polega na wyjściu osoby ze swojego „świata myślanego”, ze „starego porządku”, który dotychczas określał osobę i jej sposób bycia w świecie; wśród badanych kobiet transgresja ta przejawiała się w zmianie przekonań, wartości, priorytetów życiowych i sposobów rozwiązywania problemów. Narratorki zaczynały żyć na nowo, wedle na nowo formułowanych zasad. Treść tych re-decyzji dotyczy przeważnie poszukiwania na nowo sensu życia, przeformułowania misji życiowej, zmiany filozofii myślenia i sposobu „bycia” w świecie.

2. Transgresja jako „doświadczenie relacyjne” – polega na konfrontacji granic własnych z cudzymi, spotkaniu się z innymi w różnicy przekonań i wartości, co przejawia się w podejmowaniu odmiennych/oryginalnych wyborów i decyzji na tle relacji rodzinnych (np. matka–córka), związkowych (np. mąż–żona) czy partnerskich w kontekście zawodowym i profesjonalnym. W re-decyzjach transgresje te przejawiają się jako poszerzanie granic wolności indywidualnej i autonomii.

3. Transgresja jako „doświadczenie generacyjne” – dotyczy symbolicznego lub fizycznego/geograficznego wyjścia poza kategorie czasu i przestrzeni, które mają wpływ na kształt życia osoby; w re-decyzjach jest

styczna dla nich jest całkowita zmiana dotychczasowego sposobu samorealizacji – zarówno pod względem aktywności, stylu, jak i ilości życia. W ujęciu Kozielskiego stanowi to przejaw twórczej transgresji na poziomie psychologicznym, określanej przez autora jako wyjście poza przestrzeń, w której dotychczas toczyło się życie danej osoby.

Inspiracją dla nazewnictwa jednego z wymiarów tworzących model re-decyzji – *(Nie)Swoim głosem – Swoim głosem* – była dla nas jedna z kultowych już pozycji z dziedziny psychologii, a mianowicie książka *Innym głosem* Carol Gilligan (2015). W badaniach posługujemy się tą samą kategorią – „głosu”, który rozumiemy bardzo podobnie jak autorka książki: „głos oznacza mniej więcej to, co ludzie mają na myśli, mówiąc z głębi własnego ja” (Gilligan, 2015: 21). Przejaw życiowej autentyczności w naszym zamyśle to, podobnie jak u autorki, umiejętność mówienia we własnym imieniu i w zgodzie z własnym ja. Nasze badania różnią się jednak kontekstem i problematyką badawczą. Gilligan podejmowała problem rozróżnienia pomiędzy głosem męskim a kobiecym oraz kwestie dotyczące natury moralności i tworzenia związków. Dla nas największe znaczenie miało zagadnienie mówienia *Swoim głosem* w odniesieniu do rozwoju autonomii, autentycznego wyrażania siebie i samorealizacji w najbliższym otoczeniu życia oraz na tle uwarunkowań społeczno-kulturowych i pokoleniowych.

Tworząc wymiar *(Nie)Swoim głosem – Swoim głosem*, zatrzymaliśmy się także przy koncepcjach **wielogłosowości i dialogowego ja**, wywodzących się z narracyjnego nurtu psychologii i badań fenomenologicznych (Hermans, Kempen, 1993; Hermans, 1999). W tym podejściu umysł funkcjonuje na podobieństwo społeczeństwa, jako dynamiczna wielogłosowa całość zaangażowana w relacje wewnętrzne i relacje ze światem zewnętrznym, jest też w pewnej części włączany do ja (Oleś, Chmielnicka-Kuter, 2010). W zebranych przez nas narracjach udział świata zewnętrznego przejawia się w mówieniu *(Nie)Swoim głosem* i przyjmowaniu odmiennych perspektyw prezentowanych przez Znaczących Innych, rodzinę, grupę zawodową, społeczeństwo. Wewnętrzny dialog sprzyjał negocjowaniu własnej osoby z różnych punktów widzenia i zadawaniu sobie pytań o tożsamość

MÓWIĆ INNYM
GŁOSEM W UJĘCIU
C. GILLIGAN

WIELOGŁOSOWOŚĆ
I DIALOGOWE JA

to relacjonowane jako doświadczenie swojej odmienności na tle własnego pokolenia czy poczucie osobistego niedopasowania do czasów historycznych, miejsca życia czy danego kontekstu społeczno-kulturowego.

– kim jestem i kim chcę być? – oraz o pragnienia – co jest dla mnie ważne? Ujęcie dialogowe w perspektywie naszych badań wydaje się ważne, ponieważ implikuje zmienność tożsamości kobiet, która przejawiała się w postaci przełomowych zmian w sposobach samorealizacji i w wyniku przeprowadzonych re-decyzji życiowych.

Staraliśmy się z uważnością przytoczyć wszelkie nasze inspiracje badawcze i najważniejsze dostrzeżone podobieństwa oraz różnice. Zdajemy sobie sprawę, że mogłyśmy przeoczyć ważne i pokrewne ujęcia, ale na pewno zawarłyśmy te, które są nam bliskie i z którymi utożsamiamy się jako badaczki.

OPIS BADAŃ WŁASNYCH

Dany biograf nie dokona tych samych wyborów, co inni pracujący nad tą samą postacią.

(Bertaux, 2012: 316)

Nasze historie badaczek są związane z prowadzeniem badań o charakterze jakościowym – tak zostałyśmy zsocjalizowane, bo do takich badań zachęcali nas nasi promotorzy-pedagodzy i przełożeni. Ponadto taki sposób pracy jest bliski naszej ekspresji, lubimy spotykać ludzi, uczyć się w rozmowie z nimi, słuchać ich historii, a przecież trawstując Bertaux (1990: 71) – „wybór podejścia badawczego jest więc sprawą temperamentu”. Poza tym dużo ze sobą rozmawiamy, wspieramy się, dyskutujemy, konfrontujemy nasze poglądy. Temat naszych badań, związany ze zmianami życiowymi, poszukiwaniem swojego miejsca w życiu, kształtowaniem własnej autonomii, sam narzucił perspektywę badawczo-biograficzną, a my za nią podążyłyśmy. Konsekwentnie wybrałyśmy technikę badawczą – wywiad narracyjny, uzupełniony techniką, którą nazwałyśmy *Linia życia*. Wypracowałyśmy własny sposób systematyzowania i analizowania materiału biograficznego, w myśl zasady, że „nie ma jednej metody biograficznej” (Urbaniak-Zajac, 2011: 12).

3.1. Założenia i czynności badawcze

Zaciekawily nas drogi życiowe bohaterki artykułu w poczytnym, polskim czasopiśmie kobiecym. Poświęcono tam po kilka zdań znaczącym decyzjom i zmianom, jakie osoby te wprowadziły w swoje życie, głównie zawodowe. We wspomnianym tekście Czytelnik nie znajdzie jednak szczegółów z ich życia, nie omawia się tam kontekstów rodzinnych czy społeczno-historycznych, nie ma odniesień do poziomu ich wnętrza. Sylwetki opisanym kobiet zaintrygowały nas, a szczególnie dokonane przez nie życiowe transformacje. Dlatego zdecydowałyśmy się poznać okoliczności, źródła oraz łańcuchy zdarzeń i działań związane ze zmianami życiowymi. To był początek

naszej drogi badawczej i angażujący epizod w biografii zawodowej. Potem nasze badania ewoluowały, zwłaszcza sposób doboru kobiet do wywiadów.

Prowadzone przez nas badania wpisują się więc w nurt badań narracyjno-biograficznych rozwijanych na gruncie nauk społecznych. Ponieważ biograficzna perspektywa badawcza polega na zbieraniu materiałów o życiu jednostek oraz ich analizie i interpretacji, uznaliśmy ją za adekwatną do zgłębiania kobiecych doświadczeń wraz z ich kontekstem wewnętrznym (m.in. motywacje, plany, cele) i kontekstem zewnętrznym (m.in. kontekst środowiskowy, ogólny kontekst historyczno-społeczny, zdarzenia losowe) (Helling, 1990; Całek, 2012). W poznawaniu historii życia ważne jest dla nas spotkanie z innymi i ich opowieściami oraz wspólna praca analityczna nad pozyskanym materiałem empirycznym. Szczególnie zaciekawia nas, jak ludzie radzą sobie z przygodnością losu, jakie działania podejmują sami na rzecz samorealizacji, a także co się wydarza, gdy indywidualna historia spotyka się z historią globalną. Kiedy myślimy o biograficznej perspektywie badawczej, ważne są dla nas założenia charakteryzujące badania jakościowe oraz te bardziej szczegółowe, związane z badaniami biograficznymi. Oto założenia ontologiczne, epistemologiczne i metodyczne przyjęte w naszej pracy badawczej (por. Denzin, 1989; 1990; Helling, 1990; Włodarek, Ziółkowski, 1990; Bruner, 1992; Dubas, 1998; Konecki, 2000; Trzebiński, 2002; Kubinowski, 2010; Bogusławski, Modrzejewska-Świgulska, 2011; Schütze, 2012; Ostaszewska, 2018):

1. Kształtowanie osobowości postrzegamy jako proces dynamiczny i relacyjny, to znaczy rozwijamy się w dialogu i spotkaniu z innymi. Postrzegamy rozwój z perspektywy podejścia humanistycznego. Człowiek może podejmować działania rozwojowe, wewnątrzsterowne czy – jak właśnie chcą psychologowie humanistyczni – radzić sobie z oddziaływaniami zewnętrznymi. Jednak zawsze rozwój odbywa się w określonej sytuacji, która z jednej strony ogranicza wybory, a z drugiej – daje szanse i możliwości (por. Paszkiewicz, 1983).

2. W naszej konstruktywistycznej perspektywie rozumienie i przeżywanie otaczającej rzeczywistości jest determinowane naszymi koncepcjami i oczekiwaniami. Nasza wiedza o nas samych oraz świecie jest zapośredniczona, doświadczamy więc bardziej naszych wyobrażeń świata i bierzemy je za obiektywną rzeczywistość. Poznawanie świata jest wynikiem ciągłej interakcji pomiędzy światem

a społeczno-kulturowymi wzorcami interpretacyjnymi, które przykładamy do tego, czego doświadczamy. W konsekwencji interpretacje i wnioski zaproponowane w tej książce – modele, studia przypadków, porządki – są równorzędne z narracjami i interpretacjami rozmówczyń. Biografie narratorek są bowiem tworzone w rozmowie i spotkaniu z badaczkami, jak pisze Danuta Urbaniak-Zajęc (2011: 19): „badanie jest interakcją – mają miejsce wzajemne oddziaływania uczestników (nie można ich wyeliminować), zarówno badacza, jak i badanych cechuje refleksyjność”.

3. Rozumienie losów ludzkich – w analizach biograficznych – nie powinno ograniczać się do wyabstrahowanych procesów psychicznych podmiotu, ale ujmować człowieka holistycznie, reagującego na dany kontekst społeczno-kulturowy, czyli szukać „procesów, a więc łańcucha sytuacji, interakcji i działań (reaktywnych albo proaktywnych)” (Bertaux, 2012: 312).

4. Uczestniczki i uczestnicy badań biograficznych to znawcy swojego życia, a opowieści autobiograficzne to interpretacje realnych doświadczeń, czyli subiektywne postrzeganie tego, co miało miejsce w życiu autorek i autorów tekstów autobiograficznych (Tokarska, 1999; Konecki, 2000). Zdaniem Urszuli Tokarskiej (1999) badacz jest zaś „ekspertem w dziedzinie technik pozwalających określić fakty przywołać, uporządkować i umieścić w kontekście konkretnej narracji, ale i całości badań”.

5. Istnieje zgodność/homologia pomiędzy spontaniczną, nieprzerywaną narracją o życiu a jego rzeczywistym przebiegiem (Urbaniak-Zajęc, 2011; Urbaniak-Zajęc, Kos, 2013).

6. (Auto)biografia to nie tylko czasowe następstwo zdarzeń, linearne, przyczynowe zależności, lecz przede wszystkim refleksyjne (narracyjne) rozumienie własnej historii życia (por. Bogusłowski, Modrzejewska-Świgulska, 2011). Założenie to wymagało adekwatnych sposobów zbierania danych empirycznych, umożliwiających poznanie perspektywy i systemu znaczeń rozmówczyń, a w konsekwencji budowanie teorii ugruntowanej w danych biograficznych. Dlatego sięgamy zarówno po otwarte techniki zbierania danych biograficznych (wywiad narracyjny), jak i „linearne” – *Linie życia*.

7. W pedagogicznych badaniach biograficznych istotna jest ich funkcja edukacyjna. Pozyskane wnioski aplikujemy więc do pracy z dorosłymi, zgodnie z założeniami andragogiki, aby „uczyć się z własnej biografii i biografii innych” (Dubas, 2011; Dubas, Świtalski, 2011). Opisy jakościowe oferują bowiem interpretacje, które ludzie mogą wykorzystać w codziennym życiu.

3.2. Techniki zbierania materiału badawczego

Wybrałyśmy dwie techniki badawcze – tematyczny wywiad narracyjny i *Linie życia*. Uznaliśmy je za najbardziej adekwatne do zrealizowania celu badawczego: rekonstrukcji procesów decyzyjnych i biografii kobiet deklarujących dokonanie istotnych zmian życiowych oraz odpowiedzi na następujące pytania badawcze: *Jak kształtowały się procesy decyzyjne rozmówczyń? Co pozyskane narracje mówią o indywidualnych i społecznych kontekstach zmian życiowych? Co łączy usłyszane historie życia?*

W doborze technik badawczych kierowałyśmy się założeniem Bertaux (2012: 317): „Jeżeli chodzi o prawdziwość opowieści o życiu, to najbardziej wiarygodną hipotezą jest ta, że nie tylko wydarzenia i znaczące działania, ale także porządek czasowy (diachroniczny) zostały zapamiętane mniej więcej poprawnie przez podmiot; i że jest on w stanie odtworzyć ten porządek w swojej narracji”.

Tematyczny wywiad narracyjny jest zorientowany na interesujący badacza temat, okres, zdarzenia. Daje szansę swobodnej, nieprzerywanej opowieści narratorkom i narratorom, a w konsekwencji sprzyja rekonstruowaniu rzeczywistych doświadczeń (Helling, 1990; Ferenc, 2012). Dodatkowo jest dostosowany do uchwycenia procesualności i niepowtarzalności zjawisk zarówno z perspektywy podmiotowej, jak i szerszej – społecznej, historycznej (por. Bertaux, 2012). Sekwencja zastosowanego wywiadu przebiegała podobnie jak w metodzie F. Schützego czy podejściu Gabriele Rosenthal (2012). Etapy przeprowadzanych przez nas wywiadów były następujące (por. Urbaniak-Zajac, Kos, 2013; Kvale, 2010; Kaufmann, 2010; Rosenthal, 2012):

WYWIAD
NARRACYJNY
JAKO TECHNIKA
GŁÓWNA

1. **Etap wprowadzający** – wyjaśniałyśmy cel badań oraz jak będzie przebiegało spotkanie: wywiad i praca z wykorzystaniem techniki *Linia życia*. Tutaj ważne było dla nas stworzenie atmosfery, w której opowiadający będzie czuł się bezpiecznie i intymnie.

ETAPY
PROWADZENIA
WYWIADU

2. **Etap stymulacji do opowiadania** – czytałyśmy wstępną dyspozycję do wywiadu (zachętę do opowiadania). Każdy wywiad zaczynałyśmy w taki sam sposób: *Zastanów się, jakie momenty przełomowe możesz wyróżnić w swoim życiu osobistym i zawodowym. Poprzez momenty przełomowe rozumiemy zarówno dobre, jak i złe zdarzenia, decyzje lub wybory, w których dokonałaś istotnej dla siebie zmiany. Zmiany, które znacząco wpłynęły na to – kim dzisiaj jesteś, czym się zajmujesz zawodowo. Zmiany, dzięki którym zrobiłaś sobie przestrzeń na doświadczenie czegoś zupełnie nowego w swoim życiu.*

3. **Etap głównej narracji** – aktywnie słuchałyśmy rozmówczyń, bez interwencji, czyli próśb o doprecyzowanie wątków. Kiedy było coś niejasne i uznałyśmy, że warto o to dopytać, sporządzałyśmy notatki (każda swoje, bez konsultowania się). Znakiem końca tej fazy było dla nas wyraźne zakończenie opowieści zakomunikowane przez rozmówczynię, brak chęci dodatnia czegoś na tym etapie czy skomentowania.

4. **Etap zadawania pytań** – obejmował dwa typy pytań: wewnętrzne – odnoszące się do tego, co opowiedziała rozmówczyni i do sporządzonych przez nas notatek podczas słuchania (formułowaliśmy pytania typu: *Wspomniałaś o... , Mogłabyś powiedzieć więcej o...*) – oraz zewnętrzne (odnoszące się do interesującego nas tematu zmian życiowych). Rozmowa była ukierunkowana na cel badawczy. Dopytywałyśmy więc o etapy życia narratorek, a szczególnie byłyśmy skupione na indywidualnym i społeczno-kulturowym kontekście zmian życiowych narratorek.

5. **Etap końcowy (*small talk*)** – tutaj zmienialiśmy temat na dowolny, niezwiązany z badaniami, często też proponowałyśmy przerwę, chwilę wytchnienia przed drugą częścią rozmowy i pracą z *Linia życia*.

Druga technika gromadzenia danych – *Linia życia* – miała charakter uzupełniający i porządkujący¹. Polegała na odznaczaniu na osi czasu wieku narratorek oraz momentów/zdarzeń uznanych przez nie za przełomowe/znaczące/zwrotne dla ich biografii. Chciałyśmy pozyskać dane wolne od interpretacji rozmówczyń (np. dotyczące edukacji, dat, zmian miejsca zamieszkania, zmian miejsca pracy, przekwalifikowania zawodowego). *Linia życia* została pomyślana w celu czasowego (diachronicznego) uporządkowania zdarzeń biograficznych oraz wpisania ich w konteksty zbiorowe związane z wydarzeniami społeczno-historycznym. W konsekwencji służyła poszukiwaniu relacji pomiędzy tym, co indywidualne a tym, co zbiorowe. *Linie życia* zastosowałyśmy więc jako rodzaj triangulacji, czyli uzupełniania informacji pozyskanych w czasie wywiadu (por. Ferenc, 2012). Polecenie do wykonania tego zadania, czyli *Linii życia*, brzmiało: *Na środku kartki narysuj linię, po jej lewej stronie zaznacz datę urodzenia, a potem odznacz chronologicznie istotne decyzje dla zmian w Twoim życiu.*

„LINIA ŻYCIA”
– CZASOWE
UPORZĄDKOWANIE
ZDARZEŃ
BIOGRAFICZNYCH

¹ Uzmysławia ona ideę psychologii biegu życia ludzkiego, rozwoju, który nie kończy się wraz z osiągnięciem dorosłości.

Pytania pomocnicze do *Linii życia*:

1. *Jak wygląda Twoja droga zawodowa, która doprowadziła Cię do miejsca, w którym dzisiaj jesteś?*

2. *Co musiałaś zrobić, aby znaleźć się w tym momencie życia? Jakie konkretne działania podjęłaś? Jakie motywy Tobą kierowały?*

3. *Które z wydarzeń z perspektywy dzisiejszego dnia były dla Ciebie najważniejsze?*

4. *Z jakimi trudnościami spotkałaś się w trakcie dokonywania zmian? Co dodawało Ci wsparcia?*

5. *Czy widzisz jakieś podobieństwa bądź różnice pomiędzy Tobą a kobietami z Twojego pokolenia?*

6. *Co jest w Twojej osobie takiego, co uznałabyś za istotne dla dokonanej zmiany?*

W konsekwencji zastosowania dwóch technik uporządkowałyśmy biografie pod kątem diachronii zdarzeń życiowych (wydarzeń w relacji przed/po) oraz synchronii zdarzeń życiowych (symultanicznych procesów zachodzących w danym okresie życia) (Bertaux, 2012). Co więcej, pozwalało nam to dostrzec heterogeniczność dziejów danego człowieka, czyli współokreślanie i relacyjność strefy prywatnej oraz zawodowej (por. Bogusławski, Modrzejewska-Świągulska, 2011). Wszystkie wywiady przeprowadziłyśmy samodzielnie w latach 2016–2020, w różnych miastach Polski. Spotkania trwały od 2 do 4 godzin, były rejestrowane za pomocą dyktafonu, a następnie poddawane transkrypcji.

3.3. Uczestniczki badań

W badaniach wzięło udział jedenaście Polek oraz jedna Turczynka², w wieku od 35 do 75 roku życia. Dziesięć rozmówczyń mieszka w dużych miastach Polski – w Łodzi, Warszawie, Krakowie, Gdańsku, dwie prowadzą własną agroturystykę na wsi. Jedna z kobiet to emerytka, pozostałe są czynne zawodowe. Tylko jedna jest zatrudniona na umowę o pracę, pozostałe zaś są freelancerkami, samozatrudnionymi bądź realizują umowy cywilno-prawne (dokładniejsze dane dotyczące aktywności zawodowej przed i po re-decyzji zob. tabela 1). Dziesięć narratorek posiada wykształcenie wyższe. Jeżeli chodzi o stan cywilny, to wśród kobiet znalazły się cztery mężatki, pięć będących w wolnych

² Z narratorką rozmawiałyśmy po angielsku. W Polsce mieszkała wraz z rodziną od dwóch lat i stwierdziła, że to jeden z najważniejszych okresów w jej życiu, bo tu podjęła istotne decyzje życiowe.

związkach (w tym dwie rozwódki) oraz trzy stanu wolnego. Pięć z nich posiada dzieci w wieku od 14 do 27 roku życia³. Uwe Flick (2010: 58–59) pisze o doborze próby w badaniach jakościowych „jako sposobie na skompletowanie zbioru starannie wyselekcjonowanych przypadków, materiałów czy zdarzeń, które składają się na korpus empirycznych przykładów, umożliwiających jak najbardziej owocne zgłębianie badanego zjawiska”. W konsekwencji przyjęłyśmy następujące kryteria doboru narratorek: 1) wiek – ukończenie 30 roku życia, bowiem – na podstawie faz rozwojowych człowieka dorosłego – osoby w tym wieku osiągnęły pełnię sił fizycznych i psychicznych, co umożliwia im niezależność ekonomiczną oraz odpowiedzialne wypełnianie obowiązków rodzinnych i zawodowych; 2) ważna zmiana życiowa (stwierdzona subiektywnie – osobista deklaracja kobiet, że dokonały istotnej zmiany życiowej – oraz obiektywnie – w wyniku zebranych faktów na temat narratorek); 3) osiem rozmówczyń było bohaterkami artykułu w czasopiśmie kobiecym prezentującym sylwetki kobiet, które dokonały znaczących zmian życiowych; 4) kolejne cztery rozmówczynie zostały dobrane na zasadzie kuli śnieżkowej/nominowania, to znaczy zostały nam polecane jako osoby, które dokonały znaczącej zmiany życiowej, a same potwierdziły taką nominację (drugie kryterium doboru badanych). Tabela 1 zawiera dane dotyczące wykonywanych zawodów przed i po procesie zmian życiowych, określanych przez nas dalej jako re-decyzje.

SYLWETKI
BADANYCH KOBIEC
– KIERUNEK ZMIANY
ZAWODOWEJ
W DOKONYWANYCH
RE-DECYZJACH

Tabela 1. Aktywność zawodowa przed i po re-decyzji

Wiek rozmówczyni (w momencie wywiadu)	Przed re-decyzją	Po re-decyzji
55 lat	Ekspert bankowy/stanowiska kierownicze	Nauczycielka jogi, masażystka
45 lat	Artystka (malarstwo sztalugowe)	Nauczycielka akademicka, badaczka w dziedzinie nauk społecznych

³ Nie umieszczamy wszystkich sylwetek rozmówczyń, oprócz dwóch opisanych w rozdziale 5, bowiem niektóre z badanych kobiet są osobami rozpoznawanymi nie tylko w środowisku lokalnym i poprosiły o zachowanie ich anonimowości.

Tab. 1 (cd.)

Wiek rozmówczynie (w momencie wywiadu)	Przed re-decyzją	Po re-decyzji
40 lat	Prawniczka – radca prawny	Prawnik, fotograf, coach
37 lat	Muzyczka – skrzypaczka, pracownica firmy programistycznej	Podróżniczka, przewodniczka, fotografka
45 lat	Specjalista w branży wydawniczej, marketing w korporacjach	Podróżniczka, pisarka
30 lat	Specjalista działu marketingu TVN Polska	Przewodniczka po krajach europejskich, pisarka
52 lat	Księgowa zatrudniona w korporacji	Właścicielka agroturystyki, serowar
46 lat	Psycholożka	Rysownik – ilustratorka, freelancerka
75 lat	Inżynier	Księgowa
45 lat	Prawniczka	Cukiernik, właścicielka kawiarni, nauczycielka cukiernictwa
55 lat	Pracownica korporacji międzynarodowej, osoba odpowiedzialna za zakładanie nowych filii w całej Europie i Azji	Bezrobotna, poszukująca nowej drogi zawodowej, autorka książki autobiograficznej, w której podejmuje wątki osobistej re-decyzji życiowej
50 lat	Właścicielka firmy ubezpieczeniowej	Właścicielka agroturystyki, założycielka fundacji

Źródło: badania własne.

3.4. Procedura analityczna – „spotkanie w różnicy” badaczek

Podstawą pracy analitycznej była pogłębiona analiza tekstów transkrypcji. Bardziej nas interesowało, „co” stanowi treść wywiadów niż „jak” to zostało powiedziane. Analiza przebiegała od pracy

indywidualnej do pracy w parze badawczej – nazywamy to „spotkaniem w różnicy”. Jest to nasz pomysł na wspólną pracę interpretacyjną i sposób, aby uwspólnić propozycje analityczne dwóch badaczek.

1. Praca indywidualna badaczek obejmowała:

- przygotowanie poszczególnych historii życia
- interpretację przypadków;
- porównanie historii życia narratorek;
- poszukiwanie i porównywanie wspólnych wątków biograficznych we wszystkich pozyskanych narracjach (por. Denzin, 1990; Rosenthal, 2012).

„Na podstawie rekonstrukcji indywidualnych przypadków – jak pisze Rosenthal (2012: 302) – dążymy raczej do generalizacji teoretycznej, a nie ilościowej. Konieczna jest tutaj generalizacja na podstawie pojedynczego przypadku i na podstawie porównania kontrastowego kilku przypadków”. W pracy analitycznej inspirowaliśmy się podejściem Daniela Bertaux (2012). Wspomniana strategia jest stosowana do poznawania opowieści o życiu (historii indywidualnych przypadków) zbieranych przy pomocy wywiadów narracyjnych. Zdaniem Bertaux (2012: 320–322) w każdej wypowiedzi autobiograficznej można wyróżnić trzy zasadnicze poziomy informacji: „poziom wnętrza danej osoby badanej, poziom historii trwałych relacji z rodzicami, bliskimi i jego sieci oraz poziom najbardziej socjologiczny, ale najmniej widoczny w narracji”. Wyróżnienie trzech poziomów zjawisk społecznych ma pomóc usytuować elementy pojawiające się w opowieści o życiu. Każdy moment w życiu daje się opisać poprzez uwzględnienie stanu fizycznego i psychicznego osoby badanej, zasobów psychicznych oraz znaczących relacji interpersonalnych czy sytuacji społecznej (praca, zasoby materialne, mieszkanie). W analizie, zaproponowanej przez Bertaux, uwzględnia się wydarzenia znacząco zmieniające przynajmniej jeden z trzech stanów (osobowość, relacje, stosunki społeczno-strukturalne). W omawianej strategii analitycznej zwraca się szczególną uwagę na rekonstrukcję czasu biograficznego i historycznego/zbiorowego, aby zobaczyć „wpływy wydarzeń historycznych” i „procesy zmian społecznych” (Bertaux, 2012: 320–322; por. Ostaszewska, 2018). W polskich badaniach biograficznych wspomnianą strategię zastosowała Aneta Ostaszewska (2018). W rekonstruowaniu poszczególnych zdarzeń biograficznych uwzględnialiśmy więc trzy przenikające się **konteksty**:

1) **osobowy** – w narracjach wiąże się on z opisami świata wewnętrznego narratorek, ich emocjonalnością i podmiotowością, która przejawia się w działaniach realizowanych w zgodzie ze swoimi

PROCEDURA
ANALITYCZNA
– OD PRACY
INDYWIDUALNEJ
DO SPOTKANIA
W PARZE
BADAWCZEJ

wartościami, potrzebami oraz ambicjami (marzenia, cele, plany, pomysły życiowe). Za istotne uznałyśmy strategie radzenia sobie z sytuacjami losowymi oraz zachowania typowe i wprowadzane zmiany;

2) **interpersonalny** – związany ze znaczącymi Innymi, czyli osobami reorientującymi biografie kobiet, czyli osobami ze środowiska rodzinnego i zawodowego, nauczycielami, mistrzami, liderami. Uznałyśmy „bagaż rodzinny” (relacje rodzinne, historię rodziny) za znaczący kontekst wyborów życiowych – mamy tu na myśli wspierający bądź zniewalający etos rodziny (ideały, wzory komunikowania się i postępowania, metody wychowania, wzorce kobiecości, przekonania, opinie);

3) **społeczny/sytuacja społeczna** – definiowany poprzez pozycję, rolę, normy społeczne, oczekiwania względem zachowań danej osoby, posiadaną pracę, majątek (zasoby finansowe, mieszkanie). Świat społeczny z jednej strony umożliwia i stymuluje działania jednostki, z drugiej zindywidualizowane plany, aspiracje i dążenia napotykały społeczny opór i nacisk, co może być odbierane jako rodzaj bariery zewnętrznej.

Ten podział na trzy konteksty pomagał nam uwzględnić poziom psychologiczny, interpersonalny oraz społeczny w poznawaniu i opisie zmian życiowych (sytuacja, reakcje i działanie podmiotu). Dodatkowo w poszczególnych historiach życia starałyśmy się uwzględnić szerszy kontekst zbiorowy, aby lepiej zrozumieć kwestie związane z przebiegiem pojedynczych biografii. Traktowałyśmy bowiem historie kobiet jako opowieści, które mogą odzwierciedlać doświadczanie czasu historycznego, zmian społecznych naznaczających biografie osób urodzonych w podobnym czasie (np. recesje ekonomiczne, przemiany ustrojowe, kwestie małżeństwa, seksualności, pracy zarobkowej w danym czasie).

2. Spotkanie interpretacyjne, czyli praca w parze badawczej:

– zasadniczym celem tego etapu była wspólna praca analityczna i zadbanie o rezultaty badawcze, przedyskutowanie sposobu uogólnienia wyników (modele ugruntowane w danych, studia przypadków, poszukiwanie porządków biograficznych);

– sprawdzanie postawionych hipotez, porównanie wniosków i ugruntowanie ich w danych (np. często pojawiające się wypowiedzi, kontekst pojawienia się wątków). Zgodnie z zasadą abdukcji proponowane interpretacje osadzałyśmy w indywidualnym przypadku, a potem porównywałyśmy z kolejnymi, dlatego cały czas pracowałyśmy z transkrypcjami wywiadów.

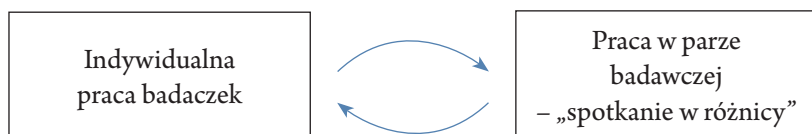
Największą korzyścią płynącą ze wspólnej pracy interpretacyjnej było „spotkanie w różnicy” (rysunek 1), czyli wzmocnienie wiarygodności naszych badań. Mamy tu na myśli:

– konsultowanie własnych koncepcji, intuicji, pomysłów oraz hipotez z drugą badaczką. Konsekwencją „spotkania w różnicy” jest model re-decyzji opracowany przez Aleksandrę Chmielińską oraz porządki biograficzne opisane przez Monikę Modrzejewską-Świgulską;

– wzajemne wzbogacanie, uzupełnianie i rozwijanie pomysłów interpretacyjnych (pogłębianie rozumienia zjawisk poprzez różnorodność ich odbioru);

– posiadanie bogatszego kontekstu interpretacyjnego i skojarzeniowego, który poszerzył rozumienie badanych zjawisk. Każda z nas ma bowiem inne doświadczenia życiowe, zawodowe oraz edukacyjne.

Tak naprawdę schemat od pracy indywidualnej do pracy w parze badawczej pojawiał się na każdym etapie naszej współpracy, nie tylko w trakcie prac analitycznych nad materiałem empirycznym, co opisałyśmy powyżej. W taki sposób opracowujemy nasze nowe pomysły, intuicje badawcze i ich realizację, tak również zmieniamy kierunek naszej pracy, gdy zaproponowane rozwiązania podczas wdrażania wymagają przemyślenia na nowo. „Spotykamy się w różnicy”, tworząc programy warsztatów, konsultacji i spotkań z różnymi grupami rozwojowymi. Ostatnio ten styl działania wybrzmiał w pracy z łódzkimi bibliotekarzami i pracownikami instytucji kultury.



Rysunek 1. „Spotkanie w różnicy” badaczek

Źródło: opracowanie własne.

3.5. Badania nad doświadczeniem kobiecym

Studia i refleksja nad doświadczeniem kobiecym wpisują się przede wszystkim w nurt badań feministycznych. Feminizm to złożone i wielokierunkowe zjawisko społeczno-kulturowe, które obejmuje działania o charakterze społeczno-politycznym skoncentrowane na demaskowaniu wszelkich przejawów dyskryminacji kobiet oraz aktywność badawczą/akademicką. Feminizm akademicki rozwija się dwutorowo: z jednej strony stanowi ramę intelektualną dla aktywności politycznej, z drugiej – jest nastawiony na gromadzenie oraz dokumentowanie wszelkiej wiedzy o doświadczeniach, życiu, historii i osiągnięciach kobiet. Zaangażowanie w świat badanych stanowi wyróżnik dla

BADANIA
FEMINISTYCZNE

perspektywy feministycznej przyjmowanej przez badaczy z różnych dyscyplin (Burzyńska, Markowski, 2009). „Badania feministyczne – pisze Ostaszewska (2018: 151) – są zogniskowane przede wszystkim wokół tematyki kobiecej i problematyzują różne sytuacje kobiet (badania obejmują m.in. warunki materialne życia kobiet, ich statusy i role społeczne; relacje z mężczyznami, z dziećmi i innymi kobietami; postawy wobec własnych ciał, problem tożsamości i podmiotowości; wreszcie relacje z własną historią)”. W Polsce pedagogiczne badania w ramach podejścia feministycznego charakteryzują się różnorodnością teoretyczną i metodologiczną (prowadzą je m.in.: Agnieszka Gromkowska-Melosik, Mariola Chomczyńska-Rubacha, Anna Odrowąż-Coates, Joanna Ostroch-Kamińska, Aneta Ostaszewska, Katarzyna Gajek, Ewa Kos). Łączy je jednak krytyczna perspektywa, zainteresowanie kwestią doświadczeń kobiet, ich podmiotowości, autonomii, zasobów twórczych (zajmują się tym np. Magdalena Sasin, Monika Modrzejewska-Świgulska⁴, Aneta Ostaszewska) oraz sprawiedliwości społecznej i nierówności (zob. Górnikowska-Zwolak, 2001; Ostaszewska, 2014; 2018). Nasze studia również możemy wpisać w badania o charakterze feministycznym. Opisujemy bowiem świat kobiet, dokumentujemy ich subiektywne doświadczenia za pomocą otwartych narzędzi badawczych, podążamy za ekspresją narratorek, opieramy się na ich wypowiedziach i danych udostępnionych podczas rozmów. W treściach wywiadów szukamy społeczno-psychologicznych zasobów naszych rozmówczyń, które umożliwiły im dokonanie znaczących zmian, dynamizowały procesy samorealizacji i autonomii życiowej. Co więcej, rezultaty naszych badań kierujemy do różnych adresatek – model re-decyzji i porządku biograficznego służą nam jako materiał ilustracyjny podczas warsztatów biograficznych z kobietami, które podejmują działania nakierowane na samorealizację oraz wgląd w siebie. Nie poprzestajemy więc na aktywności badawczej. Chcemy, aby pozyskany materiał znalazł szerszy krąg odbiorczyń, a wyniki naszych badań mogły być komentowane nie tylko przez środowisko akademickie. Łączymy więc aktywność badawczą z praktyką, a wykorzystujemy do tego bardziej formy relacyjne – warsztatowe niż wykładowe (por. Kubinowski, 2010).

⁴ Modrzejewska-Świgulska, 2014; 2018; 2019; Okraj, Modrzejewska-Świgulska, 2018; Sasin, Sass, Modrzejewska-Świgulska, 2019; 2020 – teksty dotyczące twórczości kobiet (artystek wizualnych oraz polskich reżyserek), m.in. zaproponowałam model funkcji i zadań reżyserskich oraz etapy i cykl pracy twórczej kobiecych grup artystycznych (we współautorstwie z Magdaleną Sasin i Tamarą Sass).

CYKL SAMOREALIZACJI KOBIET – MODEL RE-DECYZJI

[...] losu nie można zmienić; w przeciwnym razie nie byłby tym, czym jest. Człowiek jednak może się zmienić w każdej chwili; w przeciwnym razie nie byłby człowiekiem. Na tym polega przywilej bycia człowiekiem, a nieodłącznym składnikiem ludzkiej egzystencji jest zdolność nieustannego kształtowania samego siebie.

(Viktor E. Frankl)

W kolejnych dwóch rozdziałach prezentujemy wyniki naszych badań. Składają się one z dwóch części:

- **modelu re-decyzji**, w którym pokazujemy, jak przebiega proces zmiany sposobu samorealizacji kobiety (rozdział 4);

- **trzech porządków biograficznych**, będących ilustracją sposobów wprowadzania zmian przez kobiety w kontekście ich biografii życia (rozdział 5).

Sposób prezentacji wyników badań oparliśmy na metodzie dedukcyjnej, odwrotnie niż robi się to zazwyczaj, tj. prowadzimy Czytelniczki/Czytelników od ogółu do szczegółu. Zaczynamy od modelu re-decyzji, stanowiącego teoretyczne uogólnienie naszych badań, w dalszej kolejności przechodzimy do typologii doświadczeń kobiet w postaci trzech porządków biograficznych, a na końcu opisujemy dwie indywidualne historie wybranych przez nas bohaterek, które stanowią egzemplifikację dokonanych wcześniej teoretycznych uogólnień. Zabieg ten stosujemy celowo, aby Czytelniczka/Czytelnik na drodze poznawania naszej koncepcji mogła/mógł samodzielnie i świadomie odnajdywać w historiach kobiet wybrane wątki teoretyczne.

SPOSÓB
PREZENTACJI
WYNIKÓW
BADAŃ

Re-decyzja to przełomowa w życiu kobiety decyzja o zmianie sposobu samorealizacji, która zapoczątkowuje wyjście poza przeszczerń, w której dotychczas toczyło się zarówno osobiste, jak i zawodowe życie tej osoby. Najczęściej łączy się z: całkowitym zerwaniem z dotychczasowym życiem; odejściem od utrwalonych w rodzinie lub/i oczekiwaniach społeczno-kulturowych wzorów kobiecości; wyjściem z powtarzającego się w życiu koła nawyków, w którym osoba podejmuje ciągle te same decyzje, które pomimo złudzenia ich odmienności prowadzą wciąż do znanych i niezadowolających efektów.

RE-DECYZJA JAKO:

- CAŁKOWITE ZERWANIE Z ŻYCIEM
- ODEJŚCIE OD UTRWALONYCH SCHEMATÓW
- WYJŚCIE Z BŁĘDNego KOŁA NAWYKÓW

Dokonanie zmiany o charakterze re-decyzji, wraz z całym potencjałem rozwojowym (o którym piszemy w rozdziale 2), niesie ze sobą także pewne koszty psychologiczne i życiowe, związane z wyjściem ze starego porządku życia i reorganizacją na różnych poziomach, tj.:

RE-DECYZJA WRAZ ZE SWOIM POTENCJAŁEM ROZWOJOWYM NIESIE TAKŻE KOSZTY PSYCHOLOGICZNE I ŻYCIOWE

- w obrębie relacji z samą sobą i ponownego wyznaczenia sobie sensów i standardów życia, a także ponownej odpowiedzi na pytania: *Kim jestem i kim się czuję? Co jest dla mnie ważne? Czy się odważyć? Czy dobrze zrobiłam? Czy dam sobie radę?*

- w zakresie relacji i trudnej konfrontacji z wyobrażeniami i oczekiwaniami ludzi z najbliż-

szego otoczenia, co często łączy się ze stałym lub tymczasowym zerwaniem/ochłodzeniem tych relacji, jeżeli brakuje w nich przeszczerzeni na nowe doświadczenie;

- w obszarze czysto pragmatycznym, dotyczącym zasobów finansowych i zachwiania poczucia bezpieczeństwa, wynikającego z podjęcia decyzji o odejściu z dobrze płatnej pracy, rozejściu się z partnerem życiowym czy przeprowadzki do innego miasta, kraju.

Zmiany te były deklarowane przez kobiety jako dotyczące różnych kontekstów funkcjonowania. Zachodziły zarówno na poziomie samoświadomości, jak i sposobu działania, a przejawiały się w radykalnej transformacji dotychczasowego stylu życia i budowanych relacji ze sobą oraz z innymi. Dlatego zostały one przez nas określone jako re-decyzje, czyli decyzje zmieniające dotychczasowy porządek życia. Są to zmiany wielopłaszczyznowe, nie do końca dające się przewidzieć w swoich efektach, pozostawiające po sobie mocno odcisnięty ślad w tożsamości kobiety. Zmiany te są pełne sprzeczności – z jednej strony ryzykowne i obciążające, z drugiej – wyzwalające; związane

z dojrzewaniem i odzyskaniem siebie, ale jednocześnie zawsze z towarzyszącą temu utratą czegoś lub kogoś. Zmiana o charakterze re-decyzji pozostawia także określone wrażenie w środowisku osoby jej dokonującej, ponieważ często łączy się z zakwestionowaniem dotychczasowego porządku życia i realizowanych w nim wartości.

Nasze analizy doprowadziły nas do opracowania **modelu re-decyzji życiowych** (podrozdział 4.4), w którym opisujemy jak przebiega **cykl zmiany sposobu samorealizacji kobiety**. **Cykl ten obejmuje cztery etapy rozwojowe** i tym samym **cztery typy re-decyzji życiowych**. W połowie, tj. w sześciu biografiach kobiet, identyfikujemy jeden typ re-decyzji wyłaniający się jako charakterystyczny wzorzec zmiany dla indywidualnej ścieżki samorealizacji kobiety. W czterech przypadkach zauważamy przejście pomiędzy dwoma etapami w cyklu. W dwóch przypadkach biografii identyfikujemy przejście przez całość cyklu, dlatego określamy kierunek rozwoju w modelu, który naszym zdaniem trafnie obrazuje także przemiany w zakresie kształtowania się autonomii kobiety (podrozdział 4.5).

W związku z powyższym model można odczytać i pracować z nim na dwa sposoby. Pierwszy to odczytanie modelu jako procesu przejścia przez kolejne cztery etapy cyklu samorealizacji, spośród których każdy wyznacza kolejne kroki zachodzącej przemiany wewnętrznej i zewnętrznej. Drugi sposób pracy z modelem to próba wskazania jednego spośród czterech typów re-decyzji, który może być wzorcem charakterystycznym dla danej kobiety, wyznaczającym jej indywidualny rozwój i strategię wprowadzania zmian do życia.

Jak pisałyśmy w poprzednich rozdziałach, rozwój w tym modelu postrzegamy jako nigdy niekończący się proces, metaforyczną spiralę naprzemiennego przybliżania i oddalania się od tego, co znane i oswojone. Natomiast zmianę sposobu samorealizacji traktujemy jako **cykl, który może rozpoczynać się nieskończenie wiele razy, na wielu płaszczyznach życia wyznaczanych różnymi rolami kobiecymi**. Zakładamy ponadto, że każda kobieta nosi w sobie potencjalnie pełen cykl samorealizacji, ponieważ rozpoczęcie cyklu zmiany zapoczątkowuje proces rozwojowy.

Model składa się z przecięcia dwóch wymiarów, po których kobiety najczęściej poruszały się w swoich autonarracjach:

1. Pierwszy wymiar określamy jako **Rozwój wielokierunkowy „wszerz” vs Rozwój jednokierunkowy „w głąb”**. Obrazuje on indywidualne preferencje i dążenia związane z zapotrzebowaniem kobiety na rodzaj i ilość stymulacji/doświadczeń

MODEL RE-DECYZJI
TO CZTEROETAPOWY
CYKL ZMIANY
SPOSOBU
SAMOREALIZACJI
KOBIECY

MODEL RE-DECYZJI
SKŁADA SIĘ
Z PRZECIĘCIA
DWÓCH
WYMIARÓW

w zakresie rozwoju osobistego i zawodowego. Pokazuje dwa przeciwstawne sposoby ujawniania i realizowania własnego potencjału.

2. Drugi wymiar został przez nas nazwany **(Nie)Swoim głosem vs Swoim głosem**. Kategorią kluczową jest w nim pojęcie „głosu”, czyli tego, co i kogo kobiety mają na myśli, opowiadając o kluczowych decyzjach w swoim życiu. Dwa wyróżnione bieguny *(Nie)Swoim głosem* i *Swoim głosem* pozwalają na zestawienie z jednej strony głosu, który został społecznie skonstruowany na podstawie tego, co mówią Inni, a z drugiej – głosu, który kobieta słyszy jako swój własny. Konsekwencją tej wielogłosowości są dwa różne konteksty dla rozwoju kobiety.

Poniżej zamieszczamy opisy obu wymiarów. Są one kluczowe, ponieważ określenie swojego miejsca na każdym z nich umożliwia:

- określenie typu re-decyzji, który jest charakterystyczny dla kobiety w procesie dokonywania zmian życiowych;
- ustalenia etapu w cyklu zmiany, na którym kobieta aktualnie się znajduje i który tym samym wyznacza dalszy kierunek jej rozwoju w przedstawionym dalej modelu.

4.1. Pierwszy wymiar samorealizacji

Pierwszy wyróżniony przez nas wymiar – **Rozwój wielokierunkowy „wszerz” vs Rozwój jednokierunkowy „w głąb”** – odnosi się do sposobu postrzegania i realizowania swojego potencjału. Przez potencjał rozumiemy wiedzę, umiejętności, zdolności, predyspozycje, ogólnie – indywidualne możliwości rozwoju kobiety. Zgodnie z tym sposób samorealizacji może przebiegać na dwa sposoby.

4.1.1. Rozwój wielokierunkowy „wszerz”

ROZWÓJ
WIELOKIERUNKOWY
„WSZERZ”

Rozwój wielokierunkowy w biografii kobiet przejawia się w eksperymentującym i otwartym podejściu do samorealizacji w rozumieniu podejmowania wielu, często niezwiązanych ze sobą możliwości rozwoju, dotyczących wykształcenia, pracy zawodowej czy zajęć wolnoczasowych. Odnacza się takimi właściwościami, jak:

- rozbieżna, wielokierunkowa ścieżka kariery zawodowej, mająca postać rozgałęziającego się drzewa o wielu głównych pniach – równie istotnych, ale stanowiących odrębne kierunki rozwoju, np. dziennikarka i pilotka wycieczek;
- otwartość na eksperymentowanie i doświadczanie siebie w różnych typach pracy i aktywności, które wymagają przyswojenia

zupelnie innej wiedzy i kompetencji; łączy się to ze znacznym poszerzeniem zadań zawodowych lub częstym przekwalifikowaniem;

– brak ciągłości i spójności w wyborze oraz realizacji celów zawodowych, z towarzyszącą niepewnością: *czy na pewno jestem w dobrym miejscu; długo, długo nie wiedziałam, co chcę robić i studia też wybrałam pod takim kątem, że jeszcze się zastanowię;*

– wybór kierunku kształcenia podyktowany jest bardziej przypadkiem, sprzyjającymi okolicznościami, bieżącymi potrzebami lub decyzją innej osoby z najbliższego otoczenia niż oparty na własnych zainteresowaniach czy planach i celach zawodowych;

– podobnie jak przy wyborze kierunku kształcenia, w sytuacyjnym sposobie podejmowana jest także decyzja o wyborze/zmianie miejsca pracy, np. w wyniku przypadkowego spotkania osoby i złożonej przez nią propozycji;

– kolejne miejsce/-a pracy najczęściej są wybierane niezgodnie z wyjściowym wykształceniem czy dotychczasowym doświadczeniem zawodowym;

– w rozwoju zawodowym powtarza się doświadczenie uczenia się czegoś od samego początku z powodu braku kwalifikacji czy umiejętności w nowo podjętym zadaniu lub pracy; wiąże się to z rozpoczynaniem kursów zawodowych, studiów podyplomowych niemających związku lub mających mały związek z dotychczasową drogą zawodową, ścieżką kariery, np. wykwalifikowana dziennikarka podejmuje kurs na pilota wycieczek: *Zaczynałam zupełnie od zera;*

– niska wytrwałość w finalizacji podjętych zadań i projektów życiowych, przejawiająca się w szybkim i sprawnym podejmowaniu decyzji, a następnie braku konsekwencji w ich podtrzymaniu i zobowiązaniu się do czegoś na dłużej; częsta rezygnacja z dotychczasowej drogi zawodowej bez poczucia straty (czasu, znajomości); cykliczna zmiana miejsca zamieszkania, pracy lub zespołu/osób, z którymi realizowane jest zadanie;

– posiadanie wielu różnorodnych i odmiennych doświadczeń zawodowych, najczęściej z efektami osiąganymi na równie dobrym poziomie, co daje wrażenie osoby dobrej we wszystkim, czego się podejmie;

– dosyć szybko lub/i często deklarowane poczucie znużenia, bezsensu w aktualnej sytuacji życiowej/roli/zadaniu/pracy; deklarowana chęć zmiany czegoś;

– w tego typu biografiach cykle zmiany sposobów samorealizacji i dokonywane na ich tle re-decyzje powtarzają się kilkakrotnie, zazwyczaj nie kończą się na jednej przemianie.

Kluczowymi zasobami osób samorealizujących się w sposób wielokierunkowy są: wysokie zapotrzebowanie i adekwatna odpowiedź na nowość; otwartość na różnorodne doświadczenia; podejmowanie wyzwań; zdecydowana postawa przy rozpoczynaniu nowych zadań, szybkie wejście w zadanie na zasadzie – *zobaczę, co będzie, wszystko albo nic, kto nie ryzykuje ten nie ma*; dawanie sobie przyzwolenia na odejście od pewnych zobowiązań, jeżeli przestają być zgodne z aktualnymi potrzebami, nawet na wysoce zaawansowanym etapie działania; intuicja jako główne narzędzie w podejmowaniu decyzji, przejawiająca się w poczuciu – *wiem, że robię dobrze*, ale często bez posiadania konkretnych argumentów racjonalnych, dzięki którym można by uzasadnić ten wybór; wysoka energia, zapał i poczucie sprawstwa na etapie rozpoczynania zadania, wizualizacji planów i generowania pomysłów.

Obszary do rozwoju to: brak wytrwałości; częste niekończenie zadań i rozpoczynanych projektów życiowych, nawet jeżeli postrzegane są jako ważne i znaczące w rozwoju; posiadanie wielu twórczych pomysłów na własny rozwój z jednoczesnym niewdrażaniem ich w życie; nierównomierne zarządzanie energią w realizacji zadań, przejawiające się w zbyt szybkim „spalaniu się” na początku zadania, na etapie wizji czy planowania.

„Głosy” rozwojowe, czyli odpowiedzi do szerszego wykorzystania swoich zasobów lub wykorzystania ich w inny sposób to: *zostań przy tym, wytrwaj, dokończ, zobacz, gdzie to Cię zaprowadzi, oddaj się temu, możesz zakończyć zadanie i popelniać przy tym błędy*.

4.1.2. Rozwój jednokierunkowy „w głąb”

ROZWÓJ
JEDNOKIERUNKOWY
„W GŁĄB”

Rozwój jednokierunkowy to wąski, wyspecjalizowany sposób samorealizacji, polegający na rozwoju w jednolitym tematyce zbiorze opcji dobieranych wedle spójnych kryteriów dotyczących drogi edukacyjnej i ścieżki kariery czy pasji. Przejawia się w biografiach kobiet jako:

- wąska, jednorodna ścieżka rozwoju i kariery zawodowej na zasadzie kontynuacji i ciągłości podejmowanych planów, projektów;
- budowanie sylwetki zawodowej poprzez specjalizację w określonej profesji;
- wybór kierunku kształcenia pod wpływem spójnych zainteresowań, często pochodzących jeszcze z lat młodości, na bazie bardzo skonkretyzowanych wyobrażeń i marzeń na temat siebie w konkretnej roli/zawodzie;

- podejmowanie pracy zawodowej zgodnie z wykształceniem; wybór miejsc pracy podyktowany jest możliwością dalszej specjalizacji i zdobywania doświadczenia w danej profesji;

- niższe zapotrzebowanie na eksperymentowanie w porównaniu do osób prezentujących biegun rozwoju wielokierunkowego; również ryzyko jest podejmowane w kontekście zgodnym i spójnym z aktualnie realizowaną profesją/pasją/rolą;

- deklarowane powtarzające się doświadczenie wysokiego zaangażowania emocjonalnego i czasowego w zadanie, często połączone z wyczerpaniem energetycznym i emocjonalnym oraz zaniedbywaniem innych sfer życia;

- dążenie do finalizacji celu/planu zawodowego nawet przy dużych kosztach życiowych i psychologicznych; realizacja tego celu jest określana jako: *ukoronowanie wieloletnich starań, wisienka na torcie, to, do czego dążyłam*;

- poczucie braku możliwości odwrotu z wybranej drogi zawodowej; potrzeba bycia konsekwentnym w podejmowanych decyzjach;

- ze względu na duże zaangażowanie energetyczne i czasowe re-decyzje w tego typu biografiami zawodowych nie są częste, lecz jednorazowe i doniosłe.

Kluczowymi zasobami osób znajdujących się bliżej bieguna rozwoju jednokierunkowego są: wytrwałość w kończeniu podjętych zadań/projektów życiowych, nawet tych długotrwałych i żmudnych; umiejętność całkowitego oddania się czemuś; opanowanie wybranej dziedziny w sposób bardzo dokładny i rzetelny, bliski perfekcyjności; upór i nieustępliwość przejawiające się w realizacji obranego celu, pomimo przeszkód zewnętrznych i opinii innych.

Obszary do rozwoju to: wewnętrzny przymus dokończenia zadania, nawet pomimo braku czerpania z niego przyjemności lub korzyści; pomijanie pewnych ograniczeń lub nadmierny optymizm w realizacji danego planu/celu, który w opiniach innych jest postrzegany np. jako mało realny; energia spożytkowana na zrealizowanie celu jest tak duża, że często wymaga potem wycofania się z danej aktywności na jakiś czas w celu zdystansowania się i regeneracji psychicznej (stąd rodzi się przestrzeń na dokonanie re-decyzji); wewnętrzny nakaz perfekcyjności mogący ograniczać elastyczność w wykonywaniu zadań i partnerskie realizowanie zadań we współpracy z innymi.

„Głosy” rozwojowe, czyli podpowiedzi odnoszące się do pełniejszego wykorzystania własnych zasobów to: *możesz zmienić, możesz przerwać, zrezygnować, jeżeli tego nie chcesz, spróbuj czegoś nowego – eksperymentuj, daj sobie szansę.*

4.2. Drugi wymiar samorealizacji

Drugi wyróżniony przez nas wymiar w modelu – *(Nie)Swoim głosem vs Swoim głosem* – dotyczy wewnętrznych głosów, którymi badane kobiety posługiwały się w sposób świadomy w swoich autonarracjach. Wymiar ten obrazuje dwa źródła pochodzenia i konstruowania tych głosów, spośród których pierwszy to głos, który został skonstruowany społecznie w wyniku adaptacji w środowisku rodzinnym i społeczno-kulturowym. Jest to sposób opowiadania o sobie zawierający wpływy świata zewnętrznego. Drugi to głos konstruowany samodzielnie, będący wyrazem autonomii i kierowany aktualnymi potrzebami kobiety. Głosy te są splecione we wzajemnych relacjach i tworzą dynamiczną zależność w procesie samorealizacji kobiety. Rozróżnienie pomiędzy *(Nie)Swoim* a *Swoim głosem* jest ważne, ponieważ doświadczenia kobiet przed i po re-decyzji były związane z innym sposobem autonarracji, co staramy się bardziej szczegółowo opisać w dalszych częściach rozdziału 4, tj. 4.3, 4.4, 4.5.

4.2.1. Mówić *(Nie)Swoim głosem*

*(NIE)SWOIM
GŁOSEM...*

Mówić *(Nie)Swoim głosem* oznacza przyjmowanie perspektywy odmiennej od własnej, będącej rekonstrukcją wpływów rodzinnych i kulturowo-społecznych. Ta rekonstrukcja to najczęściej punkt widzenia innych osób ważnych dla tożsamości osobistej lub społecznej. W praktyce to podejmowanie decyzji życiowych na podstawie tego, co jest uznawane za ważne i słuszne przez Innych, w mniejszym zaś stopniu poleganie na własnym sposobie myślenia i odczuwania. W narracji przejawia się to jako opowiadanie o sobie z poczuciem towarzyszącego „z tyłu głowy” zobowiązania, zależności:

– podporządkowanie się osobom znaczącym w środowisku rodzinnym, a także funkcjonującym w jego ramach opiniom na temat roli i powinności kobiety; kierowanie się uwewnętrznionymi w procesie socjalizacji przekonaniami na temat wykształcenia, pracy, rodziny, sukcesu i ogólnie „dobrego życia” dla kobiety; posługiwanie się w procesie podejmowania decyzji iluzjami, przesadami i przewidywaniami tworzonymi na podstawie wcześniejszych doświadczeń rodzinnych lub nieświadoma kontynuacja modelu życia zgodnie ze znanym scenariuszem rodzinnym, a nawet międzypokoleniowym;

– w kontekście społeczno-kulturowym to poruszanie się w obrębie aktualnych mód, ikon i trendów rozwojowych, tzw. kulturowego rozumienia kobiecości i oczekiwań z nim związanych, z mniej-

szym wglądem w to, kim jestem i co jest – dla mnie – ważne. Jest to podążanie za czymś zewnętrznym, chęć wpisania się w coś atrakcyjnego z perspektywy kobiety, bez refleksji, na ile jest to w zgodzie z nią samą. Kontekst ten wyznacza więc samorealizację bardziej zgodną z oczekiwaniami społecznymi, wyznaczanymi przez rodzinę pochodzenia, rodzinę prokreacji, instytucje edukacyjne czy wzory kulturowe. Przejawia się on w dostosowaniu własnych wyborów życiowych do oczekiwań i sposobu myślenia autorytetów czy osób znaczących, np. rodziców, partnera życiowego, w podążaniu za nauczycielem, mistrzem, szefem – z jednoczesnym uznaniem pragnień własnych za mniej istotne.

W narracjach mówienie (*Nie*)*Swoim głosem* przejawia się w ciągłym przywoływaniu głosów innych osób, które wyznaczają wartości, kierunek rozwoju i stanowią wewnętrzny imperatyw w podejmowaniu kluczowych decyzji życiowych. Ma to miejsce, kiedy kobieta np.:

– opowiada o swojej biografii zawodowej, wchodząc w wewnętrzne dialogi z ważnymi postaciami (np. *chyba chciałam sobie i wszystkim, i mojemu tacie udowodnić, że to była dobra decyzja, że ja zostałam, że nie pojechałam na te studia i że sobie świetnie radzę*); podejmuje decyzje dotyczące wyboru kierunku kształcenia, zawodu, miejsca pracy, miejsca zamieszkania pod wpływem namowy i przekonania osób znaczących;

– opisuje swoje życie i wybory, uzasadniając je międzypokoleniowym sposobem wychowania i funkcjonowania kobiet w swojej rodzinie (np. *tak już zostałam wychowana*); poprzez silne utożsamianie się z kobietami z własnej rodziny, np. w powtarzającym się przez pokolenia wątku samotności, dzielności i samodzielności kobiet; lub matki i gospodyni rezygnującej z siebie (np. *moja mama nie była w ogóle za tym, żebym ja szła gdzieś tam do szkoły, nie była to osoba, która ceniła wykształcenie. To znaczy ceniła u innych ludzi, ale uważała, że my jako dziewczyny powinnyśmy wyjść za mąż, mieć dzieci, takie było jej spojrzenie*); lub z perspektywy rodzinnego wzorca kariery i próby doświadczenia go lub ucieczki przed nim, szczególnie w rodzinach, w których uprawiane są zawody określane jako „elitarnie”, czyli prawnik, lekarz;

– opowiada o sobie nie z perspektywy własnych potrzeb, celów i wyobrażeń siebie, ale z perspektywy dostosowania się do ról, które odgrywa np. w pracy, w zespole, z perspektywy misji i tożsamości kreowanych w miejscu pracy lub wzorców kobiecości przyjętych kulturowo – w danej grupie bądź społeczności.

Biegun (*Nie*)*Swoim głosem* nie oznacza, że przyjmujemy w naszych badaniach jedynie ograniczającą rolę kultury i oddziaływań społecznych. Zależy nam właśnie na wskazaniu stymulującego

wpływu środowiska, który ma miejsce w wyniku świadomego, wewnętrznego dialogu, polegającego na konfrontacji z odmiennymi punktami widzenia, a nie na biernym podporządkowaniu się poprzez utożsamianie się z ważnymi postaciami, a niejednokrotnie przez symboliczną kontynuację czyjegoś życia. Re-decyzja w ponad połowie przypadków była wynikiem deklaracji kobiet o przeżywaniu nie swojego życia, w wstępującym przed dokonaniem re-decyzji wewnętrznym długotrwałym zaprzeczeniu, nierozpoznaniu siebie i swoich potrzeb. Kobiety najczęściej umiejscawiały ten stan w okresie wczesnej dorosłości i dorosłości, w których podejmowane jest najwięcej decyzji mających wpływ na resztę życia. Opisywane przez kobiety relacje z osobami znaczącymi, spotykane wzorce i autorytety mogą, a nawet powinny, być inspiracją. Zależy to jednak w dużym stopniu zarówno od zasobów i możliwości, jakie oferuje otoczenie, jak i od aktualnego kontekstu życia kobiety oraz jej indywidualnych umiejętności odczytania tego, co oferuje jej świat i relacje, w których jest.

4.2.2. Mówić *Swoim głosem*

SWOIM
GŁOSEM...

Mówić *Swoim głosem* to biegun oznaczający kierowanie się głosem, który kobieta konstruuje jako swój własny. Oznacza to przeniesienie poszukiwań do wewnątrz *ja*, samorealizację w wewnętrznej zgodzie i poczuciu autentyczności związanym z umiejętnością i odwagą do wykrywania we własnej osobowości tego, co fałszywe, udawane i nieuczciwe.

Innymi słowy, u kobiet, które znajdowały się bliżej bieguna *Swoim głosem* sposób samorealizacji przebiegał według własnego, autorskiego projektu życia oraz z głębokim przekonaniem o właściwie podjętych decyzjach (*ja miałam zawsze tak silne przekonanie o tym, kim jestem*). Należy zaznaczyć, że biegun ten nie oznacza bezwzględnej niezależności od wpływów otoczenia, lecz tylko odmienny sposób gromadzenia i interpretowania informacji pochodzących od niego. Mówić *Swoim głosem* przejawia się w: samodzielnym poszukiwaniu korzystnych dla siebie warunków funkcjonowania; otwartości i dążeniu do nowych dla siebie doświadczeń; dawaniu sobie prawa do zmiany swoich relacji z otoczeniem; samodzielnym określaniu celów i zadań rozwojowych (*nikt nigdy nie mówił mi, jak mam żyć*); a czasem po prostu zakwestionowaniu norm i wyznawanych w otoczeniu wartości. W narracjach kobiet z tej grupy charakterystyczne są stwierdzenia dotyczące poczucia własnej odmienności na tle otoczenia – zarówno jeżeli chodzi o treść wyborów, jak i styl życia

(np. *Nikt wcześniej u mnie w rodzinie nie podróżował*). Wolność – od czegoś – jest główną wartością deklarowaną (*Jak ktoś mi coś karze, a bardzo mi to nie odpowiada i nie jest zgodne z moim sumieniem, czy czymkolwiek innym, to mogę mu powiedzieć: Nie, nie dla mnie takiej*). Wybory życiowe kobiet znajdujących się bliżej tego bieguna stanowią efekt negocjowania różnych punktów widzenia. Mówienie *Swoim głosem* nie oznacza więc zamknięcia się na wpływy z zewnątrz, ale wręcz przeciwnie – jest wynikiem twórczego ubogacania się nowymi głosami, aktywnego przyglądania się sobie w konfrontacji i różnicy z innymi.

4.3. Typy re-decyzji życiowych

Zmiana sposobu samorealizacji różni się w zależności od tego, który z sposobów narracji jest bardziej reprezentatywny u danej kobiety (*Nie*)*Swoim głosem* czy *Swoim głosem*. Poniżej opisujemy cztery typy re-decyzji jako sposoby wprowadzania zmian w samorealizacji kobiety, natomiast w dalszej kolejności zaprezentujemy je w modelu, pokazując, jak wpisują się w proces zmiany.

Najważniejszym kryterium re-decyzji kobiet mówiących *Nie(Swoim) głosem* było dokonanie decyzji o zmianie w *odniesieniu-do-kogoś*. Kontekst tych zmian życiowych zawierał się najczęściej w dysonansie pomiędzy tym, *czego-ja-chcę-dla-siebie* a tym, *czego-inni-chcą-dla-mnie*. Stąd wyróżnione w tej grupie **przemiany mają charakter godzenia** przeciwstawnych tendencji, sprzecznych interesów i potrzeb, marzeń i realności.

Pierwszy typ zmiany to **re-decyzja równoległa**, która polega na wprowadzeniu obok dotychczasowego, znanego sobie sposobu samorealizacji czegoś zupełnie nowego, określanego przez kobietę jako „moje” (rysunek 2). W tym przypadku zmiana wprowadzana jest dwutorowo, równoległe do aktualnego życia. To znaczy, że kobieta rozpoczyna zupełnie nową aktywność (pasję, pracę, studia), kontynuując to, co do tej pory robiła zawodowo i jak żyła. Jest to więc nie tyle zmiana sposobu samorealizacji, bo w gruncie rzeczy pozostaje ten sam, ile bardziej dodanie nowego sposobu samorealizacji, zazwyczaj rozbieżnego z dotychczasowym. Zmiany w sposób równoległy dokonała na przykład prawniczka, która w wieku 35 lat podjęła studia w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi i zaczęła kształcić się równoległe w kierunku fotografii (tabela 2).

RE-DECYZJA
RÓWNOLEGŁA
– SAMOREALIZACJA
DWUTOROWA



Rysunek 2. Zmiana sposobu samorealizacji wprowadzona w sposób równoległy

Źródło: badania własne.

Tabela 2. Re-decyzja równoległa w narracji

Przykład. Prawniczka podejmująca studia fotograficzne

Decyzja o pierwszych studiach i wybraniu tej ścieżki zawodowej była poniekąd pokierowana przez rodziców, czyli była podejmowana na takim etapie życia, który jeszcze nie jest w pełni dojrzały. Kierowałam się prawdopodobnie zapatrywaniami swoich rodziców bardziej niż swoimi, bo jeszcze po prostu nie mogłam ich znać na tamtym etapie swojego życia. O tyle ten drugi moment [wybór studiów fotograficznych] jest taką w pełni świadomą decyzją, chociaż też nie do końca uświadamiałam sobie w momencie zdawania do drugiej szkoły, co z tego wyniknie, jak się to wszystko potoczy, jak to wpłynie na mój rozwój i na moje życie. Ten drugi element [studia na filmówce] jest bardziej mój. Ja nie przyznałam się rodzicom, że w ogóle przygotowuję się do tego egzaminu ani że go zdaję. Dopiero jak go zdałam, jak zostałam przyjęta, jak już miałam decyzję w rękę, poinformowałam ich o tym, że tak jest. Gdzieś tam bałam się, że będą dyskredytować moją ścieżkę, zwłaszcza że dopiero co osiągnęłam początkowy etap swojego zawodu prawniczego i ewentualną możliwość rozwijania się na tym polu zawodowym.

Notatka. Długo po przeprowadzonych wywiadach wspomniana osoba uczy się zawodu coacha, nadal nie rezygnując z pracy radcy prawnego. Zaproponowany model prawdopodobnie trafnie opisuje re-decyzje równoległe u danej osoby.

Źródło: badania własne.

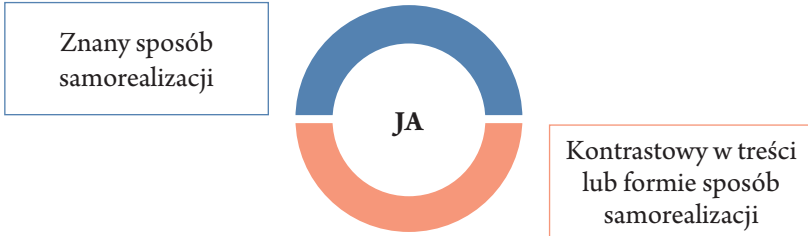
Drugim wyróżnionym typem re-decyzji, charakterystycznym dla kobiet mówiących *(Nie)Swoim głosem*, jest **re-decyzja komplementarna**, polegająca na integracji *ja* i *nie-ja*. Przejawia się w wypróbowaniu takiego modelu życia lub aktywności, która jest doświadczeniem kontrastowym, dopełniającym w stosunku do tego, co kobieta do tej pory знаła i realizowała w swoim życiu (rysunek 3). Okolicznościami

zajścia re-decyzji komplementarnej jest stałe bądź przejściowe oddalenie się od najbliższego środowiska życia – rodziny, bliskich, ale także miejsca zamieszkania czy wykonywanej pracy w celu poprzyglądania się sobie w zupełnie innym kontekście rozwoju osobistego.

Kryterium komplementarności doświadczeń życiowych może być spełnione zarówno pod względem treści, jak i formy. **Doświadczenie rozwoju osobistego komplementarne w treści** to np. podjęcie kontrastowej aktywności zawodowej na tle rodziny pochodzenia (np. humanistka w wielopokoleniowej rodzinie lekarzy – tabela 3, przykład 1). Innym przykładem może być radykalna zmiana uprawianej przez siebie dziedziny oraz przestrzeni rozwiązywanych zawodowo problemów (np. przejście od czynności analitycznych w pracy biologa do aktywności twórczej w dziedzinie malarstwa). **Doświadczenie rozwoju osobistego komplementarne w formie** to zupełna zmiana stylu życia na tle rodziny pochodzenia (np. przejście od modelu rodziny osiadłej, żyjącej od wielu pokoleń w jednym miejscu do życia w nieustającej podróży; czy przejście od modelu żony i gospodyni domowej do stylu życia zorientowanego na pracę zawodową i karierę, z podjęciem decyzji o rezygnacji z bycia matką) (tabela 3, przykład 2). Odnosimy wrażenie, że kobiety mówiące *Nie(Swoim) głosem* częściej realizują w dokonanych zmianach życiowych nie tyle własne pragnienia, ile niezrealizowane bądź stłumione pragnienia i marzenia kobiet z rodziny pochodzenia. Tu można upatrywać kryterium komplementarności, tak jakby re-decyzja stanowiła negatyw życia własnej rodziny/kobiet w rodzinie/matki.

Droga samorealizacji ma tu postać koła lub lepiej – spirali. Re-decyzja zachodzi w obrębie oddalenia się od rdzenia życia, rozumianego jako głęboko zakorzeniony w rodzinie sposób samorealizacji kobiet. Rozwój polega na naprzemiennym oddalaniu i zbliżaniu się do *ja* rdzennego. Kobieta może więc obrać dwie ścieżki: 1) oddalić się od znanego scenariusza życia i pozostać w doświadczeniu komplementarnym – jeżeli okaże się ono dostatecznie wciągające i atrakcyjne lub 2) powrócić do znanego sobie życia prowadzonego sprzed re-decyzji. Powrót ten jednak zachodzi z inną świadomością siebie, którą kobieta mogła zdobyć tylko poprzez wyjście z przestrzeni, w której dotychczas toczyło się jej życie. Powtórna decyzja o powrocie do starego modelu życia jest decyzją deklarowaną przez kobiety jako samodzielna i świadoma. Doświadczenie czegoś odmiennego w życiu stanowi w tym przypadku o odkryciu na nowo, że to, co mi znane, jest jednak dla mnie ważne i sensotwórcze.

RE-DECYZJA
KOMPLEMENTARNA
– SAMOREALIZACJA
POPRAWIE
WŁĄCZENIE
KONTRASTOWYCH
DOŚWIADCZEŃ



Rysunek 3. Zmiana sposobu samorealizacji na zasadzie komplementarności

Źródło: badania własne.

Tabela 3. Re-decyzja komplementarna w narracji

Przykład 1. Zmiana komplementarna w treści

Moi rodzice są lekarzami, mojej mamy siostra jest lekarzem, dwójka jej dzieci jest na medycynie, mojej mamy drugi mąż też jest lekarzem, moja siostra przyrodnia też się na medycynę wybiera. Wszyscy mają ściśle umysły, ja jestem jedyną humanistką. Zawsze miałam takie poczucie, że jestem tą czarną owcą, ale tak z przymrużeniem oka jakby. [...] Wszyscy zawsze mieli tzw. normalną pracę, na etacie albo w jakiejś firmie, i wszyscy chyba już się pogodzili z tym, że ja tak nigdy nie będę pracować, że zawsze będę wolnym duchem.

Przykład 2. Zmiana komplementarna w formie

Moja mama nie była w ogóle za tym, żebym ja szła na przykład gdzieś tam do dalszej szkoły, nie była to osoba, która ceniła wykształcenie. To znaczy ceniła je u innych ludzi, ale uważała, że my jako dziewczyny powinnyśmy wyjść za mąż, mieć dzieci, takie było jej spojrzenie. [...] Podejście mojej mamy było takie, jak wracałam na przykład do domu na święta czy wakacje, mama pytała się: no jak tam? A ja mówię: a muszę się uczyć, bo mam egzaminy i tak dalej. A to rzuć – mówi – po co się będziesz męczyć. [...] moja siostra dość szybko wyszła za mąż, właściwie jak byłam chyba na pierwszym roku, ona chyba gdzieś pod koniec wyszła za mąż, zresztą będąc w ciąży. [...] Miała zawsze pretensje, że mama mnie wykształciła, a ją wysłała do pracy, że ona pracowała od 15 roku życia.

Źródło: badania własne.

RE-DECYZJE
ŻYCIOWE KOBIEŃ
MÓWIĄCYCH
SWOIM GŁOSEM

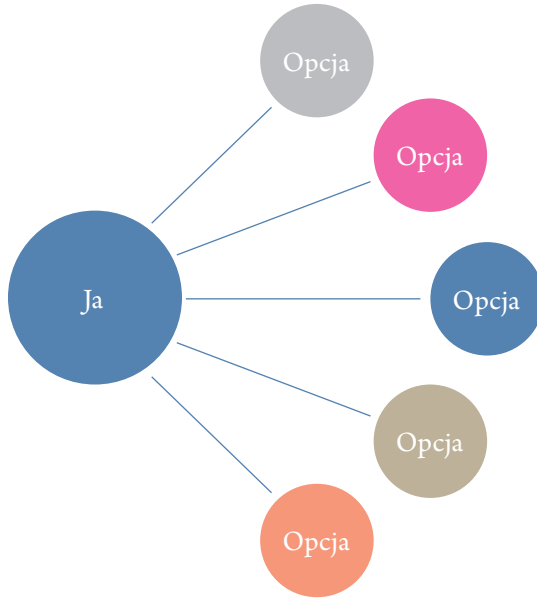
Re-decyzje kobiet mówiących *Swoim głosem* posiadają odmienną naturę od re-decyzji kobiet mówiących *Nie(Swoim) głosem*. W tym przypadku zmiana sposobu samorealizacji nie zachodzi równolegle z dotychczasowym nurtem życia ani na zasadzie do-

starczenia sobie doświadczeń komplementarnych do tych, które są już znane. W przypadku tych kobiet zmiana stanowi zapoczątkowanie czegoś zupełnie nowego w strukturze *ja*, przyjmuje postać decyzji określanej jako: *żyć inaczej niż do tej pory*.

Ciekawą dla nas różnicą, można powiedzieć – nową jakością pojawiającą się w re-decyzjach *Swoim głosem*, jest „wymyślenie sobie życia na nowo”. Oznacza to, że podjęte w wyniku re-decyzji wybory aktywności zawodowej i stylu życia w ogóle nie mieściły się wcześniej w zakresie opcji branych pod uwagę przez kobiety. Jest to odmienny mechanizm rozwoju niż w re-decyzjach *Nie(Swoim) głosem*, które, przez wzgląd na swą formę, były raczej realizacją niespełnionych pragnień i marzeń z okresu dzieciństwa lub niezrealizowanych tęsknot kobiecych w rodzinie pochodzenia. Drugim kryterium, wyróżniającym re-decyzje *Swoim głosem*, jest dokonanie zmiany w *odniesieniu-do-czegoś*, a nie w *odniesieniu-do-kogoś*, jak to miało miejsce w poprzednim przypadku. Doświadczany konflikt wewnętrzny ma odmienną naturę od poprzedniego, bo polega nie tyle na konfrontacji *moje–nie moje*, lecz bardziej *znane–nieznane*, co oznacza wyprawienie się w *Inny-Nowy-Świat*.

Pierwszym, wyróżnionym w tej grupie kobiet, typem zmiany sposobu samorealizacji jest **re-decyzja rozproszona** (rysunek 4). Zmiana ta odbywa się w subiektywnym świecie wielu spostrzeganych możliwości i opcji, z których każda – w przekonaniu tych kobiet – jest dostępna na wyciągnięcie ręki. Re-decyzje rozproszone to zanurzanie się w wielu niezwiązanych ze sobą aktywnościach, spośród których wszystkie traktowane są jako równie ważne w rozwoju osobistym, to także chęć wielokrotnego rozpoczynania uczenia się czegoś zupełnie od początku. Wątek wykształcenia i edukacji nie rozpoczyna tu żadnej linii rozwojowej czy opowieści w kierunku profesjonalizacji, a stanowi jeden z wielu (tabela 4). Są to biografie, które sprawiają wrażenie bogatych w swej różnorodności z racji posiadania przez kobiety wielu doświadczeń zawodowych, ale w których jednocześnie trudno wyłonić wątek wiodący czy role i miejsca najbardziej znaczące (np. zestawienie: politolog, pilotka wycieczek, dziennikarka). Zmiana sposobu samorealizacji wprowadzana jest w sposób wielokierunkowy – przechodzenie z jednej aktywności zawodowej/pasji do innej, oraz rozproszony – najczęściej niecelowy, nieukierunkowany jakimś życiowym planem czy wyobrażeniem siebie w przyszłości. Charakterystyczne dla kobiet z tej grupy jest również to, że we wszystkich wymienianych przez siebie aktywnościach, pomimo ich odmienności, doświadczają poczucia bycia sobą.

RE-DECYZJA
ROZPROSZONA
– SAMOREALIZACJA
PRZEZ
EKSPERYMENTOWANIE



Rysunek 4. Zmiana sposobu samorealizacji na zasadzie rozproszenia

Źródło: badania własne.

Tabela 4. Re-decyzja rozproszona w narracji

Przykład re-decyzji dziennikarka → pilotka wycieczek

Natomiast długo, długo nie wiedziałam, co chcę robić i studia też wybrałam pod takim kątem, że jeszcze się zastanowię. Wybrałam Międzywydziałowe Indywidualne Studia Humanistyczne, bo wydawało mi się, że to jest takie miejsce, gdzie można popróbować różnych rzeczy, dopiero później wybrać. [...] Ponieważ miałam dużo czasu na tym pierwszym roku, mało zajęć, trochę się nudziłam, brakowało mi czegoś jeszcze, to zapisałam się na kurs pilota wycieczek, który trwał trzy miesiące, kończył się egzaminem państwowym. Dużo osób nie podeszło w ogóle do tego egzaminu, natomiast ja nie miałam z tym kursem żadnego problemu, dla mnie to było wszystko dosyć jasne, proste, więc do tego egzaminu podeszłam [...]. Pamiętam, że wahałam się, czy spróbować w tym biurze podróży od razu po otrzymaniu tych uprawnień pilota, czy iść do TVN na staż. No i wybrałam ten TVN, wychodząc z założenia, że taka okazja już się może nie powtórzyć, a z tym pilotem to jeszcze zobaczymy. A w ogóle jakoś tak wychodziłam z założenia, że przecież mam te studia, i tak naprawdę nie muszę jeszcze iść do pracy. No i poszłam na staż do TVN. Zaczynałam zupełnie od zera.

Źródło: badania własne.

Kolejnym typem zmiany sposobu samorealizacji wśród kobiet mówiących *Swoim głosem* jest **re-decyzja skoncentrowana** (rysunek 5). Dla odmiany w tych przemianach można wyłonić wątek podziału biografii na dwa okresy przed re-decyzją i po re-decyzji. Przejawia się on w świadomym i planowym domknięciu jednego rozdziału/etapu życia przed rozpoczęciem kolejnego (np. *zakończenie tego było takim momentem dużej satysfakcji, dużego wydechu, w poczuciu rozpoczęcia nowej drogi życiowej*). Moment wyjścia z dotychczasowego sposobu samorealizacji jest tu wyraźnie zaznaczony w narracji w postaci punktu zwrotnego oddzielającego stare od nowego, znane od nieznanego. Kobiety, zdając sobie sprawę, że tak radykalna przemiana w życiu zawodowym stanowi uwieńczenie długiego procesu przemiany, w swoich wspomnieniach potrafią wskazać jeden – określony datą i miejscem – moment, w którym uświadamiają sobie, czego nie chcą w swoim życiu (np. *Obudziłam się rano i zdałam sobie sprawę, że jeżeli czegoś nie zmienię w swoim życiu to umrę; Ja pewnego dnia zasypiając, jak w amerykańskim filmie, pomyślałam sobie, że jak teraz nie wyjadę, to będę żałować. Zawsze.*). Są to re-decyzje doświadczane na zasadzie nagłego wglądu, olśnienia. To, co jest bardzo ciekawe w re-decyzjach *Swoim głosem*, a szczególnie w re-decyzjach skoncentrowanych, to nieznanie zdaniem kobiet pochodzenie treści dokonywanych wyborów zawodowych. Jest to wielokrotnie podkreślane w narracjach jako uczucie niedowierzania w to, jak po dokonanej re-decyzji zaczęły żyć i co zaczęły robić (*nigdy nie miałam czegoś takiego, że marzyłam o podróżach [...] to, że ja gdzieś pojedę sama... W ogóle, że gdzieś kiedyś coś takiego zrobię, wydawało mi się tak absurdalne jak to, że kiedyś polecę na księżyc* – zob. tabela 5).

RE-DECYZJA
SKONCENTROWANA
– SAMOREALIZACJA
POPRAZ
ZAANGAŻOWANIE



Rysunek 5. Zmiana sposobu samorealizacji na zasadzie skoncentrowania się na jednym kierunku rozwoju

Źródło: badania własne.

Tabela 5. Re-decyzja skoncentrowana w narracji**Przykład re-decyzji: redaktor naczelna gazety → podróżniczka i pi-sarka książek podróżniczych**

Ja dorastałam do tej decyzji, ona przebiegała dwutorowo, myślałam tak: za dwa lata rzucę pracę i sobie pojedę, tylko ciągle sobie coś czytałam i to pozostawało w takiej strefie dalekiej, nawet nie z powodu braku czasu, tylko właśnie bardziej z powodu strachu. Bałam się, że sobie nie poradzę. A mówię, że przebiegała dwutorowo, bo z drugiej strony praca mi obrzydła. Po jakimś czasie już miałam dość jej z różnych powodów. [...] no i w takiej sytuacji można albo zaakceptować i zostać na czyichś zasadach, albo odejść. Bardzo długo się zastanawiałam, pewnie parę tygodni, co zrobić. I wtedy po raz pierwszy tak banalnie sobie pomyślałam, że ja mogę wyjechać. To przeważało, że odeszłam z pracy. Ale jak już się zdecydowałam, że jadę, to mówię: jadę.

Źródło: badania własne.

W tabeli 6 przedstawiamy zestawienie, w którym zawarłyśmy najbardziej znaczące i wysuwające się na pierwszy plan różnice pomiędzy dwoma sposobami konstruowania głosów, wyznaczającymi odmienny kontekst samorealizacji kobiet.

Tabela 6. (Nie)Swoim głosem vs Swoim głosem – podstawowe różnice

Kategorie opisu	(Nie)Swoim głosem	Swoim głosem
Typy re-decyzji	równoległa i komplemen-tarna	rozproszona i skoncen-trowana
Odniesienie i kontekst re-decyzji	w relacji do kogoś (osób, autorytetów znaczących w tożsamości osobistej i społecznej)	w relacji do czegoś (zadań, planów, projektów życiowych)
Dysonans/konflikt wewnętrzny	moje – nie moje	znane – nieznanne
Pochodzenie treści re-decyzji	realizacja pragnień i marzeń z okresu dzieciństwa lub młodości; spełnienie kobiecych tęsknot w rodzinie	realizacja pomysłów wymyślonych na nowo; wprowadzenie nieznan-nych dotąd sposobów na życie

Kategorie opisu	<i>(Nie)Swoim głosem</i>	<i>Swoim głosem</i>
Główna deklarowana wartość	wolność od : ograniczających przekonań dotyczących rozwoju; narzucanych stereotypów, wzorców kobiecości (rodzinnych, kulturowych); wewnętrznego przymusu podporządkowywania się zakazom i nakazom (np. w danym miejscu pracy, środowisku, grupie społecznej); opinii i rad innych osób; strachu przed zmianą	wolność do : posiadania innego zdania; wyboru spośród różnych opcji; zmiany zdania i podjęcia ważnych wyborów raz jeszcze; kształtowania przyszłości według własnego pomysłu; bycia innym/oryginalnym na tle otoczenia (w rodzinie, w grupie, wśród rówieśników); posiadania odmiennych potrzeb niż większość kobiet; bycia sobą i przeżywania życia po swojemu

Źródło: badania własne.

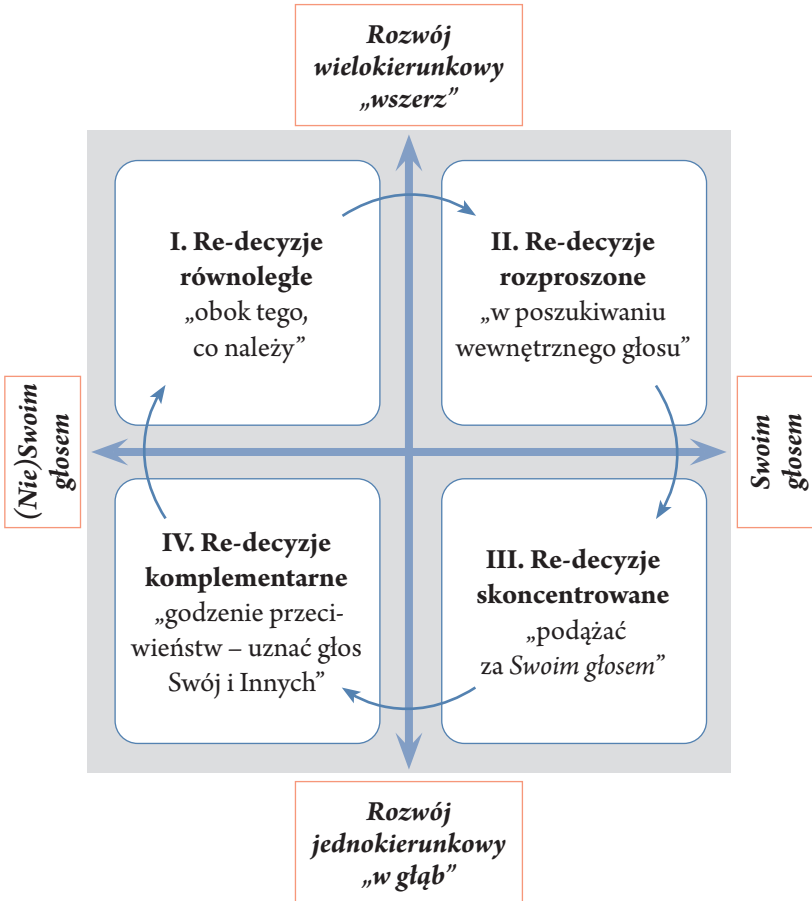
4.4. Model re-decyzji życiowych

Przecięcie dwóch opisanych w poprzedniej części wymiarów – *(Nie)Swoim głosem* vs *Swoim głosem* oraz *Rozwój wielokierunkowy* vs *Rozwój jednokierunkowy* – daje cztery obszary wyznaczające **cykl zmiany sposobu samorealizacji w życiu kobiety** (rysunek 6). Wyróżniłyśmy więc cztery etapy doświadczania siebie w procesie samorealizacji wraz z przypisaniem jednego typu re-decyzji charakterystycznego dla każdego z tych okresów.

Pierwszy etap cyklu zmiany sposobu samorealizacji – z ćwiartki *(Nie)Swoim głosem* i *Rozwoju wielokierunkowego* – przejawia się w **re-decyzjach równoległych**. Wydają się one najmniej nasycone autonomią spośród wszystkich czterech wyróżnionych odmian re-decyzji, ale stanowią odkrywczy etap w rozwoju osobistym. Na tym etapie zmiana samorealizacji dokonywana jest w granicach bezpieczeństwa, tzn. obok tego, co osoba ma uwewnętrznione, do czego czuje się przyzwyczajona i zobowiązana (*bo tak się robi; bo tak mnie wychowano; bo taka jest rola kobiety w mojej rodzinie*).

CYKL ZMIANY
SPOSOBU
SAMOREALIZACJI
W ŻYCIU KOBIETY
– MODEL RE-DECYZJI

I ETAP: RE-DECYZJE
RÓWNOLEGŁE
– „OBOK TEGO,
CO NALEŻY”



Rysunek 6. Model re-decyzji życiowych – cykl zmiany sposobu samorealizacji a typy re-decyzji

Źródło: badania własne.

Oznacza to, że kobiety równoległe, obok własnej ścieżki rozwojowej i aktualnego stylu życia, zaczynają realizować się w czymś, co pozwala im spełniać własne pragnienia i doświadczać siebie w poczuciu większej deklarowanej autentyczności. Pomimo zmiany siebie, którą kobieta zaczyna odczuwać, nadal w dużym stopniu stosuje się do rodzinnych/społeczno-kulturowych zasad, zakazów i powinności. Może o tym świadczyć np. trzymanie w tajemnicy, ze strachu przed oceną rodziców, faktu rozpoczęcia nowych studiów. Zmiana samorealizacji w tym przypadku polega więc nie tyle na dawaniu sobie przyzwolenia na inny sposób bycia i swobodną ekspresję w nim, lecz bardziej na częściowym odebraniu siły głosom osób ważnych dla

tożsamości osobistej i społecznej. Głosy te nadal są ważne w podejmowaniu decyzji życiowych, ale nie na tyle, żeby nie podejmować próby realizowania siebie w zupełnie inny sposób niż dotychczas.

Drugi etap w procesie samorealizacji – z ćwiartki *Swoim głosem* i *Rozwoju wielokierunkowego* – to etap przemian na zasadzie **re-decyzji rozproszonych**. Rozpoczyna się w nim proces poszukiwania wewnętrznego głosu i kierowania się nim w podejmowaniu decyzji. Można go określić jako fazę orientacyjną, w której kobieta zaczyna uświadamiać sobie własne pragnienia, na początku bardzo różne, trudne do pogodzenia.

Jest to czas, kiedy kobieta daje sobie przestrzeń na eksperymentowanie – z dużą otwartością na nowe i z towarzyszącym poczuciem, że chciałaby dosłownie wszystkiego i jednocześnie trudno jej z czegośkolwiek zrezygnować – a co więcej, kiedy najlepiej z niczym nie wiązać się na stałe. Tym decyzjom o zmianie sposobu samorealizacji towarzyszy lęk przed dokonaniem niewłaściwego wyboru. Dlatego często na tym etapie kobieta pozostawia sobie otwarty dostęp do wielu opcji pracy i związanych z nimi różnych stylów życia. Podejmuje wiele aktywności, ale bez pełnego zaangażowania i przekonania, że to jest właśnie to, co chciałaby robić w przyszłości. Tym, co jest zachęcające na tym etapie cyklu samorealizacji, to rosnące poczucie siły w stopniowym odkrywaniu swoich możliwości. Koziellecki (1987) określa to jako *ja – potencjalne, ja – możliwe*, czyli cały repertuar opcji, kim dana osoba może się stać. W tym procesie na pierwszy plan narracji wysuwa się odwaga do bycia blisko siebie, eksperymentowania i wyprawiania się w świat, bo ten budowany na dotychczasowych zasadach staje się niewygodny i ograniczający. Re-decyzja rozproszona jest bardziej nasycona autonomią niż równoległa, ponieważ kobieta dostrzega wiele potencjalnych możliwości dla siebie oraz podejmuje próby, aby dowiedzieć się, gdzie czuje się najbardziej sobą i gdzie jest jej miejsce, z jednoczesną wolnością od zobowiązania się do czegoś lub podporządkowania się komuś.

Trzeci etap samorealizacji – z ćwiartki *Swoim głosem* i *Rozwoju jednokierunkowego* – opiera się na **re-decyzjach skoncentrowanych**.

Obrazuje on taką przemianę w życiu kobiety, w której pozwala ona sobie na wyjście ze starego porządku życia i wejście w zupełnie nowy obszar doświadczania siebie. Oznacza to, że jest w stanie podjąć ryzyko radykalnej przemiany, koncentruje się na jednym wyborze, podejmuje decyzję i podtrzymuje ją z pełnym zaangażowaniem, co było trudne na etapie re-decyzji rozproszonych.

II ETAP: RE-DECYZJE
ROZPROSZONE
– „W POSZUKIWANIU
WEWNĘTRZNEGO
GŁOSU”

III ETAP: RE-DECYZJE
SKONCENTROWANE
– „SŁUCHAJĄC
SWOJEGO GŁOSU”

Co więcej, kobieta nadaje nowym sprawom ważność i priorytet, a z innymi świadomie się żegna. Jak wynika z analizowanych biografii, najczęściej są to re-decyzje polegające na przejściu z pracy w systemie korporacyjnym do innej aktywności zawodowej (w naszych badaniach np. stanie się podróżniczką utrzymującą się z pisania czy właścicielką dużej agroturystyki). Osoba na tym etapie już wie, jak chce żyć, a czego nie chce w swoim życiu. Uznaje swoje zasoby i ograniczenia, następnie na ich podstawie dokonuje zmiany najlepszej dla siebie w danym kontekście życia. Na tym etapie cyklu kobiecie towarzyszy większy spokój i chociaż podejmuje decyzje o bardzo ryzykownym charakterze, to robi to w zaufaniu do siebie. Wydostaje się z rozproszenia charakterystycznego dla poprzedniego etapu, jest bardziej wolna od obaw i wątpliwości. Zmiany te, naszym zdaniem, mają charakter transgresji psychologicznej w ujęciu Kozielskiego (1987; 1996; 1997; 2004; 2007), ponieważ polegają na wyjściu poza to – kim jestem i co posiadam. Osoba doświadcza tej transgresji wówczas, gdy podejmuje działania poznawcze i praktyczne, w których przekracza granice swoich dotychczasowych osiągnięć, wychodzi poza przestrzeń, w której toczyło się jej życie. Aktywności te zaspokajają jej potrzeby i pragnienia, rozwijają nowe zdolności i umiejętności twórcze, sprzyjają otwarciu się na własne doświadczenia. Dodają też odwagi, rodzą się w poczuciu wolności od tego, co myślą i mówią inni. Na tym etapie kobieta zdaje sobie sprawę, że: *to wcale nie było takie trudne, niepotrzebnie tyle czekałam*. Czas rozproszenia, wbrew pozorom, był jednak konieczny do ugruntowania się we własnych decyzjach. Kosztem życiowym na tym etapie samorealizacji jest nagła utrata „dobrobytu” w rozumieniu odejścia z dobrze płatnej pracy czy utraty wsparcia osób, na których można było do tej pory polegać. W tych narracjach pojawia się także wątek samotności w doświadczeniu nowej siebie. Re-decyzje skoncentrowane, ze względu na swą przełomowość w życiu, w sposób jednoznaczny weryfikują najbliższe otoczenie rodzinne i społeczne kobiety, w postaci „rozejścia” dotychczas budowanych i długotrwałych relacji (rozstania z partnerem życiowym, wyjścia z danego środowiska zawodowego, przerwania relacji rodzinnych). Najczęściej dzieje się tak, ponieważ jedna lub druga osoba w relacji przestaje widzieć przestrzeń dla siebie w układzie zbudowanym na nowych zasadach. W wielu przypadkach, jak okazało się po kilku latach naszych badań, poczucie osamotnienia nie towarzyszyło kobietom długo. Wcześniej czy później spotykały się z ludźmi w takich relacjach – osobistych i zawodowych – w których mogły realizować swój autorski projekt życia w poczuciu autentyczności i współpracy.

Czwarty etap samorealizacji z ćwiartki (*Nie*)*Swoim głosem i Rozwoju jednokierunkowego* to czas **re-decyzji komplementarnych**. Na tym etapie rozwoju osobistego doświadczaną przez kobiety zmianą jest integracja wewnętrzna na dwóch poziomach: ja w relacji do nowej aktywności (pracy, stylu życia) oraz ja w relacji do innych – po dokonanej przemianie. Ważny jest tu okres przejściowy, który pozwala dojść do tego etapu wewnętrznej zgody pomiędzy tym, co we mnie a tym, co na zewnątrz. W opowieściach wszystkich narratorek wspólnym doświadczeniem było przejściowe oddalenie się od najbliższego środowiska życia. U jednych kobiet przejawiało się ono w postaci dystansu emocjonalnego – przejściowego wycofania się i ochłodzenia relacji z najbliższą rodziną/przyjaciółmi czy okresowego zerwania relacji w środowisku zawodowym. U innych ta potrzeba dystansu przyjmowała postać geograficznego oddalenia się poprzez:

- zmianę kręgu kulturowego i podróże (np. wyjazd z rodzinnej wsi/miasta; studia jako ucieczka z miejsca zamieszkania; wyjazd z Polski w okresie PRL do Wiednia; wyjazdy poza kontekst Europy, np. do Stanów Zjednoczonych czy Australii);
- przeniesienie się do środowiska zawodowego o innych wartościach (zmiana typu organizacji lub zupełna zmiana środowiska pracy, np. od pracy w korporacji na wysokim stanowisku do nauki jogi w Indiach, a następnie podjęcia pracy jako nauczycielka w szkole jogi).

Okres różnicowania się na tle swojego otoczenia poprzez przekroczenie granic fizycznych lub/i symbolicznych dla większości badanych kobiet jest elementem koniecznym na drodze do dokonania re-decyzji życiowej – ponownego rozpoznania siebie, własnych pragnień oraz sposobów ich realizacji. „Przejsie na drugą stronę” w re-decyzjach komplementarnych służy poznaniu siebie w zupełnie innych warunkach życia, przeciwstawnych do tych, które kobieta zna ze swojej rodziny, grupy rówieśniczej, grupy społecznej czy kręgu kulturowego, w którym żyła do tej pory. Sens komplementarności polega w istocie na oswojeniu Innego siebie, co byłoby niemożliwe w tych samych warunkach życia. Odnosząc się do myśli Masłowa (2004: 233), samorealizacja i zdrowie psychiczne polega na „przejsiu od dychotomii i rozszczepienia do integracji pozornie niedających się pogodzić przeciwieństw”. Pogodzenie przeciwieństw na tym etapie cyklu samorealizacji rozumiemy zarówno na poziomie wewnątrzsobowym (uznanie własnych przeciwstawnych, skrajnych cech, pragnień i tendencji, które w sposób holistyczny ukazują

IV ETAP: RE-DECYZJE
KOMPLEMENTARNE
– „GODZENIE
PRZECIWIENSTW,
CZYLI UZNAĆ GŁOS
SWÓJ I INNYCH”

prawdziwe ja), jak i w wymiarze międzyosobowym (spotkanie się z innymi w pełnym uznaniu i szacunku podejściu do doświadczanej w relacjach różnicy sensów, wartości, przekonań aż po codzienne zachowania i nawyki). Po czasie poznawania siebie w oddaleniu od najbliższego otoczenia kobieta odkrywa na nowo sens we wspólnotowości i byciu razem. Doświadcza, że może być autentyczna także w relacjach z innymi. Sama przyznaje sobie wolność do myślenia, odczuwania i działania w taki sposób, aby w pełni wyrażać siebie. Staje się silnym wzorcem autonomii i mądrości dla bliskich. Potrafi wyznaczać swój kierunek samorealizacji, ale także podążać za innymi, myśleć *Swoim głosem* oraz inspirować się głosem innych. Zmiany życiowe po okresie re-decyzji komplementarnych można rozpoznać po realizacji własnych pragnień/planów w sposób wolny od buntu, ucieczki, próby udowodnienia czegoś sobie lub innym czy porównywania się, aby móc poczuć się lepszą.

Re-decyzja komplementarna zamyka cykl w modelu re-decyzji, ale tylko teoretycznie. Nie ma końca samorealizacji, gdyż autonomię i poczucie autentyczności naszym zdaniem buduje się cały czas od początku – na różnych etapach życia, w różnych rolach i relacjach doświadczamy siebie inaczej. Dobrym przykładem na ciągłość zmiany w nas zachodzącej jest przeczytanie swojego dziennika z przemyśleniami sprzed kilku lat, starych wiadomości na skrzynce mailowej czy smsów ze starego telefonu. Pomimo nieswoistego doświadczenia innej siebie sprzed lat, intuicyjnie kontaktujemy się z tą samą osobą, widzimy przejawy czegoś, co aktualnie doświadczamy. Jednym z czynników ułatwiających zmianę, oprócz autonomii własnej, jest otoczenie dające przyzwolenie na zmianę. Dlatego w kolejnym podrozdziale przedstawiamy, jak dokonanie re-decyzji łączy się z autonomią oraz jakie znaczenie dla samorealizacji ma *transcendencja wobec otoczenia* (Masłowa, 2004) i wyróżnianie się na jego tle.

4.5. Autonomia i autentyczność a relacje z otoczeniem – zgodność czy konflikt interesów

Autonomia i autentyczność to dwie kluczowe kategorie wyłonione w trakcie interpretacji treści wywiadów, dlatego postanowiłyśmy poświęcić im uwagę oddzielnie. W podrozdziale 2.1 zaznaczyłyśmy, odnosząc się do koncepcji Tyszkowej (1988; 1996), że proces przemiany w biografii miał charakter zmiany sposobu gromadzenia i interpretacji własnych doświadczeń życiowych. W praktyce przejawiał się w postaci zmian w sposobach ekspresji i samorealiza-

cji w środowisku życia kobiety, rozumianym bardzo szeroko, jako: rodzina pochodzenia, rodzina prokreacji, środowisko zawodowe, grupa przyjaciół, ale również wartości kultury czy zasady wynikające z wykonywanej profesji, wyznawanej religii, które także mogą stanowić swoisty zakaz robienia czegoś inaczej.

Przed dokonaniem re-decyzji samorealizacja kobiet przyjmowała postać elastycznego przystosowania się do otoczenia, umiejętności współgrania z nim, bycia adekwatną i kompetentną w odniesieniu do niego. Sposób opowiadania o podejmowaniu decyzji dotyczył głównie kontekstu zewnętrznego. Przykładowo jedna z narratorek zauważyła, że pracując przez 10 lat w korporacji i żyjąc wedle standardów wyznaczanych w danej grupie zawodowej, straciła orientację, jak chciałaby żyć i kim tak naprawdę chce być. Czas jej pracy wydłużył się na tyle, że jej główną grupą odniesienia w życiu stali się znajomi z pracy, dla których dany styl życia był także normalny, bo niekonfrontowany z żadnym innym. Doświadczenie to stanowi przykład zafałszowanej percepcji rzeczywistości, w ujęciu Maslowa czy Rogersa, w której osoba dokonuje zniekształceń docierających do niej informacji tak, aby pasowały do wykreowanego obrazu siebie. Bardzo trafnie zjawisko samorealizacji poprzez przystosowanie do otoczenia wyjaśnia Maslow (2004: 241), pisząc o starej idei utożsamiania zdrowia psychicznego z przystosowaniem do otoczenia: „że jako autentyczną czy zdrową będziemy określali osobę nie ze względu na nią samą, nie w jej autonomii, nie na mocy jej własnych wewnętrznych i nieśrodowiskowych praw, nie jako wyróżniającą się od otoczenia, niezależną od niego, a nawet mu przeciwstawną, lecz raczej w terminach odnoszących się do środowiska, na przykład jej umiejętności panowania nad otoczeniem, bycia zdolną, adekwatną, skuteczną, kompetentną w odniesieniu do niego, wykonywania dobrej roboty, prawidłowego postrzegania go, bycia w dobrych stosunkach z nim, zdobycia powodzenia według jego kategorii”.

Nasze badania pokazują, że kobiety w wyniku dokonanych re-decyzji przestały obawiać się wyróżniania na tle otaczającej rzeczywistości, społeczeństwa czy innych. W wyniku dokonanych re-decyzji doszły do przekonania, że ich potrzeby nie są same w sobie niebezpieczne, złe, nieuczciwe, nieprofesjonalne czy niesprawiedliwe względem otoczenia. Zaczęły określać własne potrzeby, cele, standardy i wartości, nie tylko odnosząc się do tego, co na zewnątrz, ale **przekierowały swoje poszukiwania do wewnątrz**. Mówiąc o zdrowiu psychicznym i autonomii „nie można kierować się centrum znajdującym się na zewnątrz psychiki ludzkiej” (Maslow, 2004: 241) i traktować osoby wedle tego, do czego jest przydatna. Stąd w psychologii

humanistycznej wyznacznikiem autonomii jest **transcendencja wobec otoczenia**, przejawiająca się w niezależności od niego, możliwości przeciwstawienia się mu, zwalczania go, odrzucenia go lub odmowy przystosowania się do niego (Maslow, 2004).

AUTONOMIA TO
NIEZALEŻNOŚĆ
OD ŚRODOWISKA,
MOŻNOŚĆ
PRZECIWWSTAWIENIA
SIĘ MU, ZWALCZANIA
GO, ODRZUCENIA GO
LUB ODMOWY
PRZYSTOSOWANIA
SIĘ DO NIEGO

W rozwoju osoby autentycznej i samourzeczywistniającej się Maslow (2004) dokonuje ważnego rozróżnienia pomiędzy utylitarnym a ekspresyjnym aspektem zachowania. **Zachowanie utylitarne** nastawione jest na radzenie sobie z rzeczywistością poprzez: adaptację, adekwatność, kompetencję czy osiągnięcie mistrzostwa w czymś. Wspominamy o tym

rozróżnieniu dlatego, że natura re-decyzji bardziej zbliżona jest do **zachowań ekspresyjnych**, czyli mniej umotywowanych zewnętrznym kryterium, niezależnych od otoczenia, niezakładających jego zmiany lub przystosowania się do niego. Pierwszą zasadniczą transformacją w sposobie myślenia i interpretowania doświadczeń życiowych przez kobiety było przeniesienie centrum decyzyjności do wewnątrz siebie i traktowanie go jako głównego układu odniesienia (co wcześniej omawiane było pod pojęciami **zaufania do własnego organizmu i wewnętrznego locusu oceny** w ujęciu Rogersa). Zmiana sposobu samorealizacji polegała na przekierowaniu energii życiowej i uwagi na powodzenie wewnętrzpsychiczne, a nie tylko powodzenie społeczne. Innymi słowy – kobiety porzuciły realizację siebie według kryteriów otoczenia, zaczęły robić coś dla własnej satysfakcji w miejsce nieustannego zdobywania uznania i akceptacji środowiska. Podstawowym kryterium mówienia *Swoim głosem* jest umiejętność dostrzegania różnicy pomiędzy *ja* a *nie-ja* na tle otoczenia. Na kolejnych etapach cyklu samorealizacji w modelu re-decyzji można wyróżnić następujące przejawy rosnącej autonomii:

Etap pierwszy – samorealizacja w sposób równoległy – choć jest najmniej nasycona autonomią, to widać w niej **skłonność do oddzielenia się od otoczenia poprzez silną potrzebę prywatności**,

ROZWÓJ AUTONOMII
W CYKLU
SAMOREALIZACJI
KOBIECY
1. WYŁANIAJĄCA
SIĘ POTRZEBA
PRYWATNOŚCI
I PRZESTRZENI
TYLKO DLA SIEBIE

posiadania przestrzeni myśli lub działania tylko dla siebie. Przejawia się w równoległym do aktualnego życia wprowadzeniu nowej formy samorealizacji, która czasem jest strzeżona niczym tajemnica. Z naszej perspektywy, jako badaczek, podczas wywiadów intuicyjnie doświadczałyśmy podwójnej natury badanych kobiet. Były to przypadki podwójnych życio-

rysów – pierwszego „właściwego”, usankcjonowanego społecznie (rodzinnie, społecznie, kulturowo czy nawet religijnie) i drugiego autorskiego, zindywidualizowanego projektu życiowego (często niekonwencjonalnego i odważnego).

Etap drugi – samorealizacja w sposób rozproszony – pokazuje, że kobiety **odchodzą od starego sposobu funkcjonowania**, bo nie chcą dalej żyć tak, jak do tej pory. Jednocześnie dostrzegając i korzystając ze swej wolności, nie wiedzą do końca, jak wyrazić siebie w sposób autentyczny. Dlatego podejmują wiele różnych aktywności, często w sposób przypadkowy, niedający spełnienia, którego intuicyjnie poszukują. **Autentyczność przejawia się tu w pragnieniu wyrażenia siebie w inny sposób, ale przy niedostatecznej znajomości swoich potrzeb**, która umożliwiłaby osadzenie się w danym kontekście i ugruntowanie w podejmowanych decyzjach. Nadal jest tu pozostałość zależnościowej adaptacji do środowiska, która przejawia się poprzez: próbowanie siebie w różnych zawodach i aktywnościach, jednak nadal uruchamiając poszukiwania nie do wewnątrz siebie, a na zewnątrz, np. odpowiadając na przypadkowe i atrakcyjne oferty pracy; wybierając pracę tam, gdzie kobieta czuje, że może być przydatna i kompetentna lub gdzie ją zechcą.

Wyrazem rosnącej autonomii w samorealizacji rozproszonej jest za to **przyznanie sobie prawa do wyboru spośród różnych opcji**. Dla kobiet dokonujących re-decyzji na tym etapie charakterystyczne są dwie zmiany: zmiana sposobu gromadzenia doświadczeń życiowych, polegająca na większej niż dotychczas otwartości na nowe doświadczenia oraz zmiana percepcji siebie jako osoby dającej sobie prawo do uczenia się i popełniania błędów. Sposób samorealizacji ulega modyfikacji, ponieważ dzięki uruchomionym poszukiwaniom i podejmowanym wielokrotnie próbom kobieta odzyskuje orientację we własnych możliwościach oraz zmienia nastawienie do już posiadanych zasobów. Naturę tego mechanizmu trafnie oddaje koncepcja Carol Dweck, która w *Nowej psychologii sukcesu* (2013) opisała dwa typy nastawień do wykorzystania własnego potencjału: nastawienie na trwałość i nastawienie na rozwój. Pierwsze prezentuje przekonanie, że cechy, wiedza, umiejętności, kompetencje, wykształcenie są kształtowane/wybranie raz na zawsze. To nastawienie zmusza do tego, aby wiecznie udowadniać swoją wartość w tym kierunku, który obrano na początku. Nastawienie na trwałość w wysokim stopniu pokazuje zależność od otoczenia, jego duży udział w budowaniu

ROZWÓJ AUTONOMII
W CYKLU
SAMOREALIZACJI
KOBIECY
2. DOSTRZEGANIE
OPCJI I MOŻLIWOŚCI
WYBORU

samooceny oraz zniewalającą funkcję sztywnych i niezmiennych przekonań na temat możliwości rozwoju.

Drugi typ – nastawienie na rozwój – jest bliski kobietom samorealizującym się w sposób rozproszony, ponieważ ich działania opierają się na przekonaniu, że cechy, wiedzę, umiejętności, kompetencje czy wykształcenie można zmieniać i rozwijać poprzez uczenie się i pracę. To znaczy, że każdy może się zmieniać oraz doskonalić swoje talenty, zdolności i zainteresowania, jeżeli tylko dołoży do tego starań. Jest to bardziej skuteczna percepcja rzeczywistości.

Etap trzeci – samorealizacja w sposób skoncentrowany – pokazuje aspekt autonomii, który przejawia się jako **przejęcie odpowiedzialności za podjęcie decyzji o zmianie**, ale także, co ważne, wytrwanie w tej decyzji oraz twórcze jej eksplorowanie z wewnętrznym przekonaniem o zasadności własnego postępowania. Aspekt własnego rozwoju staje się w pewnym momencie na tyle bliskim i dojmującym doświadczeniem, że kobieta odkrywa w sobie siłę, aby zrobić coś niezależnie od otoczenia, przeciwstawiając mu się, a nawet

odrzucając je, ale bez poczucia winy czy bycia niesprawiedliwą. W re-decyzjach skoncentrowanych widać zdecydowaną tożsamość, pewność podjętych decyzji i psychiczne ugruntowanie się w nich. Proces ten wiąże się naturalnie z większą autentycznością przejawiającą się w bardziej swobodnej ekspresji siebie. Przyjemnym efektem tego procesu stawania się sobą w narracjach kobiet jest doznawanie czystej radości z tego, co robią, realizowanie się w sposób nieskrępowany, spontaniczny, niepowtarzalny, uruchamiający energię i kreatywność zupełnie w innym kierunku niż dotychczas.

Etap czwarty – samorealizacja komplementarna – pokazuje, że bycie autonomicznym nie polega na ciągłym balansowaniu pomiędzy przeciwstawnymi tendencjami własnymi oraz otoczenia.

Etap ten zakłada osiągnięcie pewnego poziomu **integracji wewnętrznej i poczucia zgodnego współlistnienia z otoczeniem**. W narracjach kobiet przeszkoda na drodze do autonomii polegała zazwyczaj na rozszczepieniu własnej osoby, dychotomizowaniu *ja* vs *inni*, *moje* vs *nie moje* tak, jakby bycie autonomicznym było prostym rozstrzygnięciem i wyborem pomiędzy pragnieniami własnymi a oczekiwaniami i potrzebami otoczenia. Kom-

ROZWÓJ AUTONOMII
W CYKLU
SAMOREALIZACJI
KOBIECY
3. PRZEJĘCIE
ODPOWIEDZIALNOŚCI
ZA KLUCZOWE
DECYZJE ŻYCIOWE

ROZWÓJ AUTONOMII
W CYKLU
SAMOREALIZACJI
KOBIECY
4. TWORZENIE
WARUNKÓW
W SWOIM
OTOCZENIU DO
DOŚWIADCZANIA
SIEBIE W PEŁNI

plementarność re-decyzji polega na przejściu od dychotomii do integracji pozornie niedających się pogodzić przeciwieństw. Osoba autonomiczna w tym ujęciu jako przejaw całości widzi to, co przeciwstawne i pozornie wykluczające się. To oznacza, że przejawem samodzielności jest czasem poproszenie o pomoc, przejawem niezależności jest umiejętność budowania intymności, a zaufanie do siebie nie wyklucza inspirowania się tym, co mówią inni. Doświadczenia kobiet uczą nas, że **najważniejszym przejawem autonomii i autentyczności jest umiejętność doświadczania siebie nowej, siebie innej nie w odosobnieniu, ale w bliskiej relacji, współlistnieniu z innymi** na nowych zasadach. Stąd w biografiach re-decyzje komplementarne zawierają wątki symbolicznych i rzeczywistych powrotów po okresie oddalenia/odosobnienia do wspólnoty i bliskiego otoczenia z inną świadomością siebie. Autonomię rozumiemy jako umiejętność autentycznego funkcjonowania w różnych kontekstach życia, dostrzegania swojej współzależności oraz podejmowania prób „negocjowania” swojego miejsca w otaczającym świecie. Dojrzałość tych działań polega więc na tworzeniu sobie warunków do harmonizowania swojej podmiotowości z otoczeniem. Jest to ważne, biorąc pod uwagę, że człowiek nie osiąga prawdziwego spełnienia w samotności. Najczęściej stanowi ona tylko etap przejściowy.

PORZĄDKI BIOGRAFICZNE I ICH BOHATERKI

Dobrze znany horyzont życia stał się za-
czasny, stare pojęcia, ideały i wzorce zacho-
wań uczuciowych przestały wystarczać,
zbliżył się moment przekroczenia progu.

(Campbell, 2013: 45)

W kolejnym rozdziale empirycznym rekonstruujemy historie życia kobiet – deklarujących dokonanie istotnych zmian życiowych – w postaci uogólnionych porządków biograficznych nazwanych przez nas metaforycznie jako: „rozwijanie skrzydeł”, „kroki milowe”, „deus ex machina”. Dodatkowo wybrałyśmy dwa studia przypadków, które uszczegóławiają i obrazują wyróżnione porządki biograficzne.

Świat – według bohaterek pozyskanych narracji – choć nieko-
niecznie jest przewidywalny i zrozumiały, to jawi się im jako otwarty,
czyli taki, w którym można działać i znaleźć miejsce dla siebie. Jerzy
Trzebiński (2002) wyróżnia dwa typy autonarracji – proaktywne i de-
fensywne. W pierwszym przypadku to podmiot zapoczątkowuje zda-
rzenia, a intencja jest czynnikiem dynamizującym opowieść o życiu.
Z kolei autonarracje defensywne koncentrują się na reakcjach obron-
nych podmiotu, próbach uniknięcia trudności i obronie *status quo*,
a cele życiowe wymuszane są przez okoliczności oraz zdarzenia loso-
we. „Z perspektywy autonarracji proaktywnych – jak podkreśla badacz
– życie jest postrzegane jako ciąg intencjonalnych działań podmiotu
lub podmiotów i partnerów, to znaczy jako ciąg dążeń do realizacji
czegoś wartościowego i pokonywania powstających przy tym proble-
mów” (Trzebiński, 2002: 65). W naszych badaniach kobiety pytane
o zmiany życiowe i znaczące decyzje ujmowały swoje życie w ramach
autonarracji proaktywnych, opowiadały o swoich działaniach jako pró-
bach narzucania biegowi zdarzeń wybranego przez siebie kierunku.
Ich aktywności dobrze opisuje stwierdzenie „bycie kowalem własnego
losu” (por. Trzebiński, 2002: 76). Poczynania bohaterki narracji okre-
śla więc pytanie: Co jest dla mnie egzystencjalnie ważne i w jaki sposób
mogę kształtować swoje życie, podążając za *Swoim głosem*?

Zaproponowane interpretacje wynikają z naszego przekonania o ludzkiej tendencji do samorealizacji – dążenia do rozwoju własnych potencjalności – co pociąga za sobą konieczność intencjonalnych zmian (wyborów życiowych) i wyjścia poza to, co znane, komfortowe, bezpieczne. Rozwój rozumiemy przewrotnie, nie tylko jako proces „pomnażania” i intensyfikowania doświadczeń, lecz także rezygnowania, wycofywania się, minimalizowania. W biografiach szukaliśmy tego, co ma charakter ciągły, kumulacyjny, ale również nieliniarny i zaskakujący. Zastłyszane opowieści przybierały formę swoistych „map” – wybiórczych, lecz zarazem pełnych współzależnych kontekstów życia, na które składają się m.in.: historia rodzinna rozpoczynająca się na długo przed narodzinami kobiet, podmiotowe uwarunkowania i działania, relacje międzyludzkie oraz społeczno-historyczne konteksty biografii. Mitem jest bowiem myślenie o życiu i rozwoju jako działaniach wyjętych z kontekstu, definiowanych jedynie w kategoriach psychologicznych. W naszym myśleniu spotykają się więc kategorie psychologiczne z pedagogicznymi (związanymi ze znaczeniem środowiska życia dla rozwoju człowieka) (por. Lalak, 2010; Urbaniak-Zajac, 2011; Ostaszewska, 2018). „Życie człowieka – jak pisze Aneta Ostaszewska (2018: 37) – a zatem również jego rozwój, nie tylko przebiega w określonym otoczeniu i środowisku społecznym, ale również jest uwarunkowane siłą wzajemnych oddziaływań: człowiek–środowisko”.

Zrekonstruowane porządki są próbą uogólnienia procesów biograficznych doświadczanych w kontekście zmian życiowych. Mają one charakter hipotetyczny, wymagają rozwinięcia i nasycenia empirycznego, dlatego traktujemy je jako przyczynek do dyskusji i pytamy o to, czy rzeczywiście udało nam się uchwycić dynamikę biografii kobiet deklarujących dokonanie istotnych zmian życiowych. Zróżnicowany i wielowątkowy materiał empiryczny pozwala postawić hipotezę dotyczącą dynamiki procesów biograficznych – zakładamy, że zrekonstruowane porządki biograficzne mogą spletać się w biografiach, występować po sobie, przebiegać równoległe bądź dominować w poszczególnych sferach życia, a nawet mogą stać się wiodącą strategią życiową, czym kierowałyśmy się w przykładowych studiach przypadków. Porządki biograficzne traktujemy rozwojowo, pojawiają się bowiem w różnych okresach i okolicznościach życia. Są dynamizowane przez czas biograficzny, aktywność narratorek, procesy decyzyjne (re-decyzje w naszym ujęciu) oraz czynniki zewnętrzne (zdarzenia losowe, konteksty społeczno-historyczne, konteksty zbiorowe). Do uchwycenia tego, co jest najbardziej charakterystyczne dla danego porządku, przy-

datna okazała się metafora. Możemy więc mówić o trzech porządkach biograficznych¹:

1. **Życie postrzegane jako „rozwijanie skrzydeł”**. Wyróżniony porządek obrazuje działania podejmowane na rzecz realizowania planów życiowych mających na celu zmianę swojego usytuowania w przestrzeni społeczno-geograficznej. W historii życia miało to miejsce, gdy narratorki sukcesywnie podejmowały się na rzecz wybranej linii rozwojowej (cele, plany, projekty życiowe, marzenia) np. takich działań, jak: edukacja, przekwalifikowanie się, rozwijanie zainteresowań, realizowanie marzeń. Zmiany w życiu rozmówczyń dokonują się więc na zasadzie kontynuacji – ewolucyjnie. W tych opowieściach wyróżniamy proces „zadomawiania się”, który w jednych narracjach przyjmuje formę całożyciowego procesu (etapów), w innych z kolei ma charakter cykliczny (powracających sposobów działania w nowych kontekstach). Ten porządek biograficzny opowiadany jest z perspektywy „odmieńca”, czyli w kontrze do zastanego świata – *ja vs inni, ja vs znany świat*. Narracje kobiet łączą chronologiczna struktura czasowa, a główną kategorią porządkującą doświadczenia biograficzne jest ciągłość.

2. **Życie postrzegane jako „milowe kroki”**. Drugi zaproponowany porządek obrazuje życie złożone z różnych odrębnych od siebie okresów i okresu „przejścia”, który prowadzi do wieloaspektowych

TRZY PORZĄDKI
BIOGRAFICZNE:

– „ROZWIJANIE
SKRZYDEŁ”
– „MIŁOWE
KROKI”
– „DEUS EX
MACHINA”

¹ Konstruując porządki, zainspirowały nas m.in.: 1) propozycja Jacka Piekarskiego (2007), który wyróżnia trzy ogólne kategorie porządkujące osobiste doświadczenia: ciągłość (wiązaną przeszłości z teraźniejszością i antycypowanie przyszłości), spełnialność (obrazowanie siebie jako osoby radzącej sobie z trudnymi sytuacjami, realizującej wyznaczone cele życiowe, osoby samosterowanej i odpowiedzialnej za kształt własnego życia) oraz oryginalność (charakteryzowanie swoich działań jako oryginalnych na tle grup społecznych); 2) koncepcja procesów biograficznych Fritza Schützego (2012), w której wyróżnił cztery podstawowe biograficzne struktury procesowe, porządkujące historię życia: biograficzne schematy działania (*biographical action schemes*), trajektorie cierpienia (*trajectories of suffering*), instytucjonalne wzorce oczekiwania (*institutional expectation patterns*) oraz metamorfozy, twórcze przemiany biograficzne (*creative metamorphoses of biographical identity*); 3) porządki biograficzne zaproponowane przez Kamilę Lasocińską (2011) w pracy poświęconej biografiami twórców; 4) „ruch” badawczy podejmujący refleksję nad szeroko pojętą kategorią podmiotowości, autonomii i sukcesu kobiet, o czym dowiadujemy się np. z prac Anety Ostaszewskiej (2018) i Ewy Arletty Kos (2018).

zmian życiowych. W historii życia ma to miejsce, gdy narratorki realizują już zupełnie nowe aktywności rozwojowe. Kolejne okresy życia doświadczane są na zasadzie nieciągłości pod względem preferowanych wartości oraz realizowanych celów i zadań życiowych. Zmiany życiowe dokonują się na zasadzie zerwania i konstruowania zupełnie nowego projektu życiowego. Narracje kobiet łączy formuła opowiadania historii życia na zasadzie zamkniętych rozdziałów, a główną kategorią porządkującą doświadczenia biograficzne jest spełnienie.

3. **Życie postrzegane jako „deus ex machina”.** Zmiany życiowe mają tutaj charakter gwałtownie rozwiązanej „akcji życia” i rozpoczętej nowej drogi życia. Główną kategorią porządkującą doświadczenia biograficzne jest nieprzewidywalność. Decyzje życiowe zaskakują kobiety i ich najbliższe otoczenie. Istotną rolę odgrywa tutaj podróż. Stawiamy hipotezę – zmiany „deus ex machina” wpisują się w biografie kobiet-podróżniczek. Nagła zmiana wymaga bowiem narzędzia, które wybija daleko poza uniwersum dotychczasowego życia, może nim być właśnie podróż².

5.1. „Rozwijanie skrzydeł” – historie o ciągłości i przynależności

PORZĄDEK
PIERWSZY
– „ROZWIJANIE
SKRZYDEŁ”

[...] odkąd skończyłam siedem lat, to pisałam i napisałam wtedy pierwszą swoją powieść. Miała chyba z siedem czy osiem stron, była o nimfach i pamiętam dokładnie ten moment, to było w Tunezji, jak byłam na wakacjach z tatą. Siedziałam w hotelowej recepcji i jedna z pań z wycieczki podeszła do mnie: „A co ty tam robisz?”. A ja z taką pełną powagą odpowiedziałam, że piszę książkę. To był taki moment, który gdzieś tam ja pamiętam jako początek [...]. Bo to są dwie rzeczy, które najbardziej kocham na świecie, które bym po prostu chciała robić – jeździć i pisać. Jeżeli sobie myślę o moim takim idealnym zawodowym życiu, to jest właśnie to, jeździć i opisywać te miejsca, ludzi, to co się w tej podróży dzieje. [...] W maju zajęłam drugie miejsce w takim konkursie na północną opowieść i ta opowieść, którą ja wysłałam na konkurs, była zainspirowana północną Szwecją, gdzie mieszka moja mama i jej mąż. To jest zmyślona historia, natomiast ona dużo elementów

² Kto wie, może nasze następne badania przeprowadzimy wśród samotnie podróżujących kobiet.

bierze z tego miejsca po prostu. Ja na tej zasadzie działałam. To znaczy miejsca wywołują we mnie pewne skojarzenia, które potem przetwarzam na prozę, która jest fikcją, ale nie jest nieprawdą. [...] Ukończyłam w 2015 studia creative writing w Krakowie.

Raczej zawsze miałam takie poczucie, że jestem tak zwaną czarną owcą w rodzinie.

Niedawno zdecydowałam się, że skończę kurs pilotów wycieczek zagranicznych i teraz zaczynam pracę.

[...] ja nie wiem, ja jakbym miała zawsze tak silne przekonanie o tym, kim jestem.

(Dziennikarka, pilotka wycieczek, pisarka)

Historie życia należące do porządku „**rozwijanie skrzydeł**” przypominają *Brzydkie kaczątko* Hansa Christiana Andersena – są opowieściami „wyrzutka” szukającego swojego miejsca oraz „swoich” ludzi. Z tą różnicą, że w baśni Andersena kaczątko było odrzucone przez swoich, zaś bohaterki omawianego tutaj porządku biograficznego świadomie podejmują decyzję o opuszczeniu swojej grupy rodzinnej, zawodowej, wyznaniowej, bo mają poczucie inności (por. Estés, 2001). Jedna z narratorek wspomina siebie na tle grupy studenckiej: *Kiedy ja kończyłam studia, to wszystkie moje koleżanki już prawie wyszły za mąż i miały dzieci. Tak jakoś było wśród moich rówieśnic, że one szybko wychodziły. I na pewno dla nich wszystkich ten temat małżeństwa, rodziny był i jest ważny. Do końca studiów chciały się, że tak powiem, wyrobić. Wtedy to się wydawało normalne, u mnie było inaczej. Inna rozmówczyni, wspominając wybór drogi zawodowej, podkreśla: *Wszyscy w mojej rodzinie mają ściśle umysły, ja jestem jedyna humanistka.**

Można wyróżnić dwa przewodnie motywy tych fragmentów biografii. Pierwszy to funkcjonowanie „poza nawiasem”, czyli definiowanie siebie w odróżnieniu od członków wspólnot, czyli grup pierwotnych (rodziny, grupy sąsiedzkiej, grupy rówieśniczej), grupy zawodowej, swojego pokolenia czy nawet kręgu kulturowego.

Drugim jest realizowanie długoterminowych projektów życiowych, rozciągniętych w czasie i spajających biografie narratorek. Ogólne pytanie biograficzne, które wylania się z opowiedzianych historii, brzmi: Gdzie mogę się udać, aby „rozwinąć skrzydła”, czyli uruchomić swój potencjał rozwojowy (predyspozycje, marzenia, potrzeby) i zrealizować wizję dobrego życia? Bohaterkom tych autonarracji towarzyszy poczucie inności, doświadczają niedopasowania do rodziny (*funkcjonowałam z boku rodziny*), koleżanek (*dziewczyny chciały znaleźć męża, ja chciałam czegoś innego*), czasów, w których żyją (np. okres komunizmu – *brzydkie, ciasne, kłamiwe, przyziemne*). Dlatego, aby poznać swoją „niepowtarzalność”, podają w wątpliwość przekazy społeczne, nie chcą być jedynie ich „nosicielkami”, podejmują trud życia według swoich standardów, intuicji i przekonujących je idei, co manifestuje się w formułowaniu planów i projektów życiowych oraz w próbach ich realizacji. Jedna z rozmówczyń tak opisuje swoją sytuację: *Pracując w korporacji spotykałam ludzi, którzy podróżowali, spali w hotelach, układali rzeczy w walizkach. Nie podobalo mi się to. Moje marzenie, aby mieć życie prawdziwe, spełniało się nie od razu, musiałam się do tego przygotować małymi krokami. W Himalajach poczułam, że po nich nic już nie będzie takie samo. Himalaje dają nową perspektywę, uczą cierpliwości, prostoty, szacunku do innych. Nie tylko chodzi o wędrowki, też o spotkanych tam ludzi i tego, jak oni żyją. Wcześniej było kilka fajnych miejsc – Pireneje, Alpy, Tatry. Teraz prowadzę trekking i fotografuje, pracuję w podróży, potem jadę na własną rękę. To jest życie w drodze, życie prawdziwe. Spotkane przez nas kobiety szukają „swojego miejsca” i osób, z którymi będą mogły się identyfikować, żyć według podobnych wartości i przekonań. Tak jak dla jednej z rozmówczyń, cytowanej powyżej, Himalaje – ich surowa przyroda, styl życia mieszkańców, ich serdeczność – stają się miejscem, do którego wraca sama i z turystami. Zadajemy sobie pytania o mechanizmy wychodzenia poza schematyczne działania biograficzne. Kiedy dochodzi do re-decyzji, co temu sprzyja? Poniżej opisujemy ten proces jako cykl „zadomawiania się”. Rozwój wiąże się bowiem z dookreśleniem siebie zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym poprzez zaangażowanie w sprawy istotne dla członków danej wspólnoty, odnalezienie ludzi, którzy wspierają w dążeniach i budowaniu własnej autonomii. Dla porządku biograficznego „rozwijanie skrzydeł” kluczowe są zatem następujące procesy: harmonizowanie/uspójnienie *ja-indywidualnego* z *ja-społecznym* oraz rozwijanie długofalowych projektów życiowych/linii rozwojowych/celu życiowego, co niejednokrotnie odbywa się w nowych miejscach i z nowymi ludźmi. W różnych liniach rozwojowych kobiety mogą*

koncentrować się np. na zdobywaniu wykształcenia i profesji, realizacji oryginalnej wizji siebie, spełnieniu marzenia z dzieciństwa, poszukiwaniu miejsca dla siebie w rozumieniu przestrzeni społecznej i geograficznej. Współczesne koncepcje tożsamości wskazują na wrodzoną tendencję człowieka do integrowania treści na swój temat w całość (Ryan, Deci, 2000)³. „Pełnia człowieczeństwa – jak podkreśla Piotr K. Oleś (2012: 118) – polega na tworzeniu nośnych syntez ideałów, marzeń, dążeń, przekonań i działań – będących markerami tożsamości – o wymiarze indywidualnym i społecznym”.

Konsekwencją funkcjonowania „poza nawiasem” znanych grup jest poszukiwanie obszarów prorozwojowych zarówno o charakterze symbolicznym (np. sztuka, buddyzm, podróż, nauka, medytacja, praca z ciałem, taniec), jak i dosłownym, geograficznym (np. Himalaje, Ameryka, miasto, wieś, gdzie można budować pozytywną identyfikację, mieć poczucie przynależności oraz uruchomić swój potencjał rozwojowy).

Uchwyciliśmy powtarzające się sekwencje i ich właściwości składające się na cykliczność procesu „zadomawiania się”/„osadzania”, który przebiega od życia według standardów swojej wspólnoty poprzez zanegowanie ich aż po zadomowienie się w „nowym miejscu”. Wyróżniłyśmy następujące sekwencje:

1. **„Ugrzeczniiona dziewczynka”**. Narratorki podkreślały swoją potrzebę spełnienia oczekiwań społecznych. Realizują role społeczne (córki, żony, matki, pracownika), kierując się scenariuszami i wzorcami kulturowymi. Tak o tym opowiadają: *dobrze się uczyłam/byłam dobrą córką/wychowywałam dzieci, nie pracowałam/chciałam być dobrym inżynierem/spełniłam wszystkie wymagania/kierowałam się patriotyzmem*. Kobiety podejmują działania rozwojowe, ale w oparciu o decyzje, zwyczaje i pomysły innych, co w modelu określamy jako mówienie (*Nie*)*Swoim głosem*.

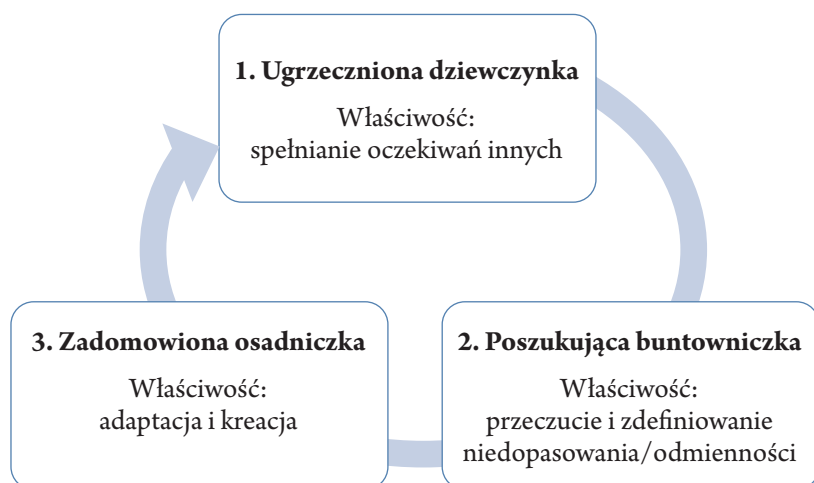
2. **„Poszukująca buntowniczką”**. Analizując wywiady, zauważyliśmy zbieżność i powtarzalność we fragmentach dotyczących postrzegania siebie na tle grup społecznych. W doświadczeniu kobiet pojawiło się intuicyjne odczucie niedopasowania do aktualnej sytuacji życiowej i odkrywania swoich potrzeb, talentów, celów

³ Zarówno w literaturze psychologicznej, jak i socjologicznej opracowane zostały teorie tożsamości, które próbują odpowiedzieć na pytania – czym jest tożsamość indywidualna i zbiorowa oraz jak się kształtują i zmieniają. Naszym celem nie jest tutaj dyskusja z nimi bądź umiejscowienie naszych wyników badań w konkretnym nurcie refleksji nad procesami tożsamościowymi.

życiowych. Owa emocjonalna „niewygoda” z czasem krystalizowała się i przeradzała w świadomość odmienności: *jestem inna, potrzebuję czegoś nowego*. Zazwyczaj pierwsze niedopasowanie pojawiało się w kontekście środowiska rodzinnego. Rozmówczynie podkreślały: *nie chciałam żyć jak matka, chciałam czegoś więcej niż moja matka, przestałam realizować ich oczekiwania*. W różnych okresach życia narratorki z tej grupy frustruje brak możliwości rozwojowych, ograniczenia światopoglądowe oraz relacyjne. Konsekwencją tego są przełomowe/kluczowe decyzje zmieniające dotychczasowy bieg ich życia. Często są one zainspirowane działaniem innych (w modelu określamy to jako mówienie *(Nie)Swoim głosem*) bądź wykorzystujące nadarzające się okazje, aby udać się w nowe i nieznane miejsce. Pomimo trudności bohaterki kumulują doświadczenia w ramach linii rozwojowych, np. edukacyjnej, artystycznej, marzeń, planów związanych z własną pracą, zamieszkaniem poza miastem.

3. **„Zadomowiona osadniczka”**. Proces ten jest związany ze zmianą kolejnych miejsc zamieszkania. Osadniczki nie tylko adaptują się, lecz także tworzą miejsca swojego rozwoju. Motywacją kobiet jest zazwyczaj potrzeba oddalenia zarówno fizycznego (np. od warunków życia w Polsce komunistycznej, dużym mieście, małym miasteczku), jak i mentalnego (np. od stylu życia matki, grupy zawodowej, np. prawników, pracowników korporacji). Zmiana miejsca zamieszkania wymusza, aby zacząć organizować swoje życie od nowa/zacząć „osadzać się”. Wybór miejsca, adaptacja na „tu i teraz” (np. wykonywanie nielubianej pracy), to często tylko etap prowadzący do robienia rzeczy ciekawszych, właściwych, związanych z wcześniejszymi planami. Siła narratorek polega na szybkim uczeniu się reguł rządzących nowym miejscem, które często są zbieżne z ich systemem wartości (pozytywna identyfikacja z celami grupowymi/społecznymi). Tak o tym opowiadały: *Znowu musiałam zacząć od nowa./Potrzebuję uczyć się./Pracowałam poniżej swoich kompetencji./Byłam jakby uczennicą, lubię ten stan*. Przykładowymi działaniami „osadniczek” są: zamieszkanie w nowym kraju, nauka języka, nabywanie nowych kompetencji zawodowych, modyfikowanie dotychczasowej wiedzy i umiejętności, wykorzystanie kompetencji z pracy w korporacji do wystartowania z własnym pomysłem/biznesem, poznawanie kultury nowego kraju, społeczne zakotwiczenie się w nowym świecie, np. artystów, podróżników, naukowców, pisarzy. Na początku „osadniczki” uruchamiają swoje zasoby „ugrzecznionej dziewczynki”, dlatego potrafią – bez względu na wiek i kompetencje – wejść w rolę uczennicy, stażystki. Jednak i w tym miejscu swojego życia ponownie mogą zacząć odczuwać dyskomfort, niedopasowanie czy brak możliwości

realizacji swoich pomysłów. Wtedy zaczynają szukać nowego miejsca, środowiska i rozpoczynają nowy cykl „zadomawiania się” (*aby robić to, co sobie wymarzyłam, znowu musiałam zaczynać od początku*). Oto przykład narracji ilustrujący ten proces: *Długo spełniałam oczekiwania rodziców, no dobrze uczyłam się, mam dobry zawód. [...] Jak odkryłam, że chcę się też realizować artystycznie, pozwalałam sobie na swobodę działania, próbowania. Wiele osób w dorosłym życiu, w swoim zawodowym życiu, nie przywołuje tego dziecka, nie przywołuje twórczości, nie przywołuje elastyczności w działaniu, idzie pewnymi schematami, no i niestety to jest takie odtwórcze wtedy. Natomiast ja w swoim zawodzie dużo twórczości, dużo takiej właśnie elastyczności wprowadzam i w tych momentach ten zawód mi daje satysfakcję. Bo widzę, że mogę swoje umiejętności artystyczne przełożyć na prawnicze działania. Lubię uczyć się nowych umiejętności twórczych i nie być tylko prawnikiem.*



Rysunek 7. Cykl „zadomawiania się” w nowych kontekstach życia

Źródło: badania własne.

W porządku biograficznym „rozwijanie skrzydeł” odejście i wyobcowanie stanowi akt dobrodziejstwa dla narratorek, bowiem tęsknota za sprzyjającym środowiskiem zapoczątkowuje procesy re-decyzji reorientujących bieg ich życia. Porządek biograficzny „rozwijanie skrzydeł” pochodzi z opowieści kobiet przekonanych, że wyzwoliły się od wielu tradycyjnych, społecznych zależności, „zaczęły słyszeć i mówić” *Swoim głosem*. Opowieści te obrazują współczesne procesy indywidualizacji przebiegające w oderwaniu od lokalnych zależności. Mamy tu na myśli sytuacje, w których cele i plany życiowe nie

są formułowane jedynie w oparciu o oczekiwania społeczne, a wynikają z otwartej postawy życiowej, z pewnego rodzaju swobody i dostrzegania tego, co nowe i możliwe do zrealizowania na drodze życia (rozwój wielokierunkowy „wszerz” w modelu re-decyzji). Narratorki obrazują siebie jako osoby konsekwentne, stopniowo i wielokierunkowo rozwijające oraz doskonalące kompetencje, projekty życiowe, cele i dążenia, takie jak kariera zawodowa, polepszenie warunków życia w zakresie miejsca zamieszkania, dochodów, zainteresowań rozwijanych latami ([...] w pewnym momencie wróciłam do tych swoich zasobów./Korzystałam z zasobów z liceum, tak można powiedzieć./ [...] jest to konsekwencja tej historii). Zmieniają miejsca, szukają odpowiednich osób, idei, środowisk, aby właśnie sukcesywnie i kumulacyjnie móc realizować dążenia życiowe.

5.2. „Milowe kroki” – historie o epizodach i przejściach

PORZĄDEK
DRUGI
– „MILOWE
KROKI”

[...] miałam doktorat artystyczny robić, to tak jakbym miała łączyć jedno z drugim, rozwijać dorobek i to mnie jakoś gubiło, niepokoiło, że znowu mam wrócić do uczelni artystycznych, w ogóle znowu z tymi profesorami artystycznymi się użerać. Cały czas jakoś mi to nie pasowało. Nie wiem właściwie, w którym momencie nastąpił przełom [...]

(Wykładowczyni akademicka)

Więc wiem, że to nie tylko ja dokonałam jakiejś takiej zmiany w życiu, żeby zmienić zawód, zmienić zupełnie branżę, zacząć od nowa, tak naprawdę od zera. Wcale nie uważam, że to jest ostatni raz, kiedy coś takiego robię, bo wydaje mi się, że aż szkoda tylko jednej rzeczy się poświęcić, jeżeli można sobie pozwolić na próbowanie innych.

(Podróżniczka)

Roma Sendyka pisze o kulturze epizodycznej, dla której charakterystyczne jest przekonanie, że „człowiek nie jest homogeniczną, trwałą jednością. Doświadczenie siebie jest więc „wielorakie”: mogą być tym i tamtym, jeśli oba wcielenia nie są kompatybilne i sprowa-

dzalne do jednej narracji – trudno” (Sendyka, 2015: 388). Do zobrazowania życia doświadczanego nielinearnie, a za to bardziej epizodycznie, użyliśmy metaforycznego określenia „milowe kroki”, dla którego charakterystyczne jest:

– dzielenie życia na znacznie różniące się od siebie okresy, które nie bilansują się pod kątem dążeń, realizowanych celów, zadań, ról życiowych, a rozwój zainteresowań, kompetencji zawodowych może przebiegać wielotorowo, niespójnie, w trudnym do przewidzenia kierunku;

– doświadczanie wieloaspektowej przemiany w sferze zawodowej i prywatnej, co nazywamy okresem „przejścia”, który łączy „stary świat” z nowym „tu i teraz”.

Inspiracją dla metafory „milowe kroki” był atrybut Tomcia Paluszka z bajki Charles’a Perraulta, który ukradł olbrzymowi siedmiomilowe buty, uratował swoje rodzeństwo i wrócił do domu. Odносimy się w naszej metaforze do czarodziejskich właściwości butów, dzięki którym można było za jednym krokiem pokonać olbrzymie odległości i znaleźć się w zupełnie innym miejscu.

W „milowych krokach” to kategoria zmienności porządkuje opowieści kobiet. Zmiany nie dokonują się na zasadzie płynności, realizowania planu życiowego, transferu kompetencji, dążeń, pragnień – jak ma to miejsce w porządku „rozwijania skrzydeł” – ale na zasadzie zainicjowania i rozwijania zupełnie nowych linii rozwojowych (*utknęłam przez to malarstwo, musiałam się przystosować do tego, żeby prowadzić zupełnie inne zajęcia*). Kolejne okresy życia znacznie różnią się więc pod względem celu, realizowanych zadań czy postrzegania swojej roli życiowej, a nawet stylu życia (m.in. nowy wizerunek, sposób odżywiania, nowa praca, nowe relacje). Zapewne dlatego relacjonowane wspomnienia przyjmują formę zamkniętych rozdziałów/epizodów życiowych, w których narratorki każdorazowo kierują się nowymi motywami, pragnieniami, mają odmienne przekonania i filozofię życia. Może właśnie z tego powodu rozmówczynie bardziej koncentrowały się w wywiadach na realizowanych zadaniach niż na swoich emocjach, opiniach, przekonaniach. Nie zatem chronologia jest najważniejsza w tych opowieściach, ale wątki tematyczne, które odnoszą się do ról życiowych, nowych pomysłów na siebie czy sposobów realizacji własnych potrzeb. Odtworzenie diachronii i chronologii życia sprawiało nam trudności, ponieważ narratorki opowiadały o ważnych wątkach z pominięciem konkretnych dat, dopytywałyśmy więc o szczegóły. W takich momentach pomocna okazała się zastosowana przez nas *Linia życia*, bo informacje na niej zawarte porządkowały opowieści.

Dla „milowych kroków” charakterystyczne są następujące struktury procesów biograficznych:

1. **„Nieprzystające” okresy życia.** Narratorki swojemu życiu nadają strukturę różniących się od siebie okresów życia. Istotne dla dynamiki procesów biograficznych stają się punkty zwrotne i okresy – jak mówią o nich rozmówczynie – *przejścia, dojrzewania*. Za sprawą decyzji jedna ze sfer życia „przyspiesza”, staje się obszarem intensywnych działań, uczenia się, eksperymentowania, a inne obszary postrzegane są jako tło, „rubieże” życia. Owo przyspieszenie może dotyczyć zarówno sfery prywatnej (np. koncentracji na życiu rodzinnym, koncentracji na sobie – m.in. własna terapia, warsztaty rozwoju osobistego, rozwój zainteresowań), jak i zawodowej (np. koncentracji na zdobywaniu kompetencji bądź przekwalifikowaniu) (zob. model re-decyzji).

2. **Momenty „zerwania” jako punkty zwrotne.** Narratorki doświadczają poczucia asynchronii, czyli niezgodności pomiędzy ich potrzebami a tym, jak żyją, co może być początkiem okresu „przejścia” (*miałam dość, przyszedł czas na zadbanie o siebie/przelało się/chciałam wszystko odciąć/po latach nadszedł czas na zmiany*). W świadomości narratorek są to momenty „odwołujące” dotychczasowy kształt ich życia, jak same podkreślały – momenty *odwrócenia, zerwania*. Jednocześnie aktywność rozmówczyń zaczyna się koncentrować na nowych zadaniach życiowych.

3. **Okres/-y „przejścia”.** Przeważnie jest to jeden długi okres w życiu narratorek, w którym dochodzi do wieloaspektowych zmian w sferze wartości, poglądów, a w konsekwencji – w sferze zawodowej i prywatnej. Wówczas kobiety intensywnie konstruują *Swój głos* rozwojowy. Okres „przejścia” opisywany jest jako *dojrzewanie, przygotowanie* czy właśnie *przejście*, jako czas, kiedy wszystko toczy się *naraz, równolegle*. Kobiety podejmują nowe, niezaplanowane wcześniej działania szczególnie w sferze zawodowej i hobbistycznej, eksperymentują, uczą się, porzucają wieloletnie zajęcia, a marginalizowane elementy życia stają się dla nich głównymi kierunkami aktywności, ich działania charakteryzuje wielokierunkowość. W „milowych krokach” *dobrze wykształcenie, dobrze płatne stanowiska* czy zdobywane latami kompetencje zostają „porzucone” na rzecz nowych doświadczeń. Okres „przejścia” jest doświadczany ambiwalentnie: jako świadomych działań *przygotowujących* do zmiany, ale też *czas zagubienia, chaosu, osamotnienia*, bo kobiety nie potrafią jeszcze odpowiedzieć na pytanie – *czego dokładnie pragną i co będzie dalej?* Efektem okresu „przejścia”

jest sytuacja znacznie różniąca się od wcześniejszych doświadczeń, bowiem przekształceniu ulegają elementy tworzące obraz siebie i swojego świata. W momencie udzielenia wywiadu nowe życie wartościowane jest pozytywnie, jako bardziej autentyczne, autonomiczne i szczęśliwe.

4. Okresy życia narratorek zaakcentowane w wywiadach.

Poniżej przywołujemy cztery przykłady z zasłyszanych historii, w których zmiany postrzegane są jako „milowe kroki”: 1) żona, matka, gospodyni domowa – ekspertka bankowa – okres przejściowy – nauczycielka jogi; 2) matka – pracownica firmy państwowej – pracownica dużej korporacji – okres przejściowy – właścicielka agroturystyki; 3) prawnik – pracownica dużej korporacji – okres przejściowy – własna działalność (prowadzenie własnej oryginalnej kawiarni, cukierni); 4) skrzypaczka (z wykształcenia) – pracownica firmy programistycznej przy tworzeniu najlepszego na świecie syntezatora mowy – pracownica w sektorze finansowym – okres przejścia – przewodnik po Himalajach, fotografka, podróżniczka.

Podsumowując, bohaterki „milowych kroków” eksperymentują, przeczuwają intuicyjnie, jak ma wyglądać ich życie (*zupełnie nie wiedziałam, jak to będzie, chciałam coś naprawdę nowego*), zaś bohaterki opowieści z porządku „rozwijania skrzydeł” wiedzą, kim zostaną. Warto tutaj podkreślić, że coraz więcej badań, w tym nasze, wskazuje na wielotorowość działań rozwojowych – ludzie wybierają odmienne i niespójne dążenia, nie kontynuują linii rozwojowych, lecz zmieniają je, a wręcz porzucają (Oleś, 2011; Giddens, 2007). Jest to możliwe, bo dokonują kompletnej zmiany ram odniesienia, w których dotychczas toczyło się ich życie, a co za tym idzie, zaczynają się posługiwać nowymi kategoriami myślenia o sobie, takimi jak *powołanie, własna droga, misja, poczucie sensu i znaczenia*. W konsekwencji pojawiają się u nich alternatywne obrazy swojego życia i nowe przestrzenie samorealizacji. Ową mentalną zmianę można również opisać metaforą „milowych kroków”.

„Milowe kroki” – odnosząc się do ugruntowanych badań biograficznych F. Schützego (2012) – wydają się najbliższe *metamorfozie biograficznej* rozpatrywanej w kontekście doniosłych zmian życiowych, manifestujących się zainicjowaniem nowej linii rozwojowej, podjęciem nowych i znaczących aktywności. Osoba dochodzi do zmian w konsekwencji pracy nad sobą. Swoim potencjałem lub dzięki odważnemu wykorzystaniu pojawiających się nowych, twórczych możliwości życiowych.

5.3. „Deus ex machina” – historie o „świeckiej epifanii”⁴, czyli o tym, co się dzieje, gdy „lecisz na księżyc”

PORZĄDEK
TRZECI – „DEUS
EX MACHINA”

Zawsze były podróże z kimś. Jedna osoba, dwie osoby, kilka osób, ja z nimi bywałam, ale taka dalsza, że ja gdzieś pojedę sama..., w ogóle. Że gdzieś, kiedyś coś takiego zrobię, to mi się wydawało tak absurdalne, jak to, że kiedyś polecę na księżyc.

(Podróżniczka, II)

Życie straciło swój liniowy charakter, coraz większą rolę odgrywają w nim wydarzenia przypadkowe, nagłe, nieprzewidywalne [...].

(Lalak, 2010: 142).

Trzeci porządek powstał na bazie jednej historii oraz epizodów z innych historii życia pozyskanych w czasie badań. Nie jest to obszerny materiał empiryczny i niewątpliwie wymaga dalszego nasycania, jednak wydaje nam się na tyle ciekawy i heurystyczny, że zdecydowaliśmy się zaprezentować go jako rodzaj „uogólnienia naturalistycznego” (*naturalistic generalization*). Kierowaliśmy się sugestią R. E. Stake’a (2009), którego zdaniem pojedynczy przypadek może stać się przyczynkiem do formułowania ogólniejszych wniosków. Opowiedziana historia wnosi nowy sposób postrzegania zmian życiowych w porównaniu z „rozwijaniem skrzydeł” i „milowymi krokami”, właśnie dlatego zdecydowaliśmy się na taką formę uogólnienia i prezentację kolejnego porządku biograficznego.

Historia została opowiedziana przez kobietę, która doświadczyła wieloletniej pracy w korporacji. W praktyce zdobyła zawód dziennikarki, pełniła wysokie funkcje kierownicze w wydawnictwie. W wieku 35 lat podjęła decyzję o odejściu z pracy i odbyła pierwszą, ale nie ostatnią w życiu samotną, długą oraz daleką podróż. Jest autorką czterech książek podróżniczych. Wywiad z nią przeprowadziłyśmy w jednej z warszawskich kawiarni. W tle było słychać ekspres do kawy, ludzi składających zamówienia w języku polskim i angielskim, szuranie odsuwanych krzeseł, muzykę i rozmowy.

⁴ Termin użyty za M. Kafarem (2011).

Na zobrazowanie tej historii używamy metafory „deus ex machina”, ponieważ zmiana życiowa doświadczana przez narratorkę została scharakteryzowana jako *zaskakująca, nagła*, trudna do wytłumaczenia w kontekście przebiegu i logiki dotychczasowego życia. Rozwiązanie „deus ex machina” stosował Eurypides. Wprowadzał on do swoich dramatów boga, który pojawiając się nagle miał rozwiązać akcję, aby sztuka nie trwała zbyt długo i nie nudziła widza.

Rozmówczyni skoncentrowała się na sferze zawodowej, nie poruszyła kwestii związanych ze sferą osobistą, życiem rodzinnym czy swoim pochodzeniem. Poznajemy ją w określonych rolach społecznych – jako studentkę, pracownika korporacji, podróżniczkę i autorkę książek. Podjęcie decyzji o zwolnieniu się z pracy i wyruszeniu w podróż ma charakter graniczny, bowiem dzieli życie rozmówczyni na dwa etapy – „przed” i „po” dokonaniu re-decyzji, co jest istotną cechą doświadczeń epifanicznych. Ciekawe, że inne wywiady udzielone przez narratorkę dla prasy⁵, nie mają już takiej wymowy. Zadajemy sobie więc pytanie, co zadecydowało podczas naszego spotkania o „epifanicznej” interpretacji własnych doświadczeń – moment życiowy (kłopoty ze zdrowiem narratorki), przebieg i atmosfera wywiadu, spotkanie trzech kobiet, a może pytanie wyjściowe badaczek: *Zastanów się, jakie momenty przełomowe możesz wyróżnić w swoim życiu osobistym i zawodowym...*

Doświadczenia epifaniczne/graniczne czy krystalizujące (Walters, Gardner, 1986), w przypadku rozwoju zdolności twórczych, stanowią kluczowe momenty biograficzne, bo są wydarzeniami *znaczącymi, zwrotnymi, przełomowymi* (Szmidt, 2017: 177), *transformującymi* dotychczasowy kształt życia, poglądy, zainteresowania, postrzeganie siebie i świata (Kafar, 2011: 37–67). W rozumieniu epifanii podkreśla się jej przełomowy i graniczny charakter. Tak więc epifania to: „[...] epizod w biografii lub historii życia danej osoby, który ma charakter punktu zwrotnego. Rozdziela biografię na kontrastujące ze sobą okresy przed i po epifanii” (Gibbs, 2011: 254, za: Szmidt, 2017: 178). Gdzie indziej czytamy: „Epifania działa niczym niezwykły marker; wyznacza cezurę dzielącą życie na «przed» i «po», na «wtedy» i «teraz», sprzyjając namysłowi nad tym, kim jestem, kim byłem i kim mam być” (Kafar, 2011: 51). O tego typu doświadczeniach pisze się przeważnie w kontekście biografii wybitnych naukowców, twórców, działaczy politycznych, świętych – osób w jakiś

⁵ Wywiady były zamieszczane w magazynach podróżniczych i na stronach internetowych, do których świadomie nie podajemy adresów, aby chronić personalia rozmówczyni.

sposób naznaczonych niezwykłością (por. Kafar, 2011; Walters, Gardner, 1986; Szmidt, 2017), rzadziej zaś w kontekście historii życia zwyczajnych ludzi. Marcin Kafar (2011), analizując przeobrażenia w biografiami naukowców, pisze o świeckiej epifanii i wskazuje jej wyróżniki: nagłość, dysproporcjonalność (nawet niewielkie zdarzenie w życiu może stać się czymś więcej i mieć kluczowe znaczenie), duchowość (*nie-zwykłość*, a czasowość – *punktowość*: nie ma przeszłości i jeszcze nie ma przyszłości). W literaturze epifanię charakteryzują się jako: poprzedzoną sytuacją kryzysową, niespodziewaną, ekscytującą, wysoce angażującą, intensywną, uwalniającą, skutkującą trwałymi zmianami poglądowymi i tożsamościowymi (Denzin, 1989; Miller, Baca, 2001; Szmidt, 2017).

W historii rozmówczyni odnajdujemy następujące wskaźniki doświadczenia epifanicznego:

1. **Nagłość, ekscytacja, uwolnienie.** Moment podjęcia decyzji o zamknięciu, prawie piętnastoletniego, rozdziału życia korporacyjnego oraz odbyciu dalekiej, samotnej podróży opisywany jest jako **nagły**: [...] *Ale to nie było tak, że ja dorastałam do tej decyzji [...] / [...] Ja pewnego dnia zasypiając, jak w amerykańskim filmie, pomyślałam sobie, że jak teraz nie wyjadę, to będę żałować. Zawsze. / [...] Także o dwudziestej drugiej wyszłam z pracy, a następnego dnia o siódmej rano wsiadałam w samolot. Znaczy ja naprawdę nigdy nie sądziłam, że coś takiego się wydarzy – i zakasujący nie tylko dla samej narratorki, lecz także dla osób z jej otoczenia – [...] ja w ogóle sama się nie spodziewałam. / Wszyscy byli zdziwieni. Nikt w to nie wierzył / [...] wtedy jednak moje życie to była moja praca. I byli bardziej zdziwieni tym, że się zdecydowałam odejść niż tym, że jadę. [...] wieczorem zasypiając myślałam, że odchodzę, jadę. Podjętej decyzji towarzyszy **pewność** (*Ale jak już się zdecydowałam, że jadę, to mówię: jadę*) oraz **ulga i lekkość** (*odetchnęłam...*) związana z zakończeniem sytuacji kryzysowej w pracy. Nawet oferta dobrze płatnej posady nie wpływa na zmianę podjętej decyzji: *Dostałam ofertę pracy redaktora naczelnego, prosta funkcja, dobrze płatna, mało uciążliwa, z daleka od polityki.**

2. **„Magiczność” i zagadkowość doświadczenia.** To, co się dzieje w życiu narratorki, sprawia wrażenie ingerencji jakiejś nadprzyrodzonej, magicznej mocy. Wydarzenia z tamtego okresu rozmówczyni relacjonuje przy użyciu formy bezosobowej: *było niepoukładane, zadziało się, stało się, natchnęło mnie.* Jej decyzja o zmianie nie wynika z logiki dotychczasowego życia, przyzwyczajzeń, marzeń, wzorów rodzinnych, a dodatkowo nic jej nie zapowiada, dlatego taki sposób relacjonowania życia potęguje wrażenie „magiczności”: *Nie potrafię powiedzieć, kiedy to się wydarzyło, że ja chciałam podróżować, nigdy nie miałam czegoś takiego,*

że marzyłam o podróżach [...] nikt w mojej rodzinie nie podróżował tak jak ja [...] wcześniej to były takie małe podróże, zawsze z kimś.

3. **Kryzys zawodowy.** Przed podjęciem decyzji „deus ex machina” narratorka doświadczyła sytuacji kryzysowej. Tak wspomina atmosferę w pracy: *Praca mi obrzydła. Po jakimś czasie już miałam dość jej z różnych powodów. No właśnie o tych powodach nie chcę mówić. Skonfliktowałam się z wydawcą i w takiej sytuacji można albo zaakceptować i zostać na czyichś zasadach, albo odejść.*

4. **Życie „przed” i życie „po” decyzji.** W opowieści narratorka dzieli swoje życie na „przed i po” decyzji. „Przed” decyzją praca w korporacji to *całe jej życie*, wielogodzinny dzień pracy, zaległe urlopy, brak weekendów, pośpiech, znajomości głównie w obrębie korporacji. Z kolei „po” decyzji prowadzi życie wolniejsze, minimalistyczne, często improwizowane zarówno podczas podróżowania, jak i na miejscu, np. w kwestii sposobu zarabkowania, szczególnie na początku, przed opublikowaniem pierwszej książki. Sukcesywnie narratorka uczy się organizować swoje życie w nowym kontekście: podejmuje przypadkowe prace, potem pisze książki, spotyka się z Czytelniczkami, prowadzi warsztaty dla samotnie podróżujących kobiet, minimalizuje wydatki – wynajmuje swoje mieszkanie, aby zamieszkać w mniejszym i tańszym, nie jeździ taksówkami, częściej sama sobie gotuje, nie wydaje na reprezentacyjne ciuchy (tabela 7).

Tabela 7. Życie „przed” i „po” – zestawienie

<p>„Przed” [...] <i>to i tak mnie nie było w domu, bo byłam w pracy cały dzień.</i></p>	<p>„Po” [...] <i>takie normalne życie prowadzę, jak wszyscy ludzie, tylko od czasu do czasu sobie gdzieś wyjadę.</i></p>
<p><i>To rzeczywiście była taka praca, taka nie pięć dni w tygodniu, tylko raczej sześć, siedem dni w tygodniu i dziesięć, dwanaście godzin dziennie i ja też chodziłam, kiedy miałam ponad sto dni zaległego urlopu.</i></p> <p>[...] <i>kilkanaście godzin w biurze, często bez wolnego weekendu.</i></p> <p><i>Ja nigdy nie myślałam źle o korporacji. To dla mnie bardzo dobre doświadczenie, bo się można wielu rzeczy nauczyć.</i></p>	<p><i>Te pieniądze są dużo mniejsze, natomiast ja też dużo mniej pieniędzy na co dzień wydaję. [...] Gotuję w domu, nie wydaję na ubrania, bo tyłu nie potrzebuję, nie jeżdżę taksówkami.</i></p>

Źródło: badania własne.

5. Trwałość i kreatywność zmiany. Narratorka po pierwszej podróży nigdy już nie wróciła do wcześniejszego stylu życia i wyuczonego zawodu, pomimo trudności finansowych (brak pracy w latach kryzysu ekonomicznego 2008–2011) oraz poważnych problemów zdrowotnych. W twórczy sposób skorzystała z umiejętności dziennikarskich, bo napisała cztery książki, które dobrze się sprzedawały. Pierwsza powstała za namową przyjaciółek oraz dzięki pozytywnym reakcjom na prowadzony blog. Pomimo choroby i przeszkód z nią związanych, rozmówczyni kontynuuje podróże: [...] *wydawało mi się, że sobie ułożyłam to życie i że da się podróże połączyć z pracą i jakieś pieniądze z tego mieć. A to się okazało jednak, że to choroba odkleszczowa, nie wiadomo było, czy ja w ogóle będę mogła wyjechać, bo trzeba było szczepienia przerwać, miałam słabą odporność, nie wiadomo było, co się wydarzy i to trwało ponad pół roku i wiedziałam, że muszę pojechać gdzieś, gdzie jest małe zagrożenie epidemiologiczne [...]. Pojechałam do Mołdawii.*

Narratorka upodobała sobie samotne podróże, tam gdzie może, przemieszcza się łądem, wędruje, nie planuje trasy w szczegółach, ufa chwili i ludziom, nocuje u miejscowych, w przypadkowych domach, na lotniskach, samotnie w namiocie. Do wyjazdów podchodzi racjonalnie, nie naraża się, nie ryzykuje, nie traktuje podróży mistycznie. Podkreśla z lekkością – [...] *biorę namiocik, sprzęt biwakowy i idę od jednego pięknego widoku do kolejnego.* Jej biografia wpisuje się w biografie innych Polek kobiet-podróżniczek, które odważnie ruszyły w świat wcześniej i dalej niż może się wydawać. A były wśród nich np. Michalina Isaakowa, Jadwiga Toeplitz-Mrozowska, Ewa Dzieduszycka, Maria Czaplicka (Ryciak, 2020). Narratorka kończy wywiad swoim *credo* podróżniczki: *Bo lubię, bo dla mnie to jest takie odetchnięcie, takie coś, że mogę sobie oddechu zaczerpnąć, nabrać tego dystansu, gdy go brak. Ja nie podchodzę do podróży jak do pracy. Ja nigdy nie chciałam, żeby podróże były moją pracą.* Nie możemy oprzeć się pragnieniu, by skomentować jej wypowiedź słowami Rebeci Solnit (2018: 18), pochodzącymi z jej pięknej książki *Zew włóczęgi. Opowieści wędrownie*: „Wędrowanie pozwala nam na osadzanie się we własnym ciele i w świecie bez konieczności zajmowania się nimi. Daje swobodę myślenia bez niebezpieczeństwa całkowitego pogrążania się i zatracania we własnych myślach”.

Podsumowując, porządkowi biograficznemu „deus ex machina” można przypisać takie właściwości, jak:

- zaskakująca i nagle zmiana życiowa o charakterze re-decyzji dla osoby jej doświadczającej oraz jej najbliższego otoczenia;
- zmiany o charakterze „rewolucyjnym”, nie zaś ewolucyjnym, jak w przypadku porządku „rozwijanie skrzydeł”, nie są też poprze-

dzone okresem „przejścia” i „przygotowania” do nowego życia, jak w „milowych krokach”;

- nagłość decyzji wymusza wybór jednej konkretnej opcji życiowej i zanurzenia się w niej, a w konsekwencji postrzegania swojego życia w kategoriach „przed” i „po” (zobacz model re-decyzji);

- zmiana zmusza do szybkiego zrewidowania swoich umiejętności i wykorzystania ich do odnalezienia się w nowej rzeczywistości, kiedy do głosu dochodzi pytanie: *co dalej?*;

- podejrzewamy, że mimo wszystko takie zmiany możliwe są na bazie posiadanych już zasobów finansowych wspierających „rewolucyjne” decyzje życiowe, bo kobiety podejmujące takie decyzje mają za sobą wieloletnią dobrze płatną pracę, nierzadko oszczędności oraz zasoby ludzkie, czyli korzystają z mentalnego wsparcia bliskich i przyjaciół; dodatkowo nie posiadają zobowiązań rodzinnych i dzieci, żyją w wolnych związkach;

- kobiety podejmujące decyzje „deus ex machina” prawdopodobnie posiadają kompetencje zawodowe, które uniezależniają ich prace od konkretnej instytucji czy miejsca, mogą dzięki temu przemieszczać się i pracować zdalnie z różnych miejsc świata;

- zakładamy, że decyzje „deus ex machina” mogą wpisywać się w biografie kobiet reprezentujących pokolenie nowoczesnych kobiet „uwolnionych” od tradycyjnych ograniczeń i wzorów życia, żyjących w otwartym świecie możliwości (zob. rozdział 1).

5.4. Bohaterki porządków biograficznych

„**Te, co kontynuują**” – bohaterki porządku biograficznego „rozwijania skrzydeł” ujmują siebie jakby „niezmiennie” istniały w przeszłości, terażniejszości i przyszłości. Organizują więc swoje opowieści w oparciu o silnie zarysowane *ja*. Tworzą wizerunek kobiet podejmujących działania, które mają przybliżyć do marzeń, nawet jeżeli je wcześniej porzuciły, planów, pomysłów związanych m.in. z uczeniem się, twórczością, wolnością, pracą na własną rękę, podróżowaniem, poszukiwaniem życiowej drogi, stworzeniem autorskiego miejsca pracy – kawiarni, agroturystyki. Re-decyzje wpisują się w długofalowe plany, dlatego poszukują takich miejsc, gdzie mogłyby „zadomowić się” ze swoim wyobrażeniem o dobrym, spełnionym życiu. „**Te, co zrywają**” to bohaterki „milowych kroków”. Doświadczają one długiego okresu „przejścia”,

„TE, CO KONTYNUUJĄ”
– BOHATERKI
PORZĄDKU „ROZWIJANIE
SKRZYDEŁ”

„TE, CO ZRYWAJĄ”
– BOHATERKI
PORZĄDKU „MILOWE
KROKI”

podczas którego „przygotowują grunt” dla nowego życia. Podczas okresu „przejęcia” dojrzejają do zostawienia tego, co stare i znane, ale „niewystarczające” do samorealizacji. Życie sprzed okresu „przejęcia” doświadczane jest epizodycznie, nawet jeżeli w rzeczywistości trwało latami i było wypełnione ważnymi zadaniami związanymi z rolą żony, matki, zaangażowanego pracownika. **„Te, co stają na głowie”** w konsekwencji swoich nagłych decyzji zostają zmuszone

„TE, CO STAJĄ
NA GŁOWIE”
– BOHATERKI
PORZĄDKU
„DEUS EX
MACHINA”

do odnalezienia się w nowej rzeczywistości i twórczego skorzystania z zasobów wypracowanych w okresie sprzed „deus ex machina”. Tłem historycznym dla zrelacjonowanych zmian indywidualnych stają się globalne procesy zmian społeczno-historycznych. W przypadku naszych narratorek są to społeczne, polityczne i ekonomiczne zmiany zachodzące w Pol-

sce – począwszy od okresu po II wojnie światowej, przez PRL – dekadę Edwarda Gierka, przemiany ustrojowe pod koniec lat 80., przełomowy rok 1989, kryzys ekonomiczny w latach 2008–2013 (m.in. ograniczenie akcji kredytowej przez banki, obniżenie wartości złotego), aż po zmianę partii rządzącej PO na PiS. Zauważone procesy zmian życiowych warunkowane były równocześnie zindywidualizowanymi procesami re-decyzji, doświadczeniami rodzinnymi i pokoleniowymi (kontekst społeczno-historyczny). Pozyskane opowieści odzwierciedlają więc uniwersalny, lokalny i indywidualny wymiar biografii, jesteśmy bowiem, „jak wszyscy inni ludzie, jak niektórzy ludzie, jak żaden inny człowiek”⁶ (zob. tabela 8).

W psychologii biegu życia znaczące przemiany osobowościowe zostały opisane jako *syndrom Gauguina*. Został on wyróżniony na podstawie następujących kryteriów definiujących: jest związany z kryzysem połowy życia; charakteryzuje się podejmowaniem nowych aktywności nadających sens życiu (np. związanych z aktywnością twórczą, artystyczną); towarzyszy mu przewartościowanie własnego światopoglądu; decyzje podejmowane są autonomicznie, bez uzgadniania z najbliższymi. Zmiany mogą być zaskakujące dla najbliższego środowiska, bowiem sposób życia takiej osoby znacznie zmienia się w kwestii poglądów, wykonywanego zawodu i otoczenia fizycznego. Przyczyn syndromu poszukuje się w sytuacji, w której człowiek, rozczarowany aktualnym życiem, negatywnie interpretuje swoją historię, pragnie żyć według własnego scenariusza, doświadcza pogarsza-

⁶ Jest to zdanie przytaczane przez wielu autorów w różnej formie (cyt. za: Urbaniak-Zajac, 2011).

jącej się sytuacji życiowej (np. finansowej, interpersonalnej, zawodowej). Rzeczywiście wśród badanych znalazły się kobiety idealnie wpisujące się w kryteria definiujące ów syndrom. Zakładamy, że porządki biograficzne – „milowe kroki” i „deus ex machina” – mogą być interpretowane również przy użyciu tej koncepcji (Oleś, Kłosok-Ścibich, 2009; Oleś, 2015; 2019).

Zaproponowane porządki biograficzne są nadal przez nas eksplorowane i analizowane. Myślenie o nich, tak jak podkreślałyśmy, ewoluowało od chęci podporządkowania historii życia jednemu porządkowi, do postrzegania porządków w kategoriach struktur biograficznych, podobnie jak uczy nas ugruntowana w literaturze polskiej koncepcja Schützego. To znaczy, że nie tylko jeden z zaproponowanych przez nas porządków biograficznych może modelować życie, raczej bliższe jest nam postrzeganie życia, jako niepowtarzalnych struktur, do czego odnosimy się w podsumowaniu tego rozdziału. Dostrzeganie różnorodności w biografiami wynika z przekonania, że życia nie sposób „zamknąć” w kilku strukturach procesowych, np. czterech jak w koncepcji Schützego. Dlatego na przekór temu, co zostało ugruntowane w literaturze i badaniach biograficznych, chcieliśmy udać się w mało znane dla nas obszary, narażając się oczywiście na wszelkie niebezpieczeństwa i niespodzianki czyhające na nowym gruncie (krytyka środowiska akademickiego, błędy interpretacyjne, nowe pomysły badawcze, nowe sposoby myślenia o pozyskanym materiale empirycznym).

BOHATERKI TRZECH
PORZĄDKÓW
BIOGRAFICZNYCH
– CHARAKTERYSTYKA
PORÓWNAWCZA

Tabela 8. Bohaterki trzech porządków biograficznych – zestawienie

Porządek biograficzny	„Rozwijanie skrzydeł”	„Milowe kroki”	„Deus ex machina”
Bohaterki	„Te, co kontynuują”	„Te, co zrywają”	„Te, co stają na głowie”
Cel	znaleźć się w miejscu i wśród ludzi, gdzie będą docenione za swój talent, pracę, umiejętności	odnaleźć swoją drogę, powołanie, poznać siebie	nieznany, pojawia się jak „deus ex machina”
Zmiany	ciągle	nieciągle	nagle

Tab. 8 (cd.)

Porządek biograficzny	„Rozwijanie skrzydeł”	„Mілowe kroki”	„Deus ex machina”
Bohaterki	„Te, co kontynuują”	„Te, co zrywają”	„Te, co stają na głowie”
Zdania	rozwijać linie rozwojowe, umiejętności, kompetencje	podjąć nowe zadania rozwojowe, przejść przez okres „przejścia”	zaskoczyć siebie i innych
Narzędzia zmiany	refleksyjność, zadawanie sobie pytań o sens, kształt życia, badanie własnych potrzeb przy pomocy: sztuki, pracy z ciałem (joga, wędrownka), podróży, przyrody, profesjonalizowanie zainteresowań (zob. model re-decyzji)		
Praca zawodowa	przezeń sprawdzenia siebie, swoich umiejętności, praca podejmowana, aby osiągnąć cel	przezeń spełnienia, samorealizacji, powołania	doadek do życia
Procesy re-decyzji	wspólne dla wszystkich historii życia		
Związki międzyludzkie	od negowania, buntu do poszukiwania „bratnich dusz”	szukanie nauczycieli, mistrzów	samotność, same dla siebie
Procesy biograficzne			
Punkty zwrotne	przybliżające do celów, planów, pomysłów	odwołujące/ zrywające przeszłość	rewolucjonizujące życie
Okresy życia	kumulatorywne, wynikające z logiki biografii, kolejno rozwijanych okresów życia	epizodyczne, postrzegane z perspektywy „tu i teraz”	„przed i po” nagłej decyzji
Przemiany	wyznaczone kolejnymi zadaniami, okresami rozwojowymi	związane z okresem „przejścia”, znacząco zmieniające kontekst życia	praktyczne, związane z nagłymi decyzjami
Konteksty globalne biografii	gospodarka PRL, dekada Edwarda Gierka, lata 80., rok 1989, kryzys ekonomiczny w latach 2008–2013, zmiana partii rządzącej PO na PiS		

Źródło: badania własne.

5.5. Studia przypadków. Porządki biograficzne w kontekście indywidualnych historii życia

Materiał empiryczny zawarty w książce prezentujemy od uogólnionych wyników badań (model re-decyzji, porządki biograficzne) do opisów poszczególnych przypadków (studia przypadków).

Analizę danych rozpoczynałyśmy od interpretacji poszczególnych historii życia. Poniżej prezentujemy wybrane studia przypadków, którymi obrazujemy porządki biograficzne – „rozwijanie skrzydeł” (pierwszy przypadek) i „milowe kroki” (drugi przypadek). W uwadze końcowej proponujemy perspektywę poszerzającą myślenie o przedstawionych historiach życia. Opisane przypadki wybrałyśmy z dwóch powodów:

1. W zasłyszanych historiach wybrzmiewają procesy re-decyzji oraz sposoby interpretowania własnego życia charakterystyczne dla zrekonstruowanych porządków biograficznych. Istotne zmiany życiowe uwikłane są w różne sfery życia (osobiste, zawodowe), mają więc charakter systemowy. Narratorki tworzą dla siebie nową przestrzeń doświadczania siebie (mentalną, relacyjną, zawodową i geograficzną), dążą do mówienia *Swoim głosem*, brania odpowiedzialności za swoje życie i decydowania o jego biegu.

2. Studia przypadków są nie tylko unikatowymi historiami poszczególnych osób, lecz także odzwierciedlają ogólne zdarzenia i procesy społeczno-historyczne. Przytoczone biografie kobiet obrazują: pierwsza – przede wszystkim polską rzeczywistość od okresu powojennego do lat 80., druga – przełom XX i XXI wieku. Choć prezentowane doświadczenia wynikają z intencjonalnych działań, charakterystycznych dla danej kobiety, to usytuowanie społeczno-kulturowe nie traci na znaczeniu podczas realizacji zadań życiowych, bo otwiera lub zamyka perspektywy.

5.5.1. Pierwsze studium przypadku – *Ja, która chcę być wolnym człowiekiem, nie chcę, żeby ktoś mi mówił, jak mam żyć*

Kobieta, która opowiedziała o swoim życiu, pochodzi z rodziny robotniczej, ma za sobą doświadczenie Polski powojennej, komunizmu, emigracji zarobkowej. Mieszkała ponad 30 lat w Stanach Zjednoczonych, a jako emerytka wróciła do Polski, w której musiała od początku nauczyć się żyć. Narratorka posiada wykształcenie

HISTORIE ŻYCIA
Kobiet – Studia
Przypadków

PIERWSZE
STUDIUM
PRZYPADKU

politechniczne. W Polsce pracowała jako konstruktorka maszyn elektrycznych, nauczycielka (uczyła obsługi maszyn elektrycznych) oraz tłumaczka tekstów technicznych z języka niemieckiego i rosyjskiego. W Stanach Zjednoczonych zdobyła zawód księgowej, wprowadzała systemy informatyczne do swojej pracy, po drodze miała się różnych prac *na przetrwanie* (np. kelnerowała, sprzątała, sprzedawała hot-dogi). Wywiad przeprowadziłyśmy w nowym mieszkaniu rozmówczyni – pełnym pamiątek, obrazów, książek, zdjęć. Słuchałyśmy nagrań z jej występami kabaretowymi, czytałyśmy fragmenty jej poezji. Mieszkanie zrobiło na nas wrażenie jeszcze nieoswojonego, wszędzie stały nierozpakowane kartony, przedmioty czekały na swoje miejsce.

Historię życia narratorki odczytujemy jako opowieść o odmienności i przekraczaniu zastanego świata społecznego – grupy społecznej, pokoleniowej, kontekstu społeczno-historycznego – poprzez dążenie do zdobycia szeroko rozumianego wykształcenia. Rozmówczyni lokuje siebie w opozycji do zastanego świata, mówi o swoim niedopasowaniu i podejmowanych wyborach życiowych. Tak więc jej historia o zmianach jest historią o poczuciu odmienności podkreślanym przez przywołanie kontrastów: *ja* vs moja rodzina/moja klasa społeczna, *ja* vs moje pokolenie (studenci, kobiety, pracownicy), mentalność nowoczesna vs mentalność socjalistyczna, duże miasto vs małe miasto/mała społeczność/wieś⁷. Niezgoda na zastane standardy życia motywowała narratorkę do podejmowania re-decyzji w opozycji/kontrze do otoczenia – rodzinnego (matki i siostry), społecznego (robotnicza grupa pochodzenia) oraz kobiet z jej pokolenia. Dorastając, zaczęła negować przekonania matki na temat społecznej roli kobiety, zwłaszcza jej oczekiwania związane z wyjściem za mąż czy brak przyzwolenia na edukację wyższą rozmówczyni: *Nie umiałam kiedyś walczyć o swoje. Myślę, że właśnie przez moją mamę i wychowanie typu: siedź cicho, nie mów, takie właśnie ciągłe dołowanie, które było taką cechą wychowania w ogóle dziewczyn, zwłaszcza w środowiskach robotniczych, w tamtych czasach [...]. Musiałam nauczyć się walczyć o siebie.* Już jako studentka kontestowała mentalność so-

⁷ Ryan i Deci (2000) wyróżniają trzy motywy służące opracowaniu treści tożsamościowych: motyw odrębności (związany z autodefiniowaniem poprzez porównywanie siebie z innymi), motyw ciągłości (związany z myśleniem narracyjnym, czyli łączeniem trzech osobistych perspektyw temporalnych – przeszłości, terażniejszości i przyszłości), motyw przynależności – proces identyfikacji jednostki z grupą (związany z procesami socjalizacji i identyfikacji z normami grupowymi). Zakładamy, że rozmówczyni dookreśla siebie poprzez motywy odrębności.

cialistyczną, czyli – w jej opinii – *ciasne i szowinistyczne poglądy epoki PRL-u*. Pragnęła żyć w otoczeniu dającym różne opcje rozwojowe. W Wiedniu, do którego wyjechała w celach zarobkowych, doświadczyła życia emigrantki zarobkowej. W końcu odnalazła dla siebie miejsce i zadomowiła się w Stanach Zjednoczonych.

Poczucie niedopasowania w opowieści o zmianie

Jeżeli już założyliśmy, że cechą charakterystyczną interpretowanej historii życia jest doświadczanie niedopasowania, to warto pokazać motywy biograficzne – identyfikowane w różnych fragmentach wywiadu – w których silnie wybrzmiewa kwestia odmienności. Są to przede wszystkim wątki związane z:

- realizowaniem ambicji edukacyjnych i zawodowych w odróżnieniu od kobiet z rodziny pochodzenia, potrzeba zdobycia wykształcenia została zobrazowana kolejnymi etapami biografii edukacyjnej oraz wątkami związanymi z rozwijaniem zainteresowań czytelniczych i artystycznych;
- odmiennym postrzeganiem roli kobiety na tle przekazów rodzinnych oraz pokoleniowych.

Do zdobywania wszechstronnego wykształcenia i podejmowania kolejnych wyzwań edukacyjnych narratorkę motywowało przekonanie, że ludzie powinni być doceniani za to, co robią, a nie za to, kim są bądź skąd pochodzą. Zdobyć wykształcenia miało pomóc narratorkę „rozwinąć skrzydła”: *Dość wcześnie zorientowałam się, że muszę się kształcić, aby wieść ciekawe życie*. W szkole podstawowej i liceum uczyła się chętnie i dobrze, zaczęła też rozwijać zainteresowania artystyczne i czytelnicze: *Miałam jakąś niezwykłą potrzebę czytania książek, nie wiem skąd, bo właściwie u mnie w domu ani nie było książek, ani nikt nie był w stanie pomóc z doborem lektur*. Edukacja ma być „trampoliną”, od której będzie można się odbić i wskoczyć do lepszego świata ludzi wykształconych, posiadających książki, eksperymentujących ze stylami życia – czasem wolnym, zainteresowaniami, podróżujących. *Chciałam się dalej uczyć, nie chciałam jak moja mama, tak ciężko fizycznie pracować*. Wszystko po to, aby mogła wyjść poza możliwości przypisane grupie jej pochodzenia, a co za tym idzie – nie pracować w fabryce w rytmie *monotonnych zmian* i nie spędzać poranków w *zatłoczonych [...] śmierdzących autobusach*. Narratorka – jako kontrapunkt dla swoich potrzeb edukacyjnych – przywołuje podejście swojej matki do kwestii roli kobiet w społeczeństwie: *Poszłam do ogólniaka, oczywiście moja mama nie rozumiała mnie kompletnie*. Rozmówczyni czuła się osamotniona, zwłaszcza w kwestii

wyborów edukacyjnych. Dalej przytacza opinię matki o studiach: [...] *rzuć to – mówi – po co się będziesz męczyć*. Nauka w szkole średniej i studia przypadły na przełom lat 50. i 60. XX wieku. Określenie horyzontu czasowego ma tutaj istotne znaczenie dla indywidualnych doświadczeń narratorki, bowiem wpisują się one w szersze tło społeczno-historyczne. Hipotetycznie możemy uznać, że głos matki stał się dla niej głosem innych – lata 60. naznaczone były przecież propagandą antysemicką i antyintelektualną. Zwłaszcza fale studenckich protestów przebiegały w atmosferze szowinizmu, rasizmu i ksenofobii. Rozmówczyni tak wspomina tamten okres: [...] *była jakaś taka chęć zdewaluowania człowieka po studiach*. *Wiem, że technicy uważali, że inżynier to nic nie umie, robotnik potrafił zbesztać inżyniera*. Ukończone studia politechniczne niewiele zmieniały w sytuacji zawodowej kobiety, bo mimo wyższego wykształcenia nadal nie była ona szanowana i doceniana za to, co wie i potrafi, traktowano ją jak jednostkę podejrzaną – *kobietę z wykształceniem inżynierskim*. Narratorka doświadczyła lekceważenia w pracy – zarówno ze strony kolegów, jak i koleżanek – była gorzej wynagradzana, obsadzana na stanowiskach nieadekwatnych do jej wykształcenia i kompetencji: *Muszę dodać, że kobieta inżynier była lekceważona*. *Słyszałam: „co mi tu pani będzie mówić, wielka pani inżynier” i tak dalej*. *Miałam tego dość* [...]

Postrzeżenie roli kobiety przez rozmówczynię różni się od tego, które zaobserwowała u matki oraz innych kobiet z powojennego „osiedla wdów”, gdzie się wychowała. Pragnęła więc swobodnie poruszać się pomiędzy różnymi wzorami życiowymi, dlatego *chciała zdobyć wykształcenie*, nie myślała wtedy jeszcze o założeniu rodziny. Tak wspomina opinię matki: *Uważała, że my jako dziewczyny powinnyśmy wyjść za mąż, mieć dzieci*. Podkreśla też wielokrotnie: *Chciałam się rozwijać, kupować i czytać książki, chodzić do kawiarni, mieć swoje mieszkanie*.

Wymiary niedopasowania w doświadczeniu narratorki

Wątek wykształcenia i zdobywania zawodu wiąże się z osobistą „filozofią miejsca”, w której pojawiły się dwie metafory – rzeczywistość wielkowiejska i małomiasteczkowa (Baldwin i inni, 2007). Narratorka urodziła się w 1946 roku w powiatowym mieście na ziemiach zachodnich⁸. Dzieciństwo spędziła na osiedlu podmiejskim, w niewielkim domu, do którego przynależał kawałek pola uprawnego oraz

⁸ Narratorka poprosiła o niepodawanie nazwy miasta, w którym się urodziła.

ogrodu. Matka, aby utrzymać siebie i trzy córki po śmierci męża, łączyła pracę w fabryce z uprawą własnej ziemi. Już jako dziewczynka narratorka nie mogła przywyknąć do pracy na roli, która *obrzydzała ją i budziła niechęć*. Wolalała inny rytm pracy – w godzinach wieczornych, bez konieczności wstawania wcześniej rano. *Jako dziecko musiałam pracować na roli, bo mama miała dość duże pole i ogród [...] Dla mnie była to okropna praca. Roznoszenie gnoju [...] Nie cierpiałam takiej pracy*. Małe miasto w autonarracji uzyskuje swój sens nie jako reprezentacja określonego krajobrazu, ale symbol nudy, braku możliwości oraz zaściankowej i ksenofobicznej mentalności: *Nie chciałam żyć w środowisku tego typu ludzi. Dlatego, że takie środowiska wywierają presję na człowieku. Chyba że ma się pozycję społeczną jak ksiądz, lekarz, nauczyciel. Mała społeczność tam, gdzie mieszkałam, przypominała wieś. A w małych społecznościach ludzie potrafią być okrutni, zwłaszcza dla tych, co chcą żyć swoim życiem*. I dalej dodaje: *Pamiętam, moja koleżanka urodziła nieślubne dziecko, spotkał ją kompletny ostracyzm*. Narratorka w szkole średniej odkryła potrzebę oddalenia się, zapragnęła wyjechać, uciec nie tylko od trudnych relacji z matką i siostrą, lecz także od atmosfery małomiasteczkowej. Nie chciała wiązać swojej przyszłości z miejscem, gdzie dorastała i powtarzać scenariusza życia matki czy siostry (starszej zaledwie o dwa lata): *Mama uważała, że zawsze mogę po studiach wrócić do ... i mieszkać z nią. Ale co ja bym mogła robić w tym ...? Często podkreśla: Chciałam uciec z tego ..., od mamy i siostry*. Anthony Giddens (2001: 198–204) zauważa, że w późnej nowoczesności „miejsce jako zewnętrzny punkt odniesienia traci na znaczeniu. Przestrzenne wymiary działalności ludzkiej wiążą się coraz bardziej z refleksyjnym projektem tożsamości”. Duże miasta – Wrocław, Gdańsk, Łódź – zyskują pozytywny obraz i eksponują w narracji element prestiżu, zmiany i szansy. *Zawsze wydawało mi się, że urodzenie w Łodzi [...] było jakieś takie nobilitujące. [...] Dopiero dowiedziałam się z metryki urodzenia, jak szłam do szkoły średniej [...] że nie urodziłam się w Łodzi. Rodzice przyjechali po wojnie z Łodzi, może dlatego tak mi się wydawało*. W miastach narratorka przeczuwała odnalezienie odpowiedniej dla siebie przestrzeni życiowej i nowych możliwości rozwojowych, szczególnie tych związanych z edukacją. Tak o tym opowiada: *Wybierałam kierunek studiów nie dlatego, że mnie interesował [...] w ogóle nie miałam zielonego pojęcia co to Politechnika, chciałam do miasta, chciałam czegoś nowego. [...] Pojechałam do Wrocławia, myślałam, że odnajdę to swoje wymarzone miasto i poznałam niezwykle fantastycznych ludzi, otwartych*. Rzeczywiście, we Wrocławiu, podczas studiów, doświadczyła metamorfozy. Dzięki spotkanym ludziom, występom na scenie w kabaretach

studentek przeobraziła się z „nieśmiałej i zakompleksionej” dziewczyny w kobietę świadomą swojego ciała, swobodną w kontaktach z mężczyznami, potrafiącą bez lęku zrezygnować z tradycyjnych ról kobiecych – matki i żony. Eksperymentowała ze swoim wyglądem – malowała się, nosiła stroje podkreślające jej kobiecość, zakładała buty na wysokich obcasach. *Właściwie dzięki scenie zaczęłam zmieniać się.* Atmosfera Wrocławia lat 60. i 70., który stał się jednym z najważniejszych centrów kulturalnych kraju, inspirowała ją do aktywnego uczestnictwa w kulturze wysokiej, trafiła bowiem na „złotą erę” wrocławskiej sceny dramatycznej. W mieście działały wtedy m.in.: Teatr Laboratorium Jerzego Grotowskiego, Studencki Teatr Pantomimy GEST, Ośrodek Teatru Otwartego „Kalambur”. Odbywały się też Wrocławskie Spotkania Teatrów Jednego Aktora (WROSTJA) czy Międzynarodowy Festiwal Festiwali Teatrów Studenckich.

Po studiach pracowała w zawodzie – jako konstruktorka maszyn elektrycznych. Wtedy zaczęła w niej dojrzywać potrzeba zmiany kontekstu życia, bo coraz trudniej było jej żyć w realiach PRL. W wywiadzie kilkakrotnie przywołała pojęcie *mentalność socjalistyczna*, która odciskała swoje piętno na otoczeniu, instytucjach i zachowaniach ludzi ukształtowanych przez wieloletnie procesy indoktrynacji (np. nastawienie do pracy – niedbalstwo, nieefektywność, absencja). Szczególnie dotkliwie doświadczyła panującej *ciasnoty*, braku własnego mieszkania i niemożności zapewnienia sobie intymnej przestrzeni. Podkreśla: *Zdecydowałam się wyjechać, chciałam zarobić pieniądze i kupić sobie mieszkanie, mieć swoje miejsce.* Zainspirowana pomysłem koleżanki podążyła za jej głosem i jako cel podróży wybrała Austrię. Na pewno miała na to wpływ jej znajomość języka niemieckiego. *Nawet nie możecie sobie wyobrazić, wszędzie panowała brzydota, budynki, zaniebane parki. Socjalizm w wydaniu PRL-u to był system, który nauczył ludzi kraść, nie szanować cudzej własności, chodzić ciągle na zwolnienia.*

Pomimo pracy w różnym charakterze (np. jako inżynier, nauczycielka), emigracji zarobkowej do Wiednia, narratorka stale poszukiwała swojego miejsca. W dosłownym i metaforycznym sensie odnalazła je, w wieku 35 lat, w Nowym Jorku. Choć dostrzega mankamenty życia w Ameryce lat 80., to i tak staje się ona punktem odniesienia dla jej wyobrażenia o dobrym miejscu do samorealizacji, gdzie szanuje się pracowitość, przedsiębiorczość, uczciwość, a osoby postępujące w ten sposób mają szansę odnieść sukces⁹. *Nowy Jork wtedy – wspomina – był*

⁹ Odczucia narratorki są zbieżne z tym, co o Nowym Jorku lat 80. pisała w swoim *Dzienniku amerykańskim* Julia Hartwig: „Mimo prawdziwych i imaginowanych obaw, już po dwóch tygodniach pobytu poczułam

straszny, niemodny, niebezpieczny, zaniedbany i brudny, ale tętnił życiem 24 godziny na dobę. Rzeczywistość amerykańska umożliwiła jej wykorzystanie umiejętności (np. matematycznych, łatwego uczenia się języków) i zaspokoili potrzebę życia w otoczeniu opartym na zasadach sprawiedliwości, demokracji i rzetelnej pracy. Pierwsze lata w USA wspomina jako bardzo trudne, wymagające wielu wyrzeczeń i wysiłku, ale przepełnione nadzieją – uczyła się języka, ciężko pracowała, mieszkała w trudnych warunkach, podjęła studia, zdobyła nowy zawód, przeżyła rozłąkę z partnerem. Jej wartości, pomysły i cele życiowe spotkały się tam jednak z odpowiednim kontekstem kulturowym, więc mogła zdobyć nowy zawód i wraz z mężem wydawać gazetę w języku polskim oraz założyć kabaret, w którym występowała, pisała teksty piosenek i poezję. Stwierdza: *Nigdy nie chciałam wyjechać z kraju, nie myślałam o tym, chciałam w Wiedniu zarobić na mieszkanie. Decyzja o wyjeździe do Ameryki była bardzo trudna, wtedy byłam pewna, że nigdy nie będę mogła wrócić.* Dalej dodaje: *Byłam w Ameryce szczęśliwa. Polska była dla mnie krajem okropnym. Znalazłam się w miejscu, gdzie szanowano pracowitość i przedsiębiorczość.* Pobyt tam wspomina z jednej strony jako ciekawy i wymagający, ale z drugiej strony jako niepewny, naznaczony chorobą oraz koniecznością całkowitego przeorganizowania własnego życia.

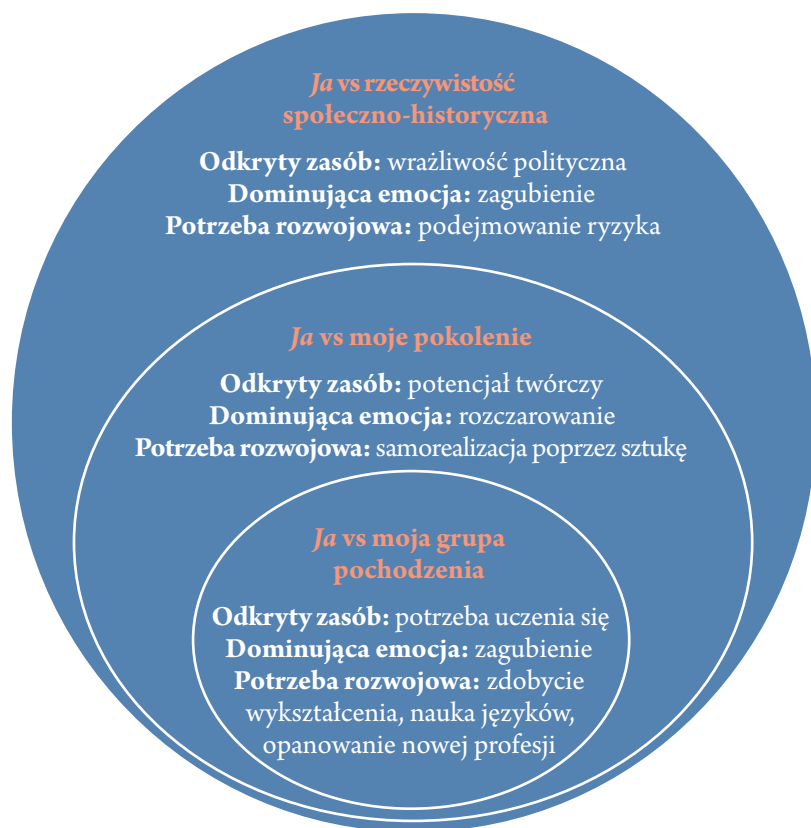
Podsumowując, wyróżniłyśmy trzy wymiary niedopasowania w doświadczeniu narratorki, a każdy wiąże się z innym kontekstem życiowym, trudnościami, przeżywanymi emocjami oraz zasobami rozwojowymi:

1. Pierwszy wymiar dotyczy definiowania siebie w kontrze do najbliższego otoczenia, na które składają się: wzory życia rodzinnego, przekazy rodzinne, przekazy grupy pochodzenia, miejsce zamieszkania. Jako dojrzewająca dziewczyna odczuwała zagubienie i brak zakorzenienia. Rodzice wyjechali z Łodzi po II wojnie światowej, więc narratorka nie miała kontaktu z innymi członkami rodziny – dziadkami czy wujostwem. Szczególnie trudne w jej doświadczeniu jest poczucie inności względem matki i siostry. Często zwraca uwagę na ambiwalentne, niejednoznaczne uczucia względem najbliższych. Prawdopodobnie dlatego podejmuje próby porozumienia z matką i poznania przemilczanej historii własnej rodziny. Dominującą emocją związaną z przeżywaniem rozbieżności w tym wymiarze jest poczucie zagubienia. Zasobem tego wymiaru staje się odkrycie potrzeby uczenia się i określenie aspiracji edukacyjnych.

się w Nowym Jorku jak u siebie” (Hartwig, 2015: 108). Zaskakująca jest porównywalność tych opisów i odczuć. Miasto uchodzi za niebezpieczne, budzi lęk, by za chwilę zachwycić swoją różnorodnością.

2. Drugi wymiar dotyczy dostrzegania różnic pomiędzy sobą a innymi przedstawicielami i przedstawicielkami tego samego pokolenia (koleżankami i kolegami ze szkoły, uczelni, pracy) – szczególnie miało to miejsce w komunistycznej Polsce, a potem ponownie w Wiedniu, gdzie mierzyła się ze statusem emigrantki pracującej na „czarno”. Dominującą emocją związaną z przeżywaniem rozbieżności w tym wymiarze jest niezadowolenie. Zasobem zaś staje się odkrycie potencjału twórczego i potrzeby samorealizacji poprzez sztukę, np. pisanie poezji, tworzenie i występy w kabarecie.

3. Trzeci wymiar wiąże się z funkcjonowaniem w konkretnej sytuacji społeczno-historycznej (kontekst kulturowy, wydarzenia globalne, np. rzeczywistość komunistyczna, emigracja zarobkowa). Dominującą emocją związaną z przeżywaniem rozbieżności w tym wymiarze jest złość. Zasobem staje się natomiast odkrycie wrażliwości „politycznej” i odwaga do podejmowania ryzyka.



Rysunek 8. Wymiary niedopasowania

Źródło: badania własne.

Doświadczanie niedopasowania w różnych kontekstach/wymiarach oraz odkrywanie zasobów zapewne ułatwia funkcjonowanie w nowych, bardziej złożonych sytuacjach życiowych (rysunek 8).

„Przecięcia biograficzne” – okresy życia a tło społeczno-histeryczne

Zrekonstruowana historia życia nie tylko umożliwia poznanie indywidualnego losu narratorki, lecz także jest zapisem „przecięcia” losów jednostki z wydarzeniami historycznymi, które kształtują nawet intymne obszary jej codziennego życia (np. w narracji są to refleksje o relacjach damsko-męskich w czasie PRL). W opowieści dostrzegamy równoległość czasu historycznego z czasem biograficznym. Własne dzieje rozmówczyni dzieli na kilka okresów, a podział ten jest zgodny z założeniami psychologii rozwojowej. W konsekwencji śledzimy jej losy – od dzieciństwa przez wiek szkolny, adolescencję, wczesną dorosłość, dorosłość aż do dojrzałości – opowiedziane na tle szerszych wydarzeń społeczno-historycznych (zob. tabela 9) (por. Erikson, 1997; Witkowski, 1989). Biografia narratorki splata się więc z powojenną „zawieruchą” i komunistyczną Polską, motywem ekonomicznej migracji Polaków do krajów Europy Zachodniej i Ameryki w latach 80., a w konsekwencji z procesami asymilacji do nowych warunków. Rozmówczyni mówi wprost o znaczeniu kontekstu historycznego dla swoich losów życiowych: *Uważam, że jesteśmy dekadowymi dziećmi. To znaczy ludzie urodzeni w latach 30. i 40., zahaczający o wojnę, ludzie urodzeni w latach 40. pamiętają czasy stalinowskie. Ja właśnie pamiętam czasy stalinowskie jako dziecko. A ludzie urodzeni w latach 50. pamiętają czasy Gomułki – już było coś w sklepach, oczywiście on głędził, ale oni jako dzieci tego nie słuchali. Ich dorosłość przypadła na Gierka, czyli mogli już wyjechać za granicę, na przykład do pracy w Szwecji i coś dorobić. Natomiast nasze dzieciństwo to czasy stalinowskie, za Gomułki byliśmy takimi dwudziestolatkami, powiedzmy dwudziestopięciolatkami, wtedy kiedy się zakłada rodzinę. **Natomiast za Gierka mieliśmy już ponad trzydzieści lat i to nie jest moment, kiedy się chce gdzieś jechać, ryzykować, przeważnie ma się rodzinę, małe dzieci, czyli to jest moment, kiedy jest się zakorzenionym, w takim wieku wyjechałam** [pogrubienie – A. Ch., M. M.-Ś.]*

Tabela 9. Okresy życia narratorki i kontekst społeczno-historyczny

Okresy życia badanej (zdarzenia, działania, emocje, doświadczenia, momenty zwrotne)*				
	Okres szkoły podstawowej i liceum	Studia – Wrocław i życie po studiach	Wiedeń (1980)	Nowy Jork (pierwsze lata)
Dzieciństwo <ul style="list-style-type: none"> • śmierć ojca • pobyt starszej siostry w sanatorium • trudne warunki życia • oddanie najmłodszej siostry pod opiekę wujostwa • odkrycie potrzeby uczenia się • poczucie odmienności na tle rodziny 	<ul style="list-style-type: none"> • trudne relacje z matką i siostrą • odkrycie pasji czytelniczej • sukcesy edukacyjne • plan biograficzny dotyczący kształcenia • niechęć do życia w małym mieście i do pracy na roli 	<ul style="list-style-type: none"> • trudne warunki mieszkaniowe (w czasie studiów i po nich – brak mieszkań) • działalność twórcza – udział w studenckim życiu artystycznym (występy i tworzenie kabaretów), odkrywanie swoich talentów (śpiew, pisanie tekstów) • kształtowanie się świadomości politycznej (strajki – możliwość niezgody na coś) • działania nakierowane na uczenie się – sukcesy edukacyjne • praca zawodowa (jako inżynier i nauczyciel) chęć poznania losów rodziny (brak informacji ze strony matki) 	<ul style="list-style-type: none"> • praca fizyczna (w restauracji) • konieczność uciekania przed policją • praca na czarno • działania nakierowane na zarobienie pieniędzy – praca na czarno • odczucie bycia kimś gorszym • przebywanie i praca z ludźmi górnymi, bez ambicji edukacyjnych • spotkanie przysłego męża • pisanie poezji 	<ul style="list-style-type: none"> • działania nakierowane na edukację (język, studia, komputery) • praca zarobkowa • poznawanie topografii miasta • poznawanie codzienności • konieczność leczenia zaburzeń psychicznych • czekanie na męża • spotkanie z mężem po pięciu latach • kontakty z Polonią • praca zarobkowa w wyuczonym/nowym zawodzie księgowej • ślub w Paryżu <p>Późniejsza aktywność twórcza:</p> <ul style="list-style-type: none"> • założenie w USA kabaretu (pisanie tekstów i poezji) i gazety w języku polskim, na emeryturze – aktywność malarska, malowanie, fotografowanie

Refleksje (opinie, przemyslenia, komentarze)			
<p>Rok urodzenia a możliwości życia, znaczenie daty urodzenia dla przebiegu życia w opinii narratorki</p>	<p>Mentalność małomiasteczkowa – co ją charakteryzuje</p>	<p>Warunki życia w komunizmie – warunki mieszkaniowe, seksualność, zawodowa sytuacja kobiet, brzydota, brak mieszkań, ścisk</p> <p>Znaczenie edukacji</p> <p>Mentalność socjalistyczna (np. w podejściu do pracy)</p>	<p>Argumenty za kolejnym wyjazdem</p> <ul style="list-style-type: none"> - życie emigranta „bez” szans na wyście poza swój kraj społeczny i pracę fizyczną <p>Obawa związana z niemożliwością powrotu do kraju (przed wyjazdem)</p> <p>Specyfika życia na emigracji</p>
Kontekst społeczno-historyczny (zaakcentowany w autonarracji)			
<p>Koniec lat 40. i początek lat 50.</p> <ul style="list-style-type: none"> • zawierucha polojenna (biegła, choroby, konsekwencje przesiedleń) 	<p>Lata 50. i 60.</p> <ul style="list-style-type: none"> • przemilczana historia Żydów i innych mniejszości narodowych; • „nudne” życie w małych miastach 	<p>Lata 60. i 70.</p> <ul style="list-style-type: none"> • strajki w 1968 roku • komunizm • możliwość bezpłatnego studiowania 	<p>Lata 80.</p> <ul style="list-style-type: none"> • emigracja zarobkowa • Nowy Jork lat 80. • różnorodność kulturowa
<p>Podjęcie decyzji o wcześniejszym pójściu do szkoły w wieku 6 lat</p>	<p>Podjęcie decyzji o wyjeździe na studia</p>	<p>Strajki w 1968 roku – odkrycie pokoleniowe, że można strajkować i buntować się</p>	<p>Wyjazd w celach zarobkowych do Wiednia</p>
<p>* Wyróżniony tekst i strzałki pokazują ciągłość w biografii narratorki. Źródło: badania własne.</p>			

Podsumowanie – cykl zmian sposobu samorealizacji

Podsumowując, w biografii rozmówczyni daje się zauważyć pewną tendencję doświadczania siebie w procesie samorealizacji. Zaczyna się on od poczucia dyskomfortu i kielkującej myśli o potrzebie zmiany swojej sytuacji. Na początku rozmówczyni kieruje się pomysłem, sugestią, inspiracją innych, np. siostry, koleżanki, a dzięki wielokierunkowości działań („wszerz”) realizuje nadrzędny cel życiowy – zapewnia sobie dobrostan życiowy. W życiu kilkakrotnie doświadcza owego „schematu” działania – rozpoczyna studia, potem na emigracji podąża za głosem innych, aby coraz odważniej mówić *Swoim głosem* i formułować autorski projekt życia, czyli wyedukować się, mieć kontakt z kulturą wyższą i żyć w miejscu, gdzie może „rozwinąć skrzydła”. W przywołanej biografii odnajdujemy wszystkie typy re-decyzji, a tym samym cały cykl zmian sposobu samorealizacji:

1. Etap re-decyzji równoległych – wiąże się z odkryciem potrzeb edukacyjnych, swoich zdolności i kielkującą niezgodą na zastaną rzeczywistość rodzinną. Początkowo narratorka w wyborach związanych z kształceniem kierowała się głosem innych (np. koleżanki, siostry), ale jednocześnie owe wybory dodawały jej odwagi, pomagały konfrontować się z wyniesionymi z domu, negatywnymi przekazami dotyczącymi pozycji kobiet w społeczeństwie (np. ich edukacji) i negocjować je.

2. Etap re-decyzji rozproszonych – podczas studiów rozmówczyni zaczęła oswajać swoje potrzeby i „inność” na tle grupy rodzinnej oraz rówieśniczej, a także eksperymentować z nowymi poglądami, wyglądem, aktywnościami, przyglądała się sobie w relacjach damsko-męskich, dostrzegła nowe opcje rozwojowe (np. działania artystyczne). Cały czas wracała jednak do domu rodzinnego, gdzie poszukiwała akceptacji matki.

3. Etap re-decyzji skoncentrowanych – zupełnie zerwała ze starym porządkiem, wyjechała z Polski, zaczęła wszystko od początku, odrzuciła wyobrażenie o sobie – *wykształconej pani inżynier, pracującej w zawodzie, w Polsce*. Widziała swoje zasoby, które pozwoliły jej na odnalezienie się w zupełnie nowych kontekstach kulturowych.

4. Etap re-decyzji komplementarnych – po okresie oddalenia geograficznego oraz emocjonalnego rozmówczyni podjęła próby do zbliżenia się i zrozumienia najbliższych – matki i siostry. Z perspektywy czasu narratorka podziwia matkę za pogodę ducha, pracowitość oraz konsekwencję. Pragnie również poznać *przemilczaną* historię własnej rodziny i zasymilować ją ze swoją własną, ale już z perspektywy osoby samodzielnej, funkcjonującej w innym kontekście kulturowym.

Warto podkreślić raz jeszcze, że wybory rozmówczyni oraz Ameryka lat 80. reprezentują w autonarracji świat nowoczesny, zaś porządek tradycyjny lokuje się po stronie tego, co zastane – matki i siostry czy codzienności w komunistycznej Polsce. Mamy więc tutaj do czynienia z klasyczną opozycją – jednostka konfrontuje się z systemem, który jednocześnie odbiera szansę na realizację celów życiowych oraz motywuje do zmiany. Te dwa porządki społeczne możemy potraktować, nie jako wzajemnie wykluczające się „modele” społeczeństwa, lecz przeplatające się i współwystępujące w jednym miejscu i czasie (por. Sztompka, 2007). W konsekwencji, aby wieść życie autonomiczne i „rozwinąć skrzydła”, narratorka dostosowuje się, słucha innych, buntuje się, opuszcza bliskich i bezpieczne miejsca, „zadomawia się” w nowych kontekstach i wraca zmieniona.

5.5.2. Drugie studium przypadku – *To była chęć poszukiwania własnej drogi, własnego bycia w zgodzie ze sobą*

Druga historia życia została opowiedziana przez kobietę, która urodziła się w 1960 roku. Doświadczyla życia żony, matki i gospodyni domowej, dobrze zarabiającej ekspertki bankowej, nauczycielki jogi, specjalistki od masażu oraz „konwertytki”. Wywiad przeprowadziłyśmy na sali do jogi, wśród specjalnego sprzętu do wykonywania asan (pozycji jogi), zapachu kadzidła i ze statuetką wielorękiego, tańczącego Siwy w tle. Wieloręki „Władca Tańca” z jedną nogą uniesioną wyraża żywy ruch, depcze Demona Zapomnienia, symbol *mai*, iluzorycznego świata codziennej egzystencji (Hall, 1997).

DRUGIE STUDIUM PRZYPADKU

W wywiadzie narratorka rekonstruuje proces odkrywania własnych potrzeb, wychodzenia poza to, co znane i oswojone oraz poszukiwania nowych zadań życiowych poszerzających jej autonomię. Proces, o którym mowa, obejmuje trzy różne okresy przebiegające w interwałach czasowych trwających odpowiednio 10, 17 i 9 lat: *Ja kiedyś taką analizę samej siebie zrobiłam, że u mnie to jakoś tak dekadami idzie, że co dziesięć lat mam taki moment w życiu, że coś się dzieje ważnego.*

Narratorka różnicuje etapy swojego życia nie tylko poprzez treść, lecz także formę opisu. Dwa pierwsze okresy zostały opowiedziane skrótowo, zdawkowo, bez wchodzenia w szczegóły, wręcz epizodycznie, jakby były jedynie krótkotrwałymi momentami, luźno powiązanymi z obecną sytuacją życiową. Zresztą rozmówczyni zaznacza na początku wywiadu, o czym chciałaby opowiedzieć: *Chcę mówić dzisiaj o tym, co mnie doprowadziło do miejsca, w którym jestem [...].* Prawdopodobnie to, co w jej świadomości nie jest bezpośrednio

związane z „tu i teraz”, zostaje w autonarracji skrócone do minimum i opowiedziane językiem „urzędowym”. Uwagę narratorki angażuje okres „prześciowy”, który doprowadził ją bezpośrednio do aktualnej sytuacji życiowej. Opis tego, co się wtedy działo w jej życiu, jest więc szczegółowy, obrazowy, uwzględniający złożoność oraz relacyjność zdarzeń. Wyróżnione przez rozmówczynię okresy życia – nazwane przez nas „milowymi krokami” – to:

- okres „domowy” – związany z rolą żony, matki i gospodyni domowej (data graniczna: 1985 rok – zamałżeństwo);

- okres „zawodowy” – związany z pracą jako ekspert bankowy (daty graniczne: 1995 rok – rozpoczęcie pracy, 2012 rok – zwolnienie z pracy);

- okres „prześciowy” – związany z procesem stawania się nauczycielką jogi i wyznawczynią nauk Mistra Janglidasza Maharaja (daty graniczne: od 2006 roku – rozpoczęcie praktyki jogi, 2014 rok – rozpoczęcie nauczania jogi).

Charakterystyczne w autonarracji dotyczącej okresu „domowego” jest postrzeganie siebie przez pryzmat oczekiwań środowiskowych. W swoich dążeniach rozmówczyni kierowała się sugestią i opinią osób bliskich, np. matki i kuzynki, przy wyborze biologii jako przyszłościowego kierunku studiów. Zakładamy, że kolejne role życiowe – żony, matki, gospodyni domowej – również podejmowała zgodnie ze wzorami kobiecości zaobserwowanymi u innych kobiet z jej rodziny, bo zarówno matka, jak i babka nie pracowały zawodowo, lecz zajmowały się domem i dziećmi. Podążyła więc znaną i bezpieczną drogą życia – *bycia dobrą żoną i gospodynią domową* – wpisaną w historię jej rodziny i przekazy międzypokoleniowe. Kwestia ciągłości „rodowej” i powtarzalności stylu życia została dookreślona dopiero w fazie pytań uzupełniających, kiedy to narratorka stwierdziła: *Mama nie pracowała, bo była na utrzymaniu taty i prowadziła dom. Ja próbowałam tak, ale się w tym nie odnalazłam. Dalej dodaje: Babcia też prowadziła dom.*

Rozmówczyni z aktualnej perspektywy (czas udzielania wywiadu to bycie nauczycielką jogi, wyznawczynią nauk Mistra Janglidasza Maharaja) wspomina okres „domowy” i „zawodowy” jako czas, kiedy w pewnym momencie pojawiło się odczucie braku, czyli napięcie pomiędzy jej dotychczasowym rytmem życia, obowiązkami a rodzącymi się potrzebami – doświadczenia czegoś nowego oraz działania w poczuciu wolności i swobody wyboru. *Czułam wewnętrzny bunt w sobie, szukałam tego, co będzie dla mnie najlepsze i mówiłam: dlaczego ja mam robić tak jak wszyscy, skoro mi się to nie podoba albo nie jest to dla mnie okej. Przyszedł taki moment, kolejny,*

że korporacja zaczęła mi doskwierać bardzo. Jeżeli czegoś nie zrobię ze swoim życiem i ono nadal będzie tak funkcjonowało jak funkcjonuje, to ja się rozchoruję. Bo ten stres i to wszystko pociągnie takie konsekwencje za sobą. I decyzja była taka, ponieważ ciężko się zwolnić z korporacji, ponieważ tam się zarabia dużo pieniędzy. W innym miejscu podkreśla: [...] dalej tak nie mogłam żyć. Jednocześnie z pójściem dzieci do przedszkola podjęła decyzję o poszerzeniu swojej aktywności o sferę zawodową, nie miała sprecyzowanego ani celu, ani wyobrażenia o tym, w jakim charakterze chciałyby pracować. Zakładamy, że tak właśnie – re-decyzją równoległą – rozpoczęło się jej doświadczanie cyklu zmian sposobu samorealizacji. Rozmówczyni zauważa: *Zrobiłam to, co miałam zrobić, dzieci mogą iść do przedszkola, a ja mogę zająć się sobą. Jak dzieci były już w wieku przedszkolnym, to stwierdziłam, że chyba trzeba coś zrobić, bo to nie jest moja droga. [...] Było mi wszystko jedno, kto mnie zatrudni, bo po prostu szukałam pracy.* Przypadkiem trafiła do banku i tak rozpoczął się jej intensywny okres „zawodowy”. Narratorka w ciągu 17 lat zmieniła kilka razy stanowiska i miejsca pracy, stała się ekspertką bankową (opiekunem firm, korporacji). To czas zdobywania nowych umiejętności, pracy w różnych zespołach zadaniowych, czas kolejnych awansów i coraz wyższych zarobków: *Szybko robiłam karierę w tym banku [...] bardzo mi się ta praca podobała, było fajnie, był fajny zespół ludzi.* Rozmówczyni rozpoczęła pracę nie tylko dlatego, że dojrzały w niej potrzeby związane ze sferą zawodową (*nie po to chyba się uczyłam, żeby cały czas tak było*), lecz także przeżywała znużenie swoją domową codziennością (*Tylko i wyłącznie wychowywanie dzieci i siedzenie w domu./[...] cały czas ten dom, mąż, garnki, dzieci*). Miała wtedy 35 lat, więc zgodnie z psychologią rozwojową wkraczała w średnią dorosłość (*Zaczęłam pracę bardzo późno, jak skończyłam trzydzieści pięć lat*). Kiedy życie narratorki zaczęło się koncentrować na sferze zawodowej, jej rówieśnicy to prawdopodobnie osoby z dziesięcioletnim stażem zawodowym, które kontynuowały ścieżkę profesjonalną, mogły osiągnąć już poziom ekspercki w jakiejś dziedzinie, zmienić pracę, podjąć próby przeorientowania kariery zawodowej (por. Pietrasinski, 1990; Przetacznik-Gierowska, Tyszkowa, 1996). To przesunięcie biograficzne można też jednak interpretować jako znak czasów współczesnych. „Żyjemy w społeczeństwie – jak pisze Danuta Lalak (2010: 151) – które badacze określają jako *age-irrelevant society*. Coraz bardziej zróżnicowane i nietypowe wydarzenia pojawiają się w życiu człowieka [...]. Wskazuje to na niską przydatność ogólnych reguł dotyczących struktury ludzkiego życia i wyraźną potrzebę badania indywidualnych doświadczeń [...].”

W 1995 roku narratorka rozpoczęła pierwszą pracę etatową w banku – pojawiły się też wtedy korzystne okoliczności ekonomiczne. Mamy na myśli to, że jej życie przybrało nowy kształt nie tylko dzięki działaniom, lecz także ze względu na kontekst historyczny. Lata 90. to okres intensywnej transformacji: społecznych, ekonomicznych, obyczajowych. Z jednej strony do Polski wkroczył obcy kapitał, wolny rynek ze wszystkimi możliwościami i zagrożeniami, pojawiały się duże zagraniczne firmy, banki, a wraz z nimi nowe miejsca zatrudnienia oraz – co chyba ważniejsze dla przebiegu biografii zawodowej rozmówczynie – nowy, korporacyjny styl pracy (możliwości nieograniczonego awansu i wysokich zarobków). Z drugiej strony wraz z upadkiem wielu państwowych przedsiębiorstw pojawiło się wysokie bezrobocie (por. Zubrzycka, 2015)¹⁰. Nie wchodząc w szczegóły, chcemy pokazać, że narratorka mogła zacząć pracę w banku zarówno dzięki swojej aktywności, jak i ze względu na zaistnienie sprzyjającej sytuacji na rynku pracy. W autonarracji okres „zawodowy” jest relacjonowany w wymiarze od zaciekawienia i zaangażowania do dystansowania się do zadań i braku poczucia sensu.

Kompleksowość okresu „przejścia”: od re-decyzji rozproszonych do re-decyzji skoncentrowanych

Trzeci okres określiliśmy jako „przejściowy”, bo stanowi łącznik pomiędzy tym, co było kiedyś, a tym, co jest aktualnie, pozwala zostawić za sobą dotychczasowe życie zawodowe i prywatne. W tym czasie rozmówczynie wyraźnie doświadczała swojego życia jako swoistego kontinuum, w którym sfera zawodowa i prywatna są ze sobą ściśle powiązane: *[...] te siedem lat to jest jakby ten okres takiego dojrzewania, ja skończyłam czterdzieści pięć lat w dwa tysiące piątym roku [...]. Ale ja już byłam tak zdesperowana, że po prostu powiedziałam, że jak do końca roku nie zostanie zwolniona, to po prostu sama złożę papiery. No i się stało. Czyli zostałam zwolniona. [...] I oczywiście problem, co robić dalej? W międzyczasie pojawiła się joga w moim życiu, złożyłam pozew o rozwód, **to wszystko jakoś tak razem się działo, równolegle**. I zaczęłam się zastanawiać, co bym chciała robić. Bo wydaje się, że coś nam doskwiera, źle się z tym czujemy, ale nie wiemy, co z tym zrobić, co zrobić dalej. I wtedy doszłam do tego, że chcę pomagać innym. Muszę robić coś, co będzie przydatne dla innych ludzi.*

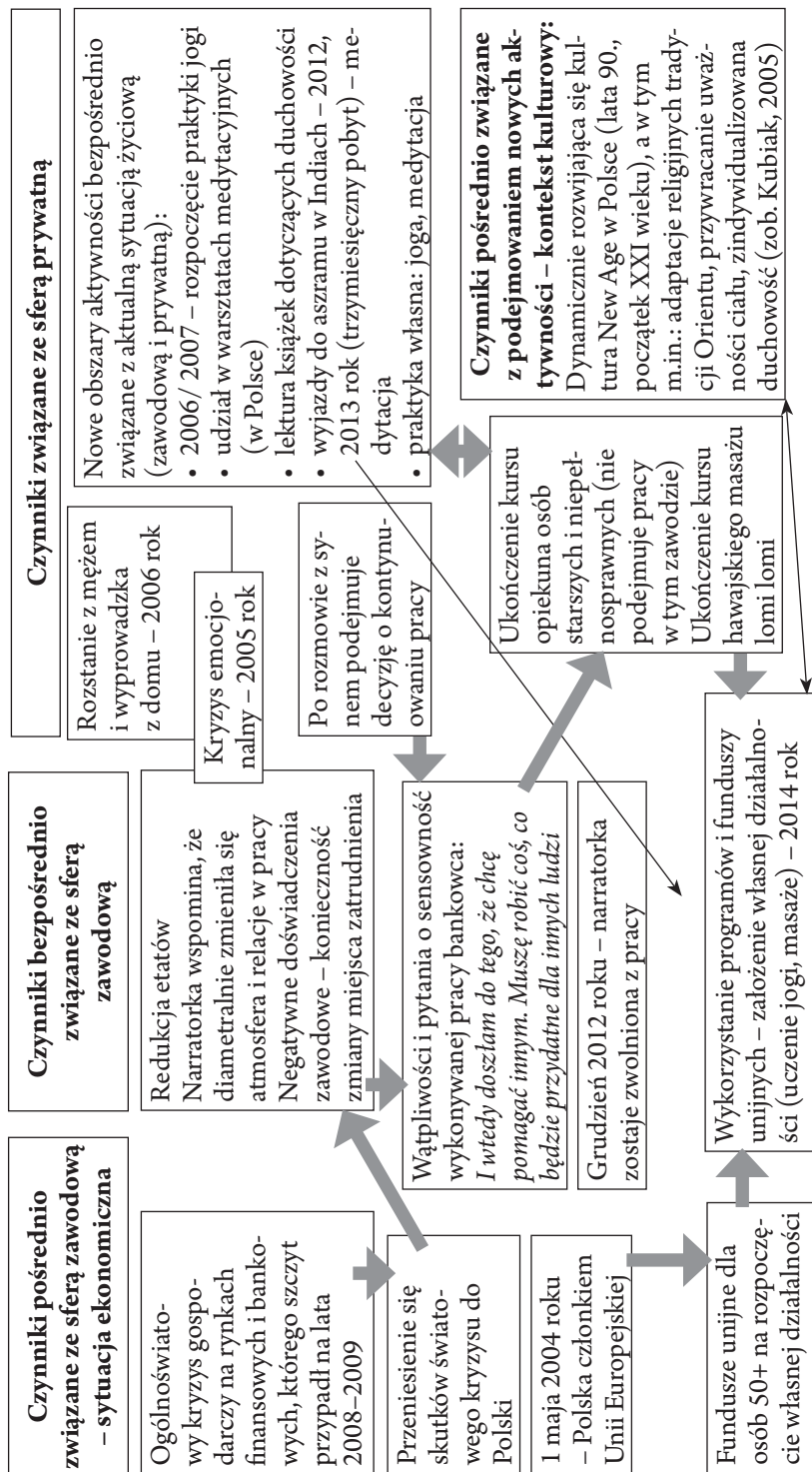
¹⁰ „Wszyscy zgadzają się, że lata 90. to czas niezwykły. Jedyne w swoim rodzaju, osobny, dziewiczy, w końcu – «kultowy». [...] Ale to tylko jedna strona medalu. [...] moment, w którym każdą potencjalność traktowano jako możliwą do realizacji” (Banasiak, 2011).

Okres „przejęcia” zilustrowaliśmy na swoistej mapie (rysunek 9), która jest jedynie próbą graficznego oddania kompleksowości życia, na które składają się kontekst społeczno-kulturowy, działania narratorki, refleksja nad dotychczasowym życiem oraz relacje z innymi. Reprezentacją graficzną zależności pomiędzy czynnikami bezpośrednio i pośrednio związanymi z okresem „przejęcia” są strzałki zaznaczone na mapie. Za czynniki pośrednie uznaliśmy wybrane konteksty ekonomiczne i kulturowe obecne w Europie na przełomie XX i XXI wieku. Założyliśmy, że omawiana biografia jest zarówno historią działającego podmiotu, jak i historią zmian społecznych zachodzących w Polsce na przełomie stuleci. Bezpośrednie czynniki określające sytuację życiową narratorki są związane z następującymi elementami: jej działaniem, relacjami międzyludzkimi oraz reakcją na zdarzenia losowe. Czynniki pośrednie i bezpośrednie układają się w hipotetyczne „łańcuchy” epizodów życiowych, w których sfera prywatna i zawodowa tworzą „mapę” wzajemnych powiązań. Przykładowo, skutki światowego kryzysu ekonomicznego miały znaczenie dla gospodarki i polskiego rynku pracy (zwolnienia, zatrudnianie młodych osób), a w konsekwencji rzutowały na sytuację zawodową poszczególnych jednostek, również rozmówczyni. Tamten czas został zapamiętany przez kobietę jako: *stresujący, czas złej atmosfery, niedobrych relacji w pracy, co odbiło się na zdrowiu i skutkuje koniecznością szukania nowego miejsca*. Na podejmowane decyzje zawodowe wpłynęły relacje i rozmowy z bliskimi (np. rozmowy z synem). Jednocześnie narratorka doświadczała wtedy dużej dynamiki zmian w sferze prywatnej – kończyła *toksyczny związek z mężem*, wyprowadzała się, pokonywała trudności związane z *kryzysem emocjonalnym*. Zmagania życiowe inspirowały ją do stawiania pytań i do refleksji: *Zadawałam sobie permanentnie, ciągle to samo pytanie: co ja bym chciała robić? Bo wiedziałam, że muszę znaleźć tą drogę. Inną niż tą, w której jestem*. Narratorka nie szukała bezpiecznego miejsca, w którym będzie mogła zapomnieć o troskach, ale udała się ku nieznanemu, bo przecież każda podróż wymaga odwagi, ożywia myśli, emocje i ciało oraz wyzwala namiętności. Do głosu doszła potrzeba realizowania wartościowej pracy, z której będą mogli korzystać inni ludzie (za taką nie uznawała już wtedy pracy w banku). Skończyła kurs dla opiekunów osób starszych i niepełnosprawnych, jednak nigdy nie podjęła pracy w tym kierunku. Pomimo deklarowanej potrzeby *śłużenia innym*, skoncentrowała się na sobie: zaczęła praktykować hatha-jogę pod okiem ważnych dla niej nauczycieli, czytała o rozwoju duchowym, regularnie medytowała (grupowe odosobnienia w Polsce, pobyty w indyjskich aszramach, praktyka własna). Dodatkowo podążała za przesłaniem milczącego guru Janglidasa Maharaja, poznawała filozofię

huny i jej praktyczny wymiar – masaż lomi lomi. Warto uzupełnić wątek biograficzny o szerszy kontekst, bowiem ścieżki rozwoju duchowego narratorki wpisują się w prężnie rozwijające się trendy New Age. Za najbardziej reprezentatywne cechy tego ruchu społeczno-kulturowego Anna Kubiak (2005: 230) uznała: „[...] zmiany paradygmatu nauki, nowe i całościowe podejście do uzdrawiania, psychologizacja religii oraz głębokie odnowienie rozumienia cielesności i jej relacji z duchowością.”

Okres „przejścia” stanowi próbę zbudowania nowego świata, jest to czas bycia pomiędzy tym, co znane, a tym, co potencjalne, wylaniające się, a ostatecznie czas radykalnych przemian. Narratorka była świadoma domykania starego i otwierania nowego rozdziału życia: *Ten kilkuletni czas żegnania się i wchodzenia w nowe był ciężki*. Podczas okresu „przejścia” rozmówczyni przechodziła od re-decyzji rozproszonych, uczucia zagubienia (zaczynała się kierować w rozwoju *Swoim głosem*, uświadamiała sobie, jak pragnie żyć) do re-decyzji skoncentrowanych (podjęła ryzyko radykalnej zmiany – przygotowywała się do nowej roli zawodowej – nauczycielki jogi, odeszła od męża, zmieniła miejsce zamieszkania, wizerunek, styl życia). Narratorka lokowała wówczas swoją motywację do działania w potrzebach poznawczych (pragnęła lepiej poznać siebie, swoją drogę życia) oraz duchowych (poszukiwała sensu, pełni i harmonii). Dlatego był to intensywny czas „pracy ze sobą”, głównym narzędziem samopoznania stało się ciało, co umożliwiła hatha-joga, w której przemiana prowadzi właśnie od pracy z ciałem przez holistyczny rozwój do pełnej harmonii. Zdaniem B. K. S. Iyengara – mistrza narratorki – joga jest unią, połączeniem ciała z umysłem i umysłu z duszą. Współcześnie ciało staje się narzędziem manifestowania stylu życia, systemu wartości czy przynależności grupowej (Jakubowska, 2009). W koncepcji późnej nowoczesności Anthony’ego Giddensa (2007) jednostka jest zmuszona do refleksyjnego odnoszenia się do siebie, swojego życia i otaczającego świata, a ciało ma istotne znaczenie w procesach kształtowania tożsamości. Czytamy u Giddensa (2007: 79, 108): „Świadomość jest zamknięta w ciele. [...] świadome doświadczanie własnej cielesności jest środkiem prowadzącym do konsolidacji «ja» jako zintegrowania całości, pozwalającej powiedzieć «oto jestem»”. Takie zdanie mogłaby wypowiedzieć osoba, dla której joga staje się *świecką praktyką duchową* (Konecki, 2012: 129).

Oczywiście ten krótki opis nie oddaje kompleksowości okresu „przejścia”. Poszukiwanie zależności pomiędzy różnymi elementami życia narratorki pomaga jedynie uchwycić jego szczegółowość, relacyjność i zagadkowość/nieoczywistość.



Rysunek 9. Mapa czynników związanych ze sferą zawodową i prywatną - okres „przejęcia” (lata 2005-2014)

Źródło: badania własne.

„Od tego, co oswojone do tego, co nowe” – role życiowe i zakresy aktywności narratorki

W autonarracji zostają określone trzy obszary doświadczania siebie, które koncentrują się na innych rolach życiowych. Realizowanie tych ról niesie ze sobą funkcjonowanie w odmiennych kontekstach i relacjach. Każda z nich umożliwia więc zdobywanie nowych umiejętności, przemyśleń oraz wymusza konieczność działania w inaczej zorganizowanej codzienności (Sztompka, 2007). Jednocześnie rola społeczna to również pewna zastana rzeczywistość wyznaczona przez ugruntowane sposoby postępowania i scenariusze życia wpisane w dane konteksty kulturowe, które mogą ograniczać wybory i działania poszczególnych jednostek. Działania narratorki prawdopodobnie nie mieszczą się w ramach wyznaczonych przez role społeczne – matki, żony, pracownika korporacji. Nowe role życiowe pojawiają się wraz z dopuszczeniem do głosu coraz to wyższych potrzeb – przynależności, szacunku, samorealizacji, transcendencji – a podążanie za nimi wyznacza kolejne okresy życia – „domowy”, „zawodowy”, „przejściowy” i wreszcie „aktualny”. Opowieść o budowaniu swojej autonomii można interpretować zgodnie z klasyczną już koncepcją potrzeb Abrahama Maslowa (2004), gdzie rozwój został utożsamiony z hierarchią realizowanych potrzeb życiowych.

Każdy z okresów jest charakteryzowany przez inne obszary aktywności:

– okres „domowy” – związany z rolą żony, matki, gospodyni domowej, nakierowany na doświadczenia opiekuńcze, wychowawcze i relacyjne, podejmowana w nim aktywność wiąże się przede wszystkim z organizacją życia domowego. Niewiele wiemy o tym, co dokładnie działo się wtedy w życiu narratorki. W reminiscencjach pominięte zostały opisy relacji z dziećmi i innymi osobami bliskimi. Dowiadujemy się o *toksycznej* relacji z mężem, co było jednym z czynników motywujących do zmian w sferze prywatnej;

– okres „zawodowy” – związany z rolą zawodową (ekspertki bankowej – praca z klientem korporacyjnym, liderka zespołu zadaniowego). Aktywność rozmówczyni była wtedy nakierowana na nabywanie nowej wiedzy i umiejętności (opieka i komunikacja z kluczowymi klientami banku, realizowanie zadań w grupach, zarządzanie zespołem) oraz chęć sprawdzenia się na polu profesjonalnym. Narratorka wspomina siebie z tamtego okresu jako kobietę przywiązującą dużą wagę do odpowiedniego/profesjonalnego wyglądu – do stroju, obuwia, fryzury adekwatnych do sytuacji zawodowej;

– okres „przejściowy” – rozmówczynie kontynuowała pracę zawodową, ale jednocześnie realizowała rolę „uczennicy”, bo poznawała i praktykowała jogę pod okiem nauczycieli, została też wyznawczynią nauk mistrza hinduistycznego. Istotną rolę w okresie „przejściowym” odgrywali *znaczący inni* (*doradcy biograficzni, orientujący inni*), bowiem do wejścia w rolę ucznia, adepta nowej dziedziny, potrzeba przewodników, nauczycieli, inspiratorów, mistrzów. Narratorka zwróciła uwagę na sferę marginalizowaną w swoim życiu, z większą uwagą zaczęła traktować swoje ciało oraz rozwój duchowy, które stały się głównym źródłem jej działań i kształtującego się nowego światopoglądu, na który składają się przekonania dotyczące pracy, zdrowia, ciała, relacji i upływającego czasu, czego daje wyraz w licznych komentarzach. Nabyła nowe umiejętności, które obecnie wykorzystuje w pracy zarobkowej jako masażystka i nauczycielka jogi.

Opisane trzy okresy związane z realizowaniem coraz to nowych ról życiowych poszerzają zakres doświadczeń życiowych rozmówczynie i jej autonomię. Niewykluczone, że nabyte umiejętności, odniesione sukcesy, przeżyte straty i kryzysy ułatwiają jej odnalezienie się w nowych sytuacjach oraz inicjowanie nowych aktywności zgodnie z jej wyobrażeniami o *własnej drodze*.

Działania narratorki odzwierciedlają cały szereg napięć rozwojowych, które obrazujemy jako „kierunki rozwoju”. Tworzą one hierarchiczne wymiary rozwoju – ogólny kierunek i wynikające z niego kierunki szczegółowe:

1. Ogólny kierunek **od zależności do samodzielności** – czyli od przekazów „rodowych”, rodzinnych wzorów kobiecości, zależności finansowej, powtarzającego się rytmu dnia, wymogów pracodawcy i kultury korporacyjnej, zewnętrznych kategorii postrzegania siebie do podejmowania decyzji i wywierania wpływu na przebieg własnego życia, słuchania i mówienia *Swoim głosem*, samodzielności zawodowej (własna działalność), myślenia nowymi kategoriami o sobie i swoim życiu.

2. Szczegółowe „kierunki rozwoju” to:

– **od innych do siebie** – czyli od robienia czegoś dla kogoś i według kogoś (matki, męża, dzieci, pracodawcy, nauczycieli, pracy w grupie), oceny siebie według zewnętrznych kryteriów do kierowania uwagi na siebie, pytań o kształt i sens swojego życia, koncentracji na swoim ciele, zdrowiu, umyśle (medytacja), postrzegania siebie według nowych kategorii;

– **od niezdefiniowanych do jasno określonych potrzeb** – czyli od kierowania się potrzebami i oczekiwaniami innych, kulturowo określonych ról społecznych, zasad zasymilowanego życia

rodzinnego do określenia swoich potrzeb związanych ze stylem życia (nowa praca, dieta, poglądy, wygląd), duchowością, potrzebami ciała, sposobem pracy zarobkowej;

– **od bycia w miejscu do bycia w ruchu** – czyli od codzienności związanej z konkretnymi miejscami, instytucjami i powtarzającym się rytmem codzienności do przemieszczania się, przeprowadzek, podróży do Indii, funkcjonowania w nowej kulturze i uczenia się jej, zmiany pracy, wymyślenia nowego sposobu zarabiania pieniędzy.

Zagadkowość opowiadania o swoim życiu

Narratorka doświadcza swojego życia nieliniowo, epizodycznie, to znaczy kolejne okresy życia nie zostały podporządkowane stopniowo rozwijanym planom, projektom czy przenoszeniu ról i kompetencji rozwijanych wcześniej. Okresy życia uznane za mniej ważne dla aktualnej sytuacji zostają w jej narracji ograniczone do minimum, co więcej – ich sensowność zostaje sprowadzona do roli epizodu życiowego. Badacz historii życia zawsze ma do czynienia z zagadkowością i niedopowiedzeniem, bowiem każda biografia skrywa tajemnice. Dostrzegamy to i w tej autoprezentacji, gdy pewne wątki zostają całkowicie pominięte przez narratorkę¹¹. W wielu momentach, chcąc uszanować granice intymności rozmówczyni, nie dopytywałyśmy o szczegóły, choć one nas zaciekały i rodziły pytania (tabela 10). „Badacz nie powinien – jak chce Daniel Bertaux (2012: 322) – próbować wkraczać na siłę w życie prywatne innych osób. W każdych okolicznościach powinien szanować ich wolę w zakresie tego, co chcą zachować dla siebie”.

Tabela 10. Pominięte doświadczenia i zaciekawienia badaczek

Okresy życia zaakcentowane w biografii	Pominięte doświadczenia	Wybrane zaciekawienia badaczek
„Domowy”	Relacje z bliskimi (dziećmi, mężem, matką, babką).	Co stoi za pominięciem bliskich w opowiadanej historii? Jakie znaczenie dla postrzegania siebie/obrazu własnej osoby ma przywołanie/włączenie bądź pominięcie innych w autonarracji? (Jastrzębska, Dryll, 2008)

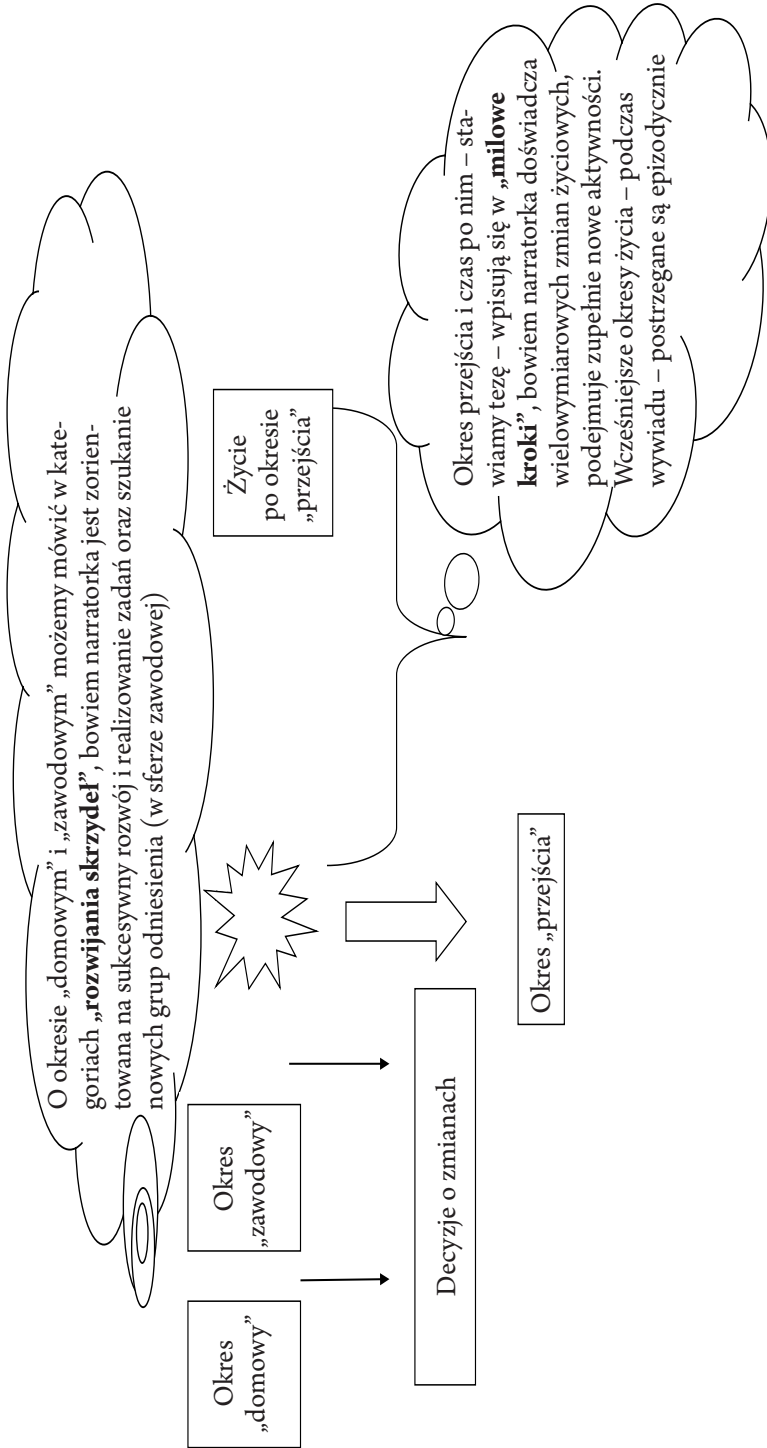
¹¹ W literaturze metodologicznej funkcjonują terminy: przesłonięcie (Schütze, 2012) i białe plamy (Bertaux, 2012).

Okresy życia zaakcentowane w biografii	Pominięte doświadczenia	Wybrane zaciekawienia badaczek
„Zawodowy”	Godzenie roli matki i żony z pracą zawodową.	Czy opowieść o zmianach jest przestrzenią do opowiadania o tym, co konfliktowe, nieudane? Pytanie to wykracza daleko poza kontekst interpretacyjny przywołanej historii życia. W jaki sposób decyzje narratorki były doświadczane przez innych?
„Przejściowy”	Rozmówczyni wspomina i odnosi się w wywiadzie do życia duchowego babki.	Jakie korzyści i pułapki niesie niedostrzeganie wzorów pokoleniowych? Jak doświadczamy naszej oryginalności na tle biografii naszych przodków/przodkin? W jaki sposób o tym opowiadamy?

Źródło: badania własne.

5.6. Uwaga końcowa – inaczej o porządkach biograficznych

Podsumowując, tak jak podkreślałyśmy, porządków biograficznych nie chcemy traktować jako jednoznacznych i ogólnych wzorów/modeli biografii. Rzeczywiście nasze myślenie „żeglowało” w kierunku typów biografii i prawdopodobnie owo początkowe przekonanie wpłynęło na nasze interpretacje. Dzięki wspólnej pracy nad pozyskanym materiałem doświadczyłyśmy zmiany w myśleniu o poszczególnych historiach życia, a w konsekwencji o zaproponowanych porządkach biograficznych – „rozwijaniu skrzydeł”, „miłowych krokach”, „deus ex machina”. Zaobserwowana różnorodność ostatecznie uniemożliwia nam zaklasyfikowanie poszczególnych historii życia tylko do jednego porządku biograficznego. Obrazujemy to krótko na przykładzie drugiego studium przypadku. Dwa pierwsze okresy życia zaakcentowane przez narratorkę – „domowy” i „zawodowy” – mogą być potraktowane w kategoriach „rozwijania skrzydeł”, z kolei decyzja o zmianie, okres „przejścia” wpisują się w „miłowe kroki” (rysunek 10).



Rysunek 10. Struktura porządków biograficznych na przykładzie drugiego studium przypadku. Czy tylko jeden porządek biograficzny?

Źródło: badania własne.

Z perspektywy czasu inaczej naszkicowałybyśmy studia przypadków, czyli zamiast wskazywać dominujące porządki biograficzne, szukałybyśmy bardziej dynamiki i zmienności porządków biograficznych w różnych okresach życia.

ZAKOŃCZENIE – KOBIECOŚĆ W RUCHU

Życie to kosmiczna energia – zarazem
pusty chaos i absolutna prędkość czy ruch.

(Braidotti, 2012: 296)

Pisząc o życiu kobiet, nie sposób, chociaż pokrótce, nie odnieść się do kategorii kobiecości, która wybrzmiewa między słowami naszych rozmówczyń. Kobiecość w doświadczeniach narratorek nie jest uniwersalna, jednoznacznie określona, nie zamyka się w niezmiennych, stałych kategoriach. Charakteryzowana jest bardziej przez zmianę, ruch czy brak „potrzeby zdefiniowania się raz na całe życie” (Jagusiak, 2016: 113). Kobiety z naszych badań odkrywają możliwość samorealizacji i nieprzypisywania się do jednego miejsca, grupy pochodzenia, zawodu czy roli społecznej. To zmiany i przesunięcia wzbogacają ich doświadczenia i pomagają im refleksyjnie konstruować pozytywny obraz siebie¹. Sidonie Smith i Julia Watson (2012) – w antologii poświęconej „wywrotowym” interpretacjom współczesnej kultury – analizują kobiece praktyki autobiograficzne i wskazują kierunki badań autobiograficznych, pisząc m.in. o „teoriach podróży”. Czytamy: „Możemy stwierdzić, że właściwie każda teoria albo wszystkie podmioty znajdują się w tranzyście, przekształcając jedną tożsamość w inną. Chcemy przez to powiedzieć, że mobilność staje się warunkiem utrzymania stabilności identyfikacji” (Smith, Watson, 2012: 87). Choć wspomniane autorki zajmują się autobiografiami spisаныmi przez kobiety, to wydaje nam się ciekawe myślenie o autobiografiach „mówionych”, czyli pozyskanych na drodze wywiadów, w kontekście mobilności – dosłownej i symbolicznej podróży, przemieszczania się. Bohaterki naszych badań, dokonując re-decyzji, bez wątplenia przemieszczają się w sensie geograficznym

KOBIECOŚĆ
JAKO RUCH,
MOBILNOŚĆ,
ZMIANA

¹ Por. z feministycznym projektem Rosi Braidotti (2009) i jego omówieniem Agnieszki Jagusiak (2016).

(podróżują, emigrują, przeprowadzają się), mentalnym (uczą się słuchać swojego autentycznego głosu w dialogu z głosami rodzinnymi i społeczno-kulturowymi), zawodowym (eksperymentują z nowymi kompetencjami, zadaniami i są mobilne na rynku pracy), relacyjnym (odchodzą od tradycyjnie pojętych ról – żony, matki, partnerki) i społecznym (przekraczają oczekiwania i „obowiązki” względem różnych grup społecznych). Bardzo często – podróż (samotna, daleka, poza utartymi szlakami), szeroko pojęta aktywność twórcza² oraz praca z ciałem – w narracjach wprowadzają ruch i dynamizują procesy re-decyzji. Co łączy te trzy formy aktywności? Naszym zdaniem fizyczność oraz potrzeba skomunikowania się ze sobą i innymi angażują ciało/działanie, myśli i emocje jednocześnie, poszerzają też horyzonty, bo pozwalają stawiać pytania, zaciekawiać się światem, a w konsekwencji – „rozwijać skrzydła”, „robić kroki milowe” czy spoglądać na rzeczywistość, „stojąc na głowie”. Zakładamy, że re-decyzje mają pozytywny charakter i nie stanowią formy „ucieczki” od sytuacji trudnych przez podejmowanie kolejnych wyzwań, projektów, które tak naprawdę oddalają od trudnych sytuacji i refleksji o własnym życiu.

² W psychologii i pedagogice twórczości pojęcie „twórczość” jest szeroko definiowane, obejmuje swym znaczeniem nowe i oryginalne wytwory życia codziennego (twórczość codzienna, egalitarna) oraz sztukę, naukę, wynalazczość czy działalność społeczną (twórczość wysoka, elitarna) (Modrzejewska-Świgulska, 2014).

BIBLIOGRAFIA

- Archer M. S. (2013). *Człowieczeństwo. Problem sprawstwa*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Baldwin E., Longhurst B., McCracken S., Ogborn M., Smith G. (2007). *Wstęp do kulturoznawstwa*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Banasiak J. (2011). *Lata 90-te. Bez-czas i czasy równoległe*. <https://www.dwutygodnik.com/artukul/2271-lata-90-bez-czas-i-czasy-rownolegle.html?print=1> (dostęp: marzec–czerwiec 2020).
- Bauman Z. (2009). *Konsumowanie życia*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Berne E. (2013). *Dzień dobry... I co dalej?*. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.
- Bertaux D. (1990). *Funkcje wypowiedzi autobiograficznych*, [w:] J. Włodarek, M. Ziółkowski (red.), *Metoda biograficzna w socjologii*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 71–81.
- Bertaux D. (2012). *Analiza pojedynczych przypadków (au cas par cas)*, [w:] K. Kaźmierska (red.), *Metoda biograficzna w socjologii*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos, s. 309–333.
- Bogusławski M., Modrzejewska-Świgulska M. (2011). Czy istnieje „profesjonalny” i „nieprofesjonalny” wymiar biografii? Rozważania na kanwie „Opowieści autobiograficznej” Michała Głowińskiego. Refleksja rozpisana na dwa głosy, [w:] M. Kafar (red.), *Biografie naukowe. Perspektywa transdyscyplinarna*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 127–150.
- Bokszański Z. (2016). *Zmiana społeczna i jednostka we współczesności*. „Przegląd Socjologiczny”, nr 65, s. 9–22.
- Braidotti R. (2009). *Podmioty nomadyczne. Ucieleśnienie i różnica seksualna w feminizmie współczesnym*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne.
- Braidotti R. (2012). *Etyka stawania-się-niewidzialnym*, [w:] A. Gajewska (red.), *Teorie wywrotowe. Antologia przekładów*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, s. 289–322.
- Bruner J. (1992). *Życie jako narracja*. „Kwartalnik Pedagogiczny”, nr 2, s. 27–41.
- Brzezińska A. (2000). *Pojęcie zmiany rozwojowej*, [w:] J. Strelau (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 1. Sopot: GWP.
- Bühler Ch. (1999). *Bieg życia ludzkiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Burzyńska A., Markowski M. P. (2009). *Teorie literatury XX wieku. Podręcznik*. Kraków: Wydawnictwo Znak.

- Całek A. (2012). *Biografia naukowa: od koncepcji do narracji. Interdyscyplinarność, teorie, metody badawcze*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Campbell J. (2013). *Bohater o tysiącu twarzach*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Charmaz K. (2009). *Teoria ugruntowana. Praktyczny przewodnik po analizie jakościowej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Chmielińska A. (2013). *Twórczość „tych, którzy czują więcej”*, [w:] K. J. Szmidt, M. Modrzejewska-Świgulska (red.), *Zasoby twórcze człowieka. Wprowadzenie do pedagogiki pozytywnej*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 43–82.
- Chmielińska A. (2017). *Dynamika transgresji twórczych. Studia przypadków pedagogów*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Chmielińska A. (2018). *Transgresja twórcza w procesie rozwoju osobistego*. „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne”, nr 2 (7), s. 221–236.
- Chmielińska A., Modrzejewska-Świgulska M. (2014a). *Psychologia pozytywna jako inspiracja dla praktyki edukacyjnej*, [w:] J. Bonar, A. Buła, D. Radzikowska (red.), *Poznać, zrozumieć, doświadczyć*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, s. 79–94.
- Chmielińska A., Modrzejewska-Świgulska M. (2014b). *Coaching a twórcze rozwiązywanie problemów, czyli po co coachowi psychologia twórczości*, [w:] P. Dubiński, M. Grochalska (red.), *Coaching naukowy*. Poznań: Instytut Naukowo-Wydawniczy MAIUSCULA, s. 27–44.
- Chmielińska A., Modrzejewska-Świgulska M. (2020a). *Women’s Life (Re)decisions. Report from Biographical Narratives*. „Przegląd Badań Edukacyjnych”, 30 (1), s. 87–105.
- Chmielińska A., Modrzejewska-Świgulska M. (2020b). *Spreading your wings, milestones, deus ex machina. Self-creation as a process of changing in women’s narrations* (w druku).
- Cichoński R. (2003). *Podmiotowość w społeczeństwie*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Demetrio D. (2000). *Autobiografia. Terapeutyczny wymiar pisania o sobie*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Denzin N. K. (1989). *Interpretative Biography*. Newbury Park: Sage Publications.
- Denzin N. K. (1990). *Reinterpretacja metody biograficznej w socjologii: znaczenia a metoda w analizie biograficznej*, [w:] J. Włodarek, M. Ziółkowski (red.), *Metoda biograficzna w socjologii*. Warszawa–Poznań: PWN.
- Dubas E. (1998). *Biograficzność w oświacie dorosłych – wybrane stanowiska*. „Edukacja Dorosłych”, nr 3, s. 33–48.
- Dubas E. (2011). *Jak opracowywać materiał narracyjno-biograficzny? (Propozycja)*, [w:] E. Dubas, W. Świtalski (red.), *Uczenie się z (własnej) biografii*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 241–247.
- Dubas E., Świtalski W. (red.), (2011). *Uczenie się z biografii innych*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

- Erikson E. H. (1997). *Dzieciństwo i społeczeństwo*. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.
- Estés C. P. (2001). *Biegająca z wilkami*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Ferenc T. (2012). *Artysta jako obcy. Socjologiczne studium artystów polskich*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Flick U. (2010). *Projektowanie badania jakościowego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Frankl V. E. (2009). *Człowiek w poszukiwaniu sensu. Głos nadziei z otchłani Holokaustu*. Warszawa: Czarna Owca.
- Frankl V. E. (2018). *Lekarz i dusza. Wprowadzenie do logoterapii i analizy egzystencjalnej*. Warszawa: Czarna Owca.
- Fromm E. (1999). *Mieć czy być?*. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.
- Fukuyama F. (2000). *Koniec historii*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Gibbs G. (2011). *Analizowanie danych jakościowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Giddens A. (2001). *Nowe zasady metody socjologicznej*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Giddens A. (2007). *Nowoczesność i tożsamość*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gilligan C. (2015). *Innym głosem. Teoria psychologiczna a rozwój kobiet*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Goulding M., Goulding R. L. (1979). *Changing lives through redecision therapy*. New York: Brunner/Mazel.
- Górnikowska-Zwolak E. (2001). *Feminizm jako nowa perspektywa badawcza w pedagogice społecznej*. „Edukacja”, nr 1, s. 18–28.
- Gromkowska-Melosik A. (2002). *Kobiecość w kulturze globalnej. Rekonstrukcje i reprezentacje*. Poznań: Wolumin.
- Hall J. (1997). *Leksykon symboli sztuki Wschodu i Zachodu*. Kraków: Wydawnictwo Baran i Suszczyński.
- Hartwig J. (2015). *Dziennik amerykański*. Warszawa: Zeszyty Literackie.
- Harwas-Napierała B., Trempała J. (2004). *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Helling I. K. (1990). *Metoda badań biograficznych*, [w:] J. Włodarek, M. Ziółkowski (red.), *Metoda biograficzna w socjologii*, Warszawa–Poznań: PWN.
- Hermans H. J. M. (1999). *Dialogical thinking and self-innovation*. „Culture & Psychology”, 5 (1), s. 67–87.
- Hermans H. J. M., Dimaggio G. (2007). *Self, identity, and globalization in times of uncertainty: A dialogical analysis*. „Review of General Psychology”, 11, s. 31–61.
- Hermans H. J. M., Kempen H. J. G. (1993). *The Dialogical Self: Meaning as Movement*. San Diego, CA: Academic Press.
- Inglehart R. (1977), *The Silent Revolution: Changing Values and Political Styles Among Western Publics*. Princeton: Princeton University Press.

- Iwińska K. (2015). *Być i działać w społeczeństwie. Dyskusje wokół teorii podmiotowego sprawstwa*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Jagusiak A. (2016). *Feministyczny projekt Rosi Braidotti. Feminizm zreformowany czy feminizm buntowniczy?*, [w:] I. Desperak, I. Kuźma (red.), *Kobiety niepokorne. Reformatorki – buntowniczkini – rewolucjonistki*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 103–105.
- Jakubowska H. (2009). *Socjologia ciała*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Jastrzębska J., Dryll E. (2008). *Autonarracje osób o różnych stylach przywiązania. Wybrane techniki formalnej analizy tekstu*, [w:] B. Janusz, K. Gdowska, B. de Barbaro (red.), *Narracja. Teoria i praktyka*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 133–153.
- Kafar M. (2011). *Biograficzne epifanie w kontekście tworzenia podstaw jakościowego kolektywu myślowego*, [w:] M. Kafar (red.), *Biografie naukowe. Perspektywa transdyscyplinarna*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 37–66.
- Kaufmann J.-C. (2010). *Wywiad rozumiejący*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Konecki K. T. (2000). *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Konecki K. T. (2012). *Czy ciało jest świątynią duszy? Współczesna praktyka jogi jako fenomen psychospołeczny*. Warszawa: Difin.
- Kos E. A. (2018). *Doświadczenia biograficzne kobiet odnoszących sukcesy zawodowe. Warunki uczestnictwa społecznego*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Kozielecki J. (1987). *Koncepcja transgresyjna człowieka*. Warszawa: PWN.
- Kozielecki J. (1996). *Człowiek wielowymiarowy*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Kozielecki J. (1997). *Transgresja i kultura*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Kozielecki J. (2004). *Społeczeństwo transgresyjne. Szansa i ryzyko*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Kozielecki J. (2007). *Psychotransgresjonizm. Nowy kierunek psychologii*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Kubiak A. E. (2005). *Jednak New Age*. Warszawa: Jacek Santorski & Co Agencja Wydawnicza.
- Kubinowski D. (2010). *Jakościowe badania pedagogiczne. Filozofia – metodyka – ewaluacja*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Kvale S. (2010). *Prowadzenie wywiadów*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kwieciński Z. (2011). *Pedagogie oboczne (przekorne) – słowniczek alfabetyczny*, [w:] M. Jaworska-Witkowska, Z. Kwieciński, *Nurty pedagogii. Naukowe, dyskretne, odlotowe*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, s. 33–143.
- Lalak D. (2010). *Życie jako biografia. Podejście biograficzne w perspektywie pedagogicznej*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.

- Lasocińska K. (2011). *Życie poza schematem. Analiza biografii twórców*. Łódź: Wydawnictwo Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej.
- Maslow A. H. (2004). *W stronę psychologii istnienia*. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.
- Maslow A. H. (2009). *Motywacja i osobowość*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- McDonald M. G. (2005). *Epiphanies: An Existential, Philosophical and Psychological Inquiry*. Sydney: University of Technology.
- Miller W. R., Baca J. C'de. (2001). *Quantum Change: When Epiphanies and Sudden Insights Transform Ordinary Lives*. New York: Guilford Press.
- Modrzejewska-Świgulska M. (2013). *Twórczość codzienna jako zasób wspierający dobrostan człowieka*, [w:] K. J. Szmidt, M. Modrzejewska-Świgulska (red.), *Zasoby twórcze człowieka. Wprowadzenie do pedagogiki twórczości*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 87–105.
- Modrzejewska-Świgulska M. (2014). *Twórczość codzienna w narracjach pedagogów*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Modrzejewska-Świgulska M. (2018). *Professional Competences. Reconstruction of the Opinions of Polish Female Directors*. „Creativity. Theories – Research – Applications”, 1 (5), s. 72–83.
- Modrzejewska-Świgulska M. (2019). „I nie powiem, żeby to były jakieś takie spotkania z Mistrzami”: relacje z innymi przedstawicielami dziedziny a rozwój zawodowy w narracjach polskich reżyserek. „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne”, 1 (8), s. 221–240.
- Mrozowicki A., Nowaczyk O., Szlachcicowa I. (red.), (2013). *Sprawstwo. Teorie, metody, badania empiryczne w naukach społecznych*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Novikova K. (2018). *Jednostka w społeczeństwie: procesy samoidentyfikacji w świetle współczesnych koncepcji tożsamości*. „Journal of Modern Science”, 1 (36), s. 41–66.
- Nowak-Dziemianowicz M. (2006). *Czy świat człowieka ma postać narracji? O możliwości badania, rozumienia i zmiany*. „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja. Kwartalnik Myśli Społeczno-Pedagogicznej”, 4, s. 37–47.
- Okraj Z., Modrzejewska-Świgulska M. (2018). *Jedna teoria – dwie inspiracje badawcze. Relacje z badań prowadzonych z wykorzystaniem podejścia teoretyczno-metodologicznego Howarda E. Grubera*. „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne”, 2 (7), s. 159–182.
- Oleś P. K. (2009). *Wprowadzenie do psychologii osobowości*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Oleś P. K. (2011). *Psychologia człowieka dorosłego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Oleś P. K. (2012). *Tożsamość osobista i społeczna – płynna czy określona*, [w:] W. Łukaszewicz, D. Doliński, A. Fila-Jankowska, T. Maruszewski, A. Niedźwieńska, P. K. Oleś, T. Szkudlarek, *Tożsamość. Trudne pytanie kim jestem*. Sopot: Smak Słowa, s. 105–126.
- Oleś P. K. (2015). *Psychologia człowieka dorosłego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Oleś P. K. (2019). *The Paul Gauguin Syndrome: A Great Life Change*, [w:] I. Lebuda, V. P. Glăveanu (red.), *The Palgrave Handbook of Social Creativity Research*. Cham: Palgrave Macmillan, s. 317–334.
- Oleś P. K., Chmielnicka-Kuter E. (2010). *Ja dialogowe*, [w:] M. Straś-Romanowska, B. Bartosz, M. Żurko (red.), *Badania narracyjne w psychologii*. Warszawa: Eneteia, s. 247–270.
- Oleś P. K., Kłosok-Ścibich M. (2009). *Syndrom Gauguina – zmiana tożsamości czy mit?*. „Psychologia Rozwojowa”, 1 (14), s. 9–25.
- Olsen V. (2009). *Feministyczne badania jakościowe u progu milenium. Zarys i wyzwania*, [w:] N. K. Denzin, Y. S. Lincoln (red.), *Metody badań jakościowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 341–398.
- Ostaszewska A. (2014). *Wybrane tropy interpretacyjne pojęcia doświadczenia w badaniach feministycznych. Wprowadzenie do problematyki*, [w:] *Aktywna biografia w przestrzeni społecznej*. Kwidzyn: Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa, s. 29–48.
- Ostaszewska A. (2016). *Własny pokój jako przestrzeń pracy twórczej. Refleksje na temat przestrzeni w doświadczeniach kobiet*, [w:] K. Rychlicka-Maraszek, A. Ostaszewska, D. Jaworska, B. Sławecki, R. Krenz (red.), *Współczesne przestrzenie pracy*. Warszawa: Difin, s. 45–63.
- Ostaszewska A. (2018). *Proces kształtowania kobiecej podmiotowości. Pedagogiczne studium samorozwoju bell hooks*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Paskiewicz E. (1983). *Struktura teorii psychologicznych. Behawioryzm, psychoanaliza, psychologia humanistyczna*. Warszawa: PWN.
- Piekarski J. (2007). *U podstaw pedagogiki społecznej. Zagadnienia teoretyczno-metodologiczne*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Pietrasiniński Z. (1990). *Rozwój człowieka dorosłego*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Pietrasiniński Z. (2008). *Ekspansja pięknych umysłów. Nowy renesans i ożywcza autokreacja*. Warszawa: Wydawnictwo CiS.
- Przetacznik-Gierowska M., Tyszkowa M. (1996). *Psychologia rozwoju człowieka, t. 1: Zagadnienia ogólne*. Warszawa: PWN.
- Richards R. (2007). *Everyday creativity: Our hidden potential*, [w:] R. Richards (red.), *Everyday creativity and new views of human nature. Psychological, social, and spiritual perspectives*. Washington, DC: American Psychological Association, s. 25–53.
- Rogers C. R. (2012). *Sposób bycia*. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.
- Rogers C. R. (2014). *O stawianiu się sobą*. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.
- Rosenthal G. (2012). *Badania biograficzne*, [w:] K. Kaźmierska (red.), *Metoda biograficzna w socjologii*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos, s. 141–278.
- Ryan R. M., Deci E. L. (2000). *Self-determination theory and the facilitation of intrinsic motivation, social development, and well-being*. „American Psychologist”, 55 (1), s. 68–78.
- Ryciak U. (2020). *Poławiaczki pereł. Pierwsze Polki na krańcach świata*. Kraków: Wydawnictwo Znak.

- Sasin M. (2017). *Znaczenie płci w muzyce współczesnej z punktu widzenia procesów tworzenia i upowszechniania*, [w:] K. Czykier, T. Sosnowski, T. Bajkowski (red.), *Wartości – Edukacja – Przemiany. Inspiracje dla teorii i praktyki społecznej*. Białystok: Drukarnia Cyfrowa druk-24h.com.pl, Wydział Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku.
- Sasin M., Sass T., Modrzejewska-Świgulska M. (2019). *Processes Stimulating Dynamic Cooperation in Female Art Groups. A Qualitative Research Report*. „Creativity. Theories – Research – Applications”, 1 (6), s. 112–124.
- Sasin M., Sass T., Modrzejewska-Świgulska M. (2020). *Dynamika rozwoju działalności kobiecych grup artystycznych. Raport z badań jakościowych*, „Kultura i Edukacja”, 1 (20), s. 162–179.
- Schulz R. (1990). *Twórczość – społeczne aspekty zjawiska*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Schütze F. (2012). *Analiza biograficzna ugruntowana empirycznie w autobiograficznym wywiadzie narracyjnym. Jak analizować autobiograficzne wywiady narracyjne*, [w:] K. Kaźmierska (red.), *Metoda biograficzna w socjologii*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos, s. 141–278.
- Sendyka R. (2015). *Od kultury „ja” do kultury „siebie”. O zwrotnych formach w projektach tożsamościowych*. Kraków: Universitas.
- Sennett R. (2010). *Kultura nowego kapitalizmu*. Warszawa: Wydawnictwo Literackie Muza.
- Simonton D. K. (2010). *Geniusz*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej.
- Smith S., Watson J. (2012). *Wprowadzenie: koncepcje podmiotowości w kobiecych praktykach autobiograficznych*, [w:] A. Gajewska (red.), *Teorie wywrotowe. Antologia przekładów*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, s. 133–104.
- Solnit R. (2018). *Zew włóczęgi. Opowieści wędrowne*. Kraków: Karakter.
- Stake R. E. (2009). *Jakościowe studium przypadku*, [w:] N. K. Denzin, Y. S. Lincoln (red.), *Metody badań jakościowych*, t. 1. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Stasiakiewicz M. (1999). *Twórczość i interakcja*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Stewart I., Joines R. (2016). *Analiza transakcyjna dzisiaj*. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.
- Swadźba U. (2014). *Praca, religia, rodzina. Od wartości materialistycznych do postmaterialistycznych?*. „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Sociologica”, 48, s. 53–66, <http://dSPACE.uni.lodz.pl:8080/xmlui/handle/11089/5818> (dostęp: kwiecień–czerwiec 2020).
- Szkudlarek T. (2008). *Dyskursywna konstrukcja podmiotowości („puste znaczące” a pedagogika kultury)*. „Forum Oświatowe”, numer specjalny, s. 125–139, <https://forumoswiatowe.pl/index.php/czasopismo/article/view/255/170> (dostęp: marzec–czerwiec 2020).
- Szmidt K. J. (2012). *Epifania i doświadczenie krystalizujące w biografii twórczej – próba zarysowania pola badawczego*. „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja. Kwartalnik Myśli Społeczno-Pedagogicznej”, nr 4 (60), s. 73–86.

- Szmidt K. J. (2013). *Pedagogika twórczości*. Sopot: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Szmidt K. J. (2017). *Edukacyjne uwarunkowania rozwoju kreatywności*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Sztompka P. (1989). *Socjologiczna teoria podmiotowości*, [w:] P. Buczkowski, R. Cichocki (red.), *Podmiotowość: możliwość, rzeczywistość, konieczność*. Poznań: Nakom, s. 11–20.
- Sztompka P. (1991). *Teoria stawania się społeczeństwa: szkic koncepcji*, [w:] A. Sulek, M. Niezgoda (red.), *Przełom i wyzwanie. Pamiętnik VIII Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego, Toruń, 19–22 wrzesień 1990*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, s. 27–36.
- Sztompka P. (2002). *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Sztompka P. (2010). *Socjologia zmian społecznych*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Sztompka P. (2013). *Dziesięć tez o modernizacji*. „Zarządzanie Publiczne”, nr 24–25 (2–3), s. 177–183.
- Sztompka P. (2016). *Kapitał społeczny. Teoria przestrzeni międzyludzkiej*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Tokarska U. (1999). *W poszukiwaniu jedności i celu – wybrane techniki narracyjne*, [w:] A. Gałdowa (red.), *Wybrane zagadnienia z psychologii osobowości*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Trempała J. (2000). *Modele rozwoju psychicznego. Czas i zmiana*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej.
- Trzebiński J. (2002). *Narracyjne konstruowanie rzeczywistości*, [w:] J. Trzebiński (red.), *Narracja jako sposób rozumienia świata*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, s. 17–42.
- Tyszkowa M. (1988). *Rozwój psychiczny jednostki jako proces strukturalizacji i restrukturalizacji doświadczenia*, [w:] M. Tyszkowa (red.), *Rozwój psychiczny człowieka w ciągu życia*. Warszawa: PWN.
- Tyszkowa M. (1996). *Pojęcie rozwoju i zmiany rozwojowej*, [w:] M. Przetacznik-Gierowska, M. Tyszkowa (red.), *Psychologia rozwoju człowieka*. Warszawa: PWN.
- Urbaniak-Zajac D. (2011). *Biograficzna perspektywa badawcza*, [w:] E. Dubas, W. Świtalski (red.), *Uczenie się z (własnej) biografii*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 241–247.
- Urbaniak-Zajac D., Kos E. (2013). *Badania jakościowe w pedagogice*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Uszyńska-Jarmoc J. (2007). *Od twórczości potencjalnej do autokreacji w szkole*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana.
- Walters J., Gardner H. (1986). *The Crystallizing Experience: Discovering an Intellectual Gift*, [w:] R. J. Sternberg, J. Davidson (red.), *Conceptions of Giftedness*. New York: Cambridge University Press, s. 306–330.
- Wengraf T. (2001). *Qualitative Research Interviewing*. London–Thousand Oaks–Delhi: Sage Publications.

- Wielecki K. (2003). *Podmiotowość w dobie kryzysu postindustrializmu. Między indywidualizmem a kolektywizmem*. Warszawa: Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego.
- Wielecki K. (2014). *Krótki wykład o podmiotowości*. „Zarządzanie Publiczne”, nr 3 (29), s. 86–95, file:///C:/Users/48509/AppData/Local/Temp/ZP_3_2014_2-02-2015%20-%208.pdf (dostęp: kwiecień–czerwiec 2020).
- Witkowski L. (1989). *Rozwój i tożsamość cyklu życia. Studium koncepcji Erika H. Eriksona*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Włodarek J., Ziółkowski M. (1990). *Teoretyczny i empiryczny status metody biograficznej we współczesnej socjologii*, [w:] J. Włodarek, M. Ziółkowski (red.), *Metoda biograficzna w socjologii*, Warszawa–Poznań: PWN.
- Zubrzycka S. (2015). *Problemy Polek na rynku pracy po 1989 roku*, [w:] M. Pataj (red.), *Kobiety w sferze publicznej. Teoria i praktyka*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, s. 77–93.

SPIS RYSUNKÓW I TABEL

Rysunki

1. „Spotkanie w różnicy” badaczek	49
2. Zmiana sposobu samorealizacji wprowadzona w sposób równoległy	62
3. Zmiana sposobu samorealizacji na zasadzie komplementarności	64
4. Zmiana sposobu samorealizacji na zasadzie rozproszenia	66
5. Zmiana sposobu samorealizacji na zasadzie skoncentrowania się na jednym kierunku rozwoju	67
6. Model re-decyzji życiowych – cykl zmiany sposobu samorealizacji a typy re-decyzji	70
7. Cykl „zadomawiania się” w nowych kontekstach życia	89
8. Wymiary niedopasowania	110
9. Mapa czynników związanych ze sferą zawodową i prywatną – okres „przejścia” (lata 2005–2014)	121
10. Struktura porządków biograficznych na przykładzie drugiego studium przypadku. Czy tylko jeden porządek biograficzny? ...	126

Tabele

1. Aktywność zawodowa przed i po re-decyzji	45
2. Re-decyzja równoległa w narracji	62
3. Re-decyzja komplementarna w narracji	64
4. Re-decyzja rozproszona w narracji	66
5. Re-decyzja skoncentrowana w narracji	68
6. <i>(Nie)Swoim głosem vs Swoim głosem</i> – podstawowe różnice ...	68
7. Życie „przed” i „po” – zestawienie	97
8. Bohaterki trzech porządków biograficznych – zestawienie	101
9. Okresy życia narratorki i kontekst społeczno-historyczny	112
10. Pominięte doświadczenia i zaciekawienia badaczek	124

